

Nr 40 (2302)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

7-13.10.2026 r.

Siedlecki wątek w głośnej sprawie Romanowskiego

Żelazny list rozpętał burzę

Decyzja warszawskiego sądu w sprawie Marcina Romanowskiego wywołała polityczną burzę. Jednym z bohaterów ogólnopolskiego sporu stał się sędzia Konrad Mielcarek, związany z Siedlcami. To on zdecydował o przyznaniu byłemu wiceministrowi sprawiedliwości listu żelaznego. Prokurator generalny zapowiedział wniesienie zażalenia, a samą decyzję sędziego Mielcarka ocenił jako polityczną. Druga strona partyjnej barykady kontratakowała. Jak sprawę komentują lokalni politycy?

CZYTAJ STR. 3



fot. AI

KOMINIARZpełny
zakres**884 090 090**

Ostatni rymarz z Patrykoz

Kocha zapach skóry tak,
jak inni kochają zapach
świeżego chleba
czy skoszonej trawy.

CZYTAJ STR. 15

Grzyby są starsze niż dinozaury

O niezwykłym świecie
grzybów opowiada
Michał Dziedzic.

CZYTAJ STR. 13

Zanim Prus został Prusem

Nastoletni Oleś Głowacki
w Siedlcach

CZYTAJ STR. 14

R E K L A M A

 **Fold****KALENDARZE**

ZAPLANUJ DOBRY ROK

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Były właściciel schroniska w Sobolewie...

Żąda 7 mln zł odszkodowania

Nie kończy się spór o zamknięte już schronisko dla zwierząt Happy Dog w Nowej Kępie (gmina Sobolew).

Jego były właściciel i dzierżawca terenu od gminy wystąpił do samorządu z żądaniem odszkodowania. Za poniesione nakłady chce uzyskać rekompensatę w wysokości 3 mln zł. Na taką samą kwotę oszacował wysokość poniesionych strat, a 1 mln zł chce otrzymać jako zadośćuczynienie.

Łącznie zażądał więc 7 mln zł. Radni, co było do przewidzenia, nie podjęli decyzji o wypłacie pieniędzy. Sprawców zamknięcia schroniska było zresztą więcej, a samorząd Sobolewa wcale nie był inicjatorem całej akcji. Sprawa zapewne rozstrzygnie się na drodze sądowej. (MB)



Schronisko zostało zamknięte w styczniu 2026 r. po licznych protestach organizacji prozwierzęcych.

fot. ak

Miał blisko 2 promile i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Pasażer zginął, kierowca uciekł

30-letni mieszkaniec gminy Kotuń zginął w wypadku w Żdźrze.

29 września wieczorem na ul. Polnej samochód marki Peugeot, którym podróżował, zjechał na prawe pobocze drogi gminnej i uderzył w latarnię. To wstępne ustalenia policji. Nie wiadomo jeszcze, dlaczego samochód wypadł z drogi.

Strażacy otrzymali zgłoszenie o godz. 22.55. Jak przekazał kpt. Daniel Czapski, oficer prasowy siedleckiej Państwowej Straży Pożarnej, gdy dotarli na miejsce, był tam już

zespół ratownictwa medycznego. Lekarz stwierdził zgon pasażera.

Kierowca uciekł z miejsca wypadku. Policjanci odnaleźli i zatrzymali 39-letniego mieszkańca Kałuszyna.

— Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 39-latek miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna posiadał również dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych — poinformowała kom. Ewelina Radomska, oficer prasowa siedleckiej policji.

Zakaz orzekł Sąd Rejonowy w Miń-

sku Mazowieckim. Obowiązywał od 31 października 2022 roku. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika również, że zatrzymany był wcześniej wielokrotnie notowany, między innymi za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

39-latek trafił do policyjnej celi. 2 października sąd aresztował sprawcę na trzy miesiące. Rozbitego Peugeota zabezpieczono na parkingu strzeżonym w Siedlcach. Dokładny przebieg i przyczyny wypadku wyjaśnią policjanci pod nadzorem prokuratury. (ak)

19-latek zginął w Olszycu Szlacheckim

Do tragicznego wypadku doszło 3 października wieczorem w Olszycu Szlacheckim.

Zgłoszenie wpłynęło do służb około godz. 21. Na miejsce skierowano trzy zastępy straży pożarnej. Jak przekazał kpt. Daniel Czapski, oficer prasowy PSP w Siedlcach, samochód osobowy wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie.

Jako pierwsi do poszkodowanego dotarli strażacy z Olszyc, którzy rozpoczęli działania ratunkowe. Niedługo później przyjechał zespół ratownictwa medycznego. Kierowcy nie udało się uratować. Lekarz stwierdził zgon.

— Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 19-letni kierowca samochodem marki Audi, obywatel Ukrainy, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze. Pojazd uderzył w znaki drogowe oraz ogrodzenie jednej z posesji, po czym przewrócił się na prawy bok

— informuje kom. Ewelina Radomska, oficer prasowa siedleckiej policji.

19-latek poniósł śmierć na miejscu. Policjanci pracowali pod nadzorem prokuratora, zabezpieczając ślady, które mają pomóc w odtworzeniu przebiegu wypadku.

— Funkcjonariusze wykonali szereg czynności procesowych, których celem było zabezpieczenie śladów oraz ustalenie dokładnych okoliczności i przyczyn tego tragicznego zdarzenia — przekazała komisarz. (ak)



fot. OSP Olszyc

Wyjechał na jazdę próbną i nie wrócił

Do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko 37-letniemu mieszkańcowi Chełma, który według ustaleń policji nie zapłacił za naprawę samochodu, a następnie sprzedał go kolejnej osobie. Poszkodowany mieszkaniec powiatu garwolińskiego oszacował straty na 5200 zł.

Sprawa zaczęła się od ogłoszenia o sprzedaży automatycznej skrzyni biegów do Opla. Zainteresowany mę-

czyzna skontaktował się ze sprzedającym przez portal ogłoszeniowy. Umówił się na zakup części wraz z montażem, a telefonicznie uzgodnił również dodatkowe naprawy. Samochód dostarczył do warsztatu na lawecie.

Po około tygodniu przyjechał odebrać auto. Zapewnił, że zapłaci po krótkiej jeździe próbnej. Wyjechał jednak z warsztatu i już do niego nie wrócił.

Ustalenie jego tożsamości utrudniały dane, którymi się posługiwał. Policjanci z wydziału do walki z przestępczością ekonomiczną garwolińskiej komendy odkryli, że uszkodzonego opła kupił na dane innej osoby. Numer telefonu, z którego dzwonił, był zarejestrowany na kogoś niezwiązanego ze sprawą, a konto na portalu ogłoszeniowym okazało się fałszywe.

— Kluczowy okazał się niewielki fragment wizerunku, który pozwolił powiązać 37-letniego mieszkańca Chełma z prowadzonym postępowaniem — przekazała kom. Małgorzata Pychner, oficer prasowa policji.

Funkcjonariusze ustalili również, że naprawiony samochód został już sprzedany. Jego kolejny nabywca nie wiedział o związku auta z oszustwem. 37-latek usłyszał zarzut. (ak)

Gmina Maciejowice

Obiecała poczekać, a odjechała

28 września w Samogoszycy kierująca Seatem uderzyła w zaparkowanego Opla.

Nikt nie ucierpiał. Kobieta i właściciel uszkodzonego samochodu ustalili, że spiszą oświadczenie. Mężczyzna poszedł do domu po dokumenty, a kierująca zapewniła, że na niego poczeka. Kiedy wrócił, kobiety już nie było.

— Na miejsce wezwano policjantów, którzy po krótkim czasie zatrzymali 55-letnią mieszkankę powiatu ryckiego. Kobieta miała w organizmie aż 3 promile alkoholu — przekazała kom. Małgorzata Pychner, oficer prasowa policji.

Funkcjonariusze przeprowadzili także badanie mające pomóc w ustaleniu poziomu alkoholu w organizmie kierującej w chwili kolizji. 55-latkę usłyszała zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i przyznała się do winy. Jak poinformowała rzeczniczka, grozi jej do trzech lat pozbawienia wolności. (ak)

Ze sklepów w Siedlcach

Kradł puszki z datkami

16-latek jest podejrzanym o kradzież dwóch puszek z pieniędzmi na cele charytatywne ze sklepów w Siedlcach. Pierwsza zniknęła 25 września. Zbierano do niej datki na leczenie mieszkańca miasta.

Policjanci z wydziału kryminalnego, szukając sprawcy, ustalili, że nastolatek miał również ukraść puszkę z innego siedleckiego sklepu. Zatrzymali go 30 września.

— Był także poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach na podstawie nakazu doprowadzenia do młodzieżowego ośrodka wychowawczego — przekazała kom. Ewelina Radomska, oficer prasowa siedleckiej policji.

Po zakończeniu czynności 16-latek został przekazany do policyjnej izby dziecka w Warszawie. Jego sprawą zajmie się Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Siedlcach. (ak)

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

• Senator

średniego pokolenia

W rubryce plotek politycznych „Dwóch panów G, czyli Gmyza i Goćka” w tygodniku „Do Rzeczy” znalazł się mały akcent regionalny: **Otóż notowania Złego Donalda i jego współników lecą na pysk tak szybko, że aktualnie wedle badań pakt PiS plus obie Konfy i Morawa Plus wygrywa Senat w stosunku 54:46. Bardzo to interesujące, zwłaszcza w kontekście zarzekania się wszystkich zainteresowanych, że żadnego paktu nie ma i nie będzie** — piszą Panowie G. **Oj, cofamy wypowiedziane słowo — nie wszyscy mówią, że paktu senackiego nie będzie. Otóż ojciec Mateusz opowiada swoim morawianom, że pakt jest dogadany z prezydentem Karolem Tadeuszem. Co więcej, przekonuje, że na listach znajdzie się głównie miejsce dla działaczy wielce zasłużonych, jak np. Ryszard Terlecki. Ale i dla średniego pokolenia, czyli Marii Koc.**

!!!

• Sytuacja graniczna

W sierpniu właściciel siedleckiej firmy z branży transportowej wystąpił do rady miasta skargę — informuje „Życie Siedleckie”. **Co go tak wzburzyło? To, jak dziś wyglądają nawierzchnie ul. Granicznej i Strzalińskiej. W jego ocenie sytuacja z miesiąca na miesiąc się pogarsza. (...) — Ubytki i doły na ulicy Granicznej są obecnie tak ogromne, że wpadają w nie całe koła pojazdów — alarmuje w piśmie.**

Jeśli ktoś nie wiedział, skąd wzięła swoją nazwę ulica Graniczna, to już wie. Chodzi o granicę wytrzymałości.

• Szeroka publiczność

Jesienią Siedlce ponownie wypełnią się teatrem — pisze „Życie Siedleckie”, anonując kolejną odsłonę Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. **Tegoroczna edycja połączy komedię i rozrywkę z polską klasyką** — zapowiada.

Klasykę reprezentują „Damy i huzary” Fredry. A reszta? Wystarczy spojrzeć na wybrane tytuły: „Eksterminator”, „Prawy do lewego”, „Opiekunka na zabój”, „Lewe interesy”, „Sąsiedzi z góry, czyli barabuum!”. **Może komercja minus sztuka?**

• Powrót po lekturze

Rolnik Paweł Kalinowski opowiada „Echu Katolickiemu” o swoich życiowych wyborach: **Uczyłem się w liceum i nawet myślałem o weterynarii, ale ostatecznie wróciłem na wieś. Trochę chyba z romantyzmu, bo zdecydowałem po tym, jak przeczytałem „Nad Niemnem”.**

Czyli był to powrót trochę z romantyzmu, a trochę z pozytywizmu. To nawet lepiej.

Okulista Trzeci

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Żelazny list rozpętał burzę

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Sąd Okręgowy w Warszawie 30 września nieprawomocnie uwzględnił wniosek **Marcina Romanowskiego** o wydanie listu żelaznego.

Sprawa ma znaczenie ogólnopolskie, ale też wyraźny siedlecki wątek. Sędzia **Konrad Mielcarek** jest bowiem Komisarzem Wyborczym w Siedlcach II. Krajowe Biuro Wyborcze podaje, że pełni tę funkcję od kwietnia 2023 roku, a jego właściwość obejmuje powiaty garwoliński, miński i węgrowski. Wcześniej był także członkiem organów wyborczych związanych z Siedlcami.

ROMANOWSKI Z ZARZUTAMI

Przypomnijmy, Marcin Romanowski wyjechał z Polski w grudniu 2024 r., gdy prokuratura prowadziła przeciwko niemu śledztwo w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Polityk twierdził, że zdecydował się na wyjazd, ponieważ nie wierzył w możliwość uczciwego procesu w Polsce. Wkrótce potem sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu, a za Romanowskim wydano list gończy i Europejski Nakaz Aresztowania.

KIJ W MROWISKO

List żelazny to szczególnie środek procesowy. W przypadku Romanowskiego jego prawomocne udzielenie oznaczałoby, że po powrocie do Polski nie mógłby zostać zatrzymany ani tymczasowo aresztowany w związku z postępowaniem, pod warunkiem przestrzegania warunków określonych przez sąd. Obecna decyzja nie jest jeszcze prawomocna. Prokuratura zapowiedziała złożenie zażalenia.

Sędzia Mielcarek w uzasadnieniu wskazał m.in., że dotychczasowe działania związane z poszukiwaniem Romanowskiego – w tym areszt, list gończy i Europejski Nakaz Aresztowania – nie doprowadziły do jego powrotu do kraju. Jednocześnie sąd krytycznie odniósł się do wcześniejszego wyjazdu Romanowskiego z Polski.

Uzasadnienie wskazuje także, że sprzeciw prokuratora wobec wydania listu żelaznego nie ma charakteru wiążącego dla sądu. To właśnie interpretacja przepisów dotyczących tej kwestii stała się jednym z głównych punktów sporu.

ŻUREK: „NIE MA I NIE BĘDZIE BEZKARNOŚCI”

Do decyzji bardzo ostro odniósł się minister sprawiedliwości i prokurator generalny Waldemar Żurek. Zapowiedział wniesienie przez prokuraturę zażalenia, a samą decyzję sędziego Mielcarka ocenił jako polityczną.

Żurek zakwestionował również status sędziego, określając go mianem „neosędziego”. W swoim wpisie wskazywał na jego powołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie po rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa wybranej na zasadach obowiązujących w czasach rządów Zjednoczonej Prawicy. Zarzucił także Mielcarkowi związki z poprzednim obozem władzy. Wskazał, że sędzia pełnił funkcję komisarza wyborczego w Siedlcach oraz podpisał listę poparcia dla kandydatury Stanisława Zduna do KRS. Podkreślał również, że prokurator sprzeciwiał się wydaniu listu.

Minister Żurek podczas konferencji prasowej mówił ponadto, że jeśli – w jego ocenie – zostanie przywrócona praworządność i nie będzie wątpliwości dotyczących powołań sędziowskich z okresu, gdy ministrem sprawiedliwości był Zbigniew Ziobro, będzie respektował rozstrzygnięcia sądów.

SOPIŃSKI: „DEGRENGOLADA”

Na słowa ministra zareagował dr **Michał Sopiński**, rektor-komendant Akademii Wymiaru Sprawiedliwości. W mediach społecznościowych napisał:

„Ależ się ułało żurku. Przecież to czysty hejt i atak Ministra na niezawisłego sędziego wraz z wezwaniem do politycznej nagonki. Nie mówiąc już nic o zniesławieniu tego sędziego oraz naruszeniu jego dóbr osobistych. Degrengolada”.

SĘDZIA Z SIEDLEC W CENTRUM OGÓLNOPOLSKIEGO SPORU

Wokół decyzji warszawskiego sądu szybko pojawiły się kolejne komentarze polityków, prawników i przedstawicieli środowiska sędziowskiego. Spór dotyczy już nie tylko samego Romanowskiego i możliwości jego powrotu do kraju, ale także sposobu interpretowania przepisów o liście żelaznym oraz statusu sędziów.

W ogólnopolskiej debacie część komentatorów określa Konrada Mielcarka mianem „neosędziego”, odnosząc to do sposobu powołania po reformach Krajowej Rady Sądownictwa. Inni prawnicy kwestionują używanie tego określenia wobec sędziów powołanych w tym trybie i wskazują na obowiązek respektowania ich orzeczeń.

MIELCAREK NIE KOMENTUJE

Redakcja próbowała skontaktować się z sędzią Konradem Mielcarkiem i poprosić go o odniesienie się do sprawy oraz zarzutów formułowanych pod jego adresem. Próbowaliśmy uzyskać stanowisko zarówno za pośrednictwem Biura Komisarza Wyborczego w Siedlcach, jak i rzeczniczki prasowej Sądu Okręgowego w Warszawie. W obu przypadkach otrzymaliśmy informację, że sędzia nie będzie komentował sprawy. Przekazano nam również, że sędziowie nie tłumaczą się ze swoich decyzji.

JAK OCENIAJĄ DECYZJĘ?

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy lokalnych polityków.

Polityk PSL **Marek Sawicki** uważa, że decyzja sędziego Mielcarka jest z jednej strony „niezgodna z prawem i konstytucją”, ale z drugiej – „jest dobra, bo przybliżyła do wymierzenia sprawiedliwości panu Romanowskiemu”.

Posel Sawicki krytycznie odnosi się do wcześniejszej sytuacji związanej z wyjazdem Romanowskiego z Polski. Jego zdaniem odpowiedzialność za to, że polityk przebywa obecnie poza krajem, ponoszą także

instytucje, które wcześniej nie zastosowały wobec niego odpowiednich środków. – Można było nie dopuścić do jego wyjazdu z Polski. To ciąg błędów, które zostały popełnione wcześniej – mówi poseł.

Zapytany, czy decyzję sędziego można traktować jako rozstrzygnięcie o charakterze politycznym, Sawicki nie przesadza tej kwestii. – Nie wiem tego. Mnie to kompletnie nie interesuje. Mnie interesuje brak skuteczności wymiaru sprawiedliwości przez ostatnie 3 lata. Bo – póki co – nie mamy ani jednego prawomocnego wyroku sądu w sprawie przestępstw, przekrętów, wyprowadzania publicznych pieniędzy przez polityków PiS. W świetle prawa istnieje domniemanie niewinności, więc nadal wszyscy politycy PiS-u, którzy – według mediów – rozkradali ogromny majątek, są – zgodnie z konstytucją – ludźmi niewinnymi.

– Decyzja o wydaniu listu żelaznego Marcinowi Romanowskiemu budzi moje poważne wątpliwości – mówi z kolei **Krzysztof Chaberski**, radny sejmiku województwa mazowieckiego z ramienia Koalicji Obywatelskiej i dodaje: – Rozumiem, że każdy ma prawo do obrony i uczciwego procesu. Nie możemy jednak pomijać faktu, że Romanowski przebywa poza Polską i nie stawiał się wcześniej przed polskimi organami ścigania. List że-

egzekwowanie jego warunków i zagwarantowanie sprawnego przebiegu postępowania. W sprawie Funduszu Sprawiedliwości nie chodzi o polityczne deklaracje, lecz o wyjaśnienie konkretnych zarzutów i ustalenie odpowiedzialności. Państwo prawa musi gwarantować prawo do obrony, ale musi też być skuteczne. Prawo powinno być równe dla wszystkich, niezależnie od nazwiska, stanowiska i politycznych znajomości.

– Sąd jest niezawisły. Sąd podejmuje decyzję, znając sprawę dogłębnie, i zewnętrzna krytyka jest po prostu niepoważna – mówi poseł PiS **Krzysztof Tchórzewski** i zwraca uwagę na zasadę, która leży u podstaw wymiaru sprawiedliwości: – Z jednej strony jest oskarżyciel, z drugiej strony jest adwokat, a w środku jest sąd. My nie znamy



Krzysztof Tchórzewski fot. ak

roku śledztwa. Nie chciałbym mówić nic więcej, bo ktoś, kto wypowiada się, nie znając toku śledztwa, próbuje coś udawać, a ja tego nie lubię.

Dopytujemy o samą decyzję sądu. – W moim przekonaniu wydanie listu żelaznego jest takim świadectwem, że ze strony sądu jest spora pewność co do tego, że Marcin Romanowski jest niewinny. Listu żelaznego udziela się bardzo rzadko. To środek nadzwyczajny, stąd mój wniosek.

Decyzja Sądu Okręgowego w Warszawie nie jest prawomocna. Prokuratura zapowiedziała jej zaskarżenie, dlatego ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie listu żelaznego dla Marcina Romanowskiego jeszcze nie zapadło.

MARIA POPEK



fot. Siriss

Krzysztof Chaberski

lazny nie może być traktowany jako nagroda ani sposób na uniknięcie odpowiedzialności. Prokuratura powinna zaskarżyć decyzję i wykorzystać wszystkie zgodne z prawem możliwości, aby zapewnić powrót Romanowskiego do Polski. Jeżeli list żelazny zostanie utrzymany, konieczne jest



fot. ak

Marek Sawicki

Zabójstwo w Mrozach: Podejrzana była niepoczytalna

Elżbieta P., podejrzana o zabójstwo męża, w chwili popełniania czynu była niepoczytalna – wynika z opinii biegłych.

Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim wystąpiła o umorzenie postępowania i umieszczenie kobiety w szpitalu psychiatrycznym. Wniosek 30 września 2026 roku trafił do Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Ciało 51-letniego Dariusza P. znaleziono 4 grudnia 2025 roku w jego mieszkaniu w Mrozach. Zgłoszenie wpłynęło do policji około godz. 11.20. Na miejscu pracowali funkcjonariusze, technicy kryminalistyki oraz prokurator. Jak informował wówczas

Bartłomiej Świdorski z Prokuratury Okręgowej w Siedlcach, mężczyzna miał liczne rany tłuczone twarzoczaszki.

Według prokuratury zebrane dowody wskazują, że zabójstwa dopuściła się żona zmarłego. Dzień po odnalezieniu ciała Elżbieta P. usłyszała zarzut.

– Elżbieta P. podczas trzykrotnych przesłuchań w charakterze podejrzanej przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień – przekazał Bartłomiej Świdorski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

W trakcie śledztwa pojawiły się uzasadnione wątpliwości dotyczące poczytalności kobiety. Prokuratura powołała biegłych psychiatrów i psy-

chologa, a podejrzaną skierowano na obserwację szpitalną. Po jej zakończeniu biegli rozpoznali u kobiety chorobę psychiczną. Ocenili, że w chwili popełniania zarzucanego jej czynu nie była zdolna rozpoznać znaczenia swojego czynu ani pokierować swoim postępowaniem.

– Oznacza to, że Elżbieta P. nie może ponosić odpowiedzialności karnej – wyjaśnił rzecznik.

Opinia biegłych stała się podstawą wniosku o umorzenie postępowania. Jednocześnie wskazali oni, że w obecnym stanie psychicznym istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że kobieta może popełnić poważny czyn zabroniony związany z chorobą.

Dlatego prokuratura wnosi również o umieszczenie Elżbiety P. w szpitalu psychiatrycznym. Byłby to środek

zabezpieczający, służący leczeniu i zapobieganiu kolejnym niebezpiecznym zachowaniom. O umorzeniu spra-

wy i ewentualnym umieszczeniu kobiety w szpitalu zdecyduje sąd.

AGA KRÓL

R E K L A M A	
PRODUCENT FOTOPORCELANEK NAGROBNYCH	
	♦ Wysokiej jakości, biała porcelana włoska. ♦ Tradycyjna technologia podwójnego wypалу w piecu ceramicznym. ♦ Przygotowanie zdjęć, wypał i produkcja na miejscu w Sulejówku. ♦ Całkowita odporność na warunki atmosferyczne i światło słoneczne (obraz wtapia się w szkliwo w temperaturze ponad 850°C). ♦ Profesjonalne opracowanie zdjęć, retusz i fotograficzna jakość porcelanki, aby godnie uwiecznić najbliższą osobę. ♦ Szybka realizacja i wysyłka lub odbiór na miejscu.
	Informacje i zamówienia: e-mail: porcelanki@copio.pl www.copio.pl/porcelanki
tel. 22 760 04 05	



Nierówne szanse?

30 września zakończyło się głosowanie na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Siedlec.

Wcześniej przez miesiąc trwała promocja poszczególnych pomysłów, a zachęty padały nawet z ambony. Tymczasem w gronie radnych miejskich mówiło się o ewentualnej nierówności szans...

Plakaty, pukanie od drzwi do drzwi, „skrzykiwanie się” w mediach społecznościowych, a nawet informowanie parafian podczas ogłoszeń duszpasterskich – sprawdzonych sposobów, by dany projekt z BO uzbierał jak największą liczbę głosów, jest wiele. Projektodawcy najpierw napracowali się nad wnioskiem, potem musieli jeszcze zachęcić do głosowania. Jeszcze gdy rywalizacja była w toku, w siedleckim ratuszu pojawiały się pytania dotyczące BO.

Na komisji finansów, która odbyła się 28 września, radna **Bożena Uziębło** zwróciła uwagę, że obecny kształt Budżetu Obywatelskiego nie w pełni odpowiada idei, która powinna przyświecać temu systemowi.

RÓŻNICA W MOŻLIWOŚCIACH?

– Opinie są bardzo podzielone, ale może jeszcze raz powinniśmy przeanalizować przyjęte zasady, wysłuchać mieszkańców i zastanowić się, jakie zmiany uczynią ten mechanizm rzeczywiście obywatelskim – mówiła radna. Jak podkreśliła, nie chodzi jej o podważanie samej idei Budżetu Obywatelskiego, ale o sposób jego funkcjonowania. – Proszę o podjęcie dyskusji nad zmianami, które zwiększą udział mieszkańców oraz zaufanie do całego procesu – argumentowała Bożena Uziębło.

Gdzie zatem leży problem? W różnicy potencjału. Chodzi o to, że projekty mogą zgłaszać również placówki oświatowe i inne instytu-



Bożena Uziębło fot. ak

cje. A zdaniem niektórych radnych zmniejsza to szanse na wypromowanie projektu i zebranie konkurencyjnej liczby głosów przez mieszkańców, którzy zgłaszają wnioski indywidualnie.

Zabiegając o podjęcie dyskusji, która być może doprowadziłaby do zmian formalnych w kolejnej edycji BO, radna Uziębło zaznaczyła jedno-

cznie, że cieszy ją aktywność szkół, ale nie może pozostać obojętna na głosy mieszkańców o nierównych szansach.

POCZEKAMY, ZOBACZYMY

Wiceprezydent **Maciej Nowak**, odpowiadając radnej, zwrócił uwagę, że na ocenę rzeczywistych szans poszczególnych projektów należy poczekać do zakończenia głosowania i ogłoszenia wyników. – Na razie nie ferowałbym ocen – zaznaczył.

Zdaniem wiceprezydenta o powodzeniu projektu decyduje w znacznym stopniu zaangażowanie osób, które go zgłaszają.

Jednocześnie wskazał, że ewentualne zmiany zasad Budżetu Obywatelskiego leżą w kompetencjach radnych.

„TO TEŻ WYCHOWANIE OBYWATELSKIE”

W dyskusji głos zabrał również przewodniczący rady **Robert Chojewski**, który zwrócił uwagę na eduka-

cyjny aspekt udziału szkół w Budżecie Obywatelskim.

– W mojej ocenie udział szkół zwiększa świadomość społeczną wśród uczniów – argumentował. Jego zdaniem ewentualne ograniczenie możliwości udziału szkół mogłoby zostać odebrane jako forma dyskryminacji, a przyjęta w tym kierunku uchwała mogłaby zostać zakwestionowana.

Maciej Nowak wskazywał z kolei, że formalnie projekt zgłaszany w ramach Budżetu Obywatelskiego musi mieć charakter ogólnodostępny i tak jest w przypadku wszystkich zgłoszonych w tym roku propozycji.

Nie rozwiąło to wątpliwości radnej Uziębło. – Cieszę się, że szkoły uczestniczą. Ale jako pośrednik, radna, osoba, która uczestniczyła w różnych rozmowach, widzę, że szanse mieszkańców są mniejsze.

Zgodnie z harmonogramem, ogłoszenie wyników Budżetu Obywatelskiego Siedlec ma nastąpić do 16 października.

MARIA POPEK

Ciąg dalszy w sprawie pobicia byłego ministra

Za zamkniętymi drzwiami

Wyrok nadal nie zapadł, a proces został utajniony.

W środę, 30 września, w Sądzie Okręgowym w Siedlcach odbyła się kolejna rozprawa w sprawie pobicia byłego ministra zdrowia **Adama Niedzielskiego**.

Przypomnijmy. Do zdarzenia doszło 27 sierpnia ubiegłego roku przed jedną z siedleckich restauracji. Według relacji Adama Niedzielskiego został on zaatakowany przez dwóch mężczyzn, którzy mieli krzyknąć „Śmierć zdrajcom ojczyzny”. Były minister twierdził, że najpierw został uderzony pięścią w twarz, a po upadku był kopany. Trafił do szpitala.

W sprawie oskarżeni zostali 39-letni Aleksander B. i 35-letni Rafał G., mieszkańcy Siedlec. Prokuratura zarzuciła im udział w pobiciu narażającym pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz kierowanie groźby pozbawienia życia. Czyn zakwalifikowano jako występki o charakterze chuligańskim.

Na pierwszej rozprawie obrońcy oskarżonych złożyli wniosek o skierowanie sprawy do mediacji. Wniosek poparł prokurator, a po konsultacji z Adamem Niedzielskim zgodę wyraził również jego pełnomocnik. Sędzia zdecydowała wówczas o skierowaniu sprawy do mediacji.

30 września mediacje były już zakończone. Były minister zdrowia uczestniczył w rozprawie online. Na jej początku obrońca jednego z oskarżonych złożył wniosek o wyłączenie jawności postępowania. Przyłączył się do niego prokurator, a sędzia zdecydowała o utajnieniu procesu. Przedstawiciele mediów nie mogli więc uczestniczyć w posiedzeniu sądu.

Rozprawa trwała około godziny. Po jej zakończeniu dowiedzieliśmy się, że sąd nie wydał jeszcze wyroku i zdecydował o przesłuchaniu dwóch świadków. Kolejny termin wyznaczono na 23 listopada.

MARIA POPEK

Więcej miejsc dla przyszłych lekarzy

Kropla w morzu zainteresowanych

Uniwersytet w Siedlcach będzie mógł przyjąć więcej studentów na kierunek lekarski. Ministerstwo Zdrowia zgodziło się na zwiększenie limitu przyjęć z 30 do 45 osób.

Tegoroczna rekrutacja pokazała, jak wielu kandydatów chce rozpocząć kształcenie lekarskie właśnie w Siedlcach. Na pierwotnie dostępne 30 miejsc zarejestrowało się aż 1049 osób. Choć uczelnia wnioskowała o możliwość przyjęcia nawet 60 osób, ostatecznie otrzymała zgodę na dodatkowych 15 miejsc, co również można uznać za sukces i powód do satysfakcji.

– Zwiększenie limitu przyjęć o 15 miejsc, do łącznie 45, jest efektem konsekwentnych działań władz Uniwersytetu w Siedlcach i odpowiedzią na bardzo duże, utrzymujące się zainteresowanie studiami medycznymi w naszym mieście – mówi **Beata Gałek**, rzeczniczka prasowa Uniwersytetu w Siedlcach.

Jak podkreśla, skala zainteresowania kierunkiem lekarskim jest jednym z najważniejszych argumentów przemawiających za jego dalszym wzmacnianiem. – Dla Uniwersytetu oznacza to również dalsze, intensywne działania związane z rozwojem kadry, bazy dydak-

tycznej i zaplecza klinicznego, tak aby nowi studenci mogli kształcić się w optymalnych warunkach i przy zachowaniu najwyższych standardów edukacji medycznej – podkreśla Beata Gałek.

Przypomnijmy, że kierunek został uruchomiony w 2023 roku. Od początku cieszy się dużym zainteresowaniem kandydatów.

Nowy limit będzie obowiązywał w roku akademickim 2026/2027. Oznacza to, że od października na pierwszym roku kierunku lekarskiego na Uniwersytecie w Siedlcach rozpocznie naukę 45 osób.

MARIA POPEK

Śmiertelne potrącenie na torach w Pilawie

29 września około godz. 21.37 w Pilawie pod kołami pociągu pośpiesznego relacji Zielona Góra–Lublin zginął mężczyzna. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia i ustala tożsamość zmarłego.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn mężczyzna wszedł na tory tuż pod nadjeżdżający pociąg – przekazała kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa policji.

Na miejscu pracowali funkcyj-

niści pod nadzorem prokuratora. Policja nadal wyjaśnia przyczyny i dokładny przebieg zdarzenia oraz tożsamość zmarłego mężczyzny.

Żaden z pasażerów pociągu nie ucierpiał. Obsługa pociągu była trzeźwa. (ak)

Rok temu nie było żadnego.

Dziś jest ich dziesięciu w diecezji siedleckiej i czterech w diecezji drohiczyńskiej.

Nowi kandydaci do kapłaństwa



fot. WSD

Budynek seminarium Diecezji Siedleckiej w Nowym Opolu

Dziesięciu młodych mężczyzn rozpoczęło w tym roku formację w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej. To wyraźna zmiana w porównaniu z ubiegłym rokiem, gdy nie zgłosił się ani jeden kandydat. Podobnie sytuacja wyglądała w Diecezji Drohiczyńskiej. Tam również w ubiegłym roku nie było nowych kandydatów, natomiast w tym roku formację rozpoczęło czterech.

Te liczby wpisują się w szerszy obraz powołań w Polsce. Według tegorocznych danych w 2026 r. formację w seminarium diecezjalnym rozpoczęło 221 kandydatów. To nieznacznie więcej niż w poprzednich latach – w 2025 roku przyjęto 188 osób, w 2024 roku – 196, a w 2023 r. – 195.

Kościołni komentatorzy mówią w tym kontekście o oznakach stabilizacji i wyhamowaniu głębokiego trendu spadkowego obserwowanego w poprzednich latach. Całościowa liczba osób przygotowujących się do kapłaństwa pozostaje jednak znacznie niższa niż w poprzednich dekadach.

Tegoroczne dane z Siedlec i Drohiczyńska mogą być powodem

do ostrożnego optymizmu. W ciągu zaledwie roku sytuacja zmieniła się znacząco – od braku nowych kandydatów do odpowiednio 10 i 4 osób rozpoczynających formację. To pojedyncze liczby, ale za każdą z nich stoi konkretna historia młodego człowieka, który zdecydował się rozstrząsać, czy droga kapłaństwa jest jego powołaniem.

Nowi klerycy Diecezji Siedleckiej rozpoczęli swoją seminaryjną drogę od pielgrzymki do Kodnia, gdzie zawierzili Matce Bożej czas formacji w seminarium. Przed nimi kilka lat intensywnego przygotowania – duchowego, intelektualnego i ludzkiego.

Niewielki wzrost liczby nowych kandydatów nie rozwiązuje oczywiście problemu kryzysu powołań. Tegoroczne dane pokazują jednak pewną zmianę: po latach systematycznych spadków liczba nowych kandydatów w skali kraju nieznacznie wzrosła. To sygnał, że także dzisiaj są młodzi ludzie, którzy chcą odpowiedzieć na pytanie o swoje powołanie i podjąć drogę prowadzącą do kapłaństwa. (ed)

„Zmarnowaliście szansę”. Prezydent ostro do radnych w sprawie strategii Siedlec.

Im gorzej, tym lepiej?

Strategię Rozwoju Miasta Siedlce na lata 2025-2035 omawiano na wszystkich komisjach oraz na sesji. To dokument kluczowy, więc „wałkowanie” było tu jak najbardziej uzasadnione.

Na komisji sportu i spraw społecznych, radny **Waldemar Kamiński** doszedł do wniosku, że idąc tokiem myślenia zawartym w strategii, okazuje się, że „im jest gorzej, tym lepiej”, czyli „odwrotnie, jak w epoce słusznie minionej”. I coś w tym jest...

NAJPIERW ZROBIMY KLUCZ...

Z czego to wynika? Celem strategii jest między innymi wskazanie obszarów wymagających wsparcia, więc de facto – finansowania. Jakby napisać w niej, że w Siedlcach wszystko jest w najlepszym porządku, znaczyłoby to, że miasto nie potrzebuje zewnętrznych dofinansowań. Zanim stało się to całkowicie jasne, radni protestowali przeciwko formułowanemu w strategii ocenom edukacji czy kultury jako obszarów niedomagających. – Nie chodzi o poziom edukacji. Chodzi o to, że widzimy np. konieczność wymiany sprzętu. Ale jeśli napiszemy, że jest dobrze, to zamykamy sobie drogę do wnioskowania o pieniądze. Podobnie jest z kulturą. Jej poziom jest w naszym mieście wysoki, ale to nie znaczy, że nie mamy potrzeb, jak np. amfiteatr – tłumaczył na komisji wiceprezydent **Dariusz Stopa**. **Paweł Engel** z Zespołu Doradców Gospodarczych TOR, którego zespół przygotował strategię, precyzował: – Jesteśmy związani wymogami dwóch ustaw. Jest lista elementów, które strategia ma zawierać. Tam nie ma wskazania konkretnych projektów. Strategię trzeba przygotować tak, aby potem móc ją przełożyć na projekty.

RADNY DRABIO TWARDO PRZECIW

O wielu uwagach radnego **Macieja Drabio** dotyczących strategii pisaliśmy w poprzednim numerze. Na sesji, która odbyła się 29 września, radny ponownie przekonywał, że dokument jest zbyt ogólny i zawiera nieaktualne dane. Uznał, że nie pokazuje „w jakim miejscu jesteśmy i dokąd zmierzamy”.

Sonda

Jak oceniasz rosnące poparcie dla AfD w Niemczech z perspektywy interesów Polski?

trudno powiedzieć 10 %



W tym tygodniu pytamy:

Czy uważasz, że sztuczna inteligencja stanowi zagrożenie dla ludzkości?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

jest za to „zbiorem pobożnych życzeń” i między innymi dlatego zdecydował się go nie poprzeć. – Uważam, że zasługujemy na bardziej ambitny dokument – ocenił radny.

Krytykował również sposób prowadzenia konsultacji społecznych. Wskazywał, że w badaniu ankietowym wzięło udział jedynie 677 osób (około 1 proc. mieszkańców) i wykorzystano zbyt mało możliwości dotarcia do mieszkańców, nie skorzystano np. z potencjału mediów społecznościowych.

KOMPLEKSOWA, ALE...

Inni radni, bogatsi już o wiedzę zdobytą podczas komisji, nie byli tak krytyczni wobec strategii.

– Analizowaliśmy dokument, mieliśmy różne obawy, ale szczególnie ważne jest to, że pokazuje on zarówno mocne strony naszego miasta, jak i obszary wymagające pracy. I właśnie taka powinna być dobra strategia – mówiła radna **Arletta Borkowska** i podkreślała, że dzięki temu dokumentowi – gdy tylko pojawią się możliwości finansowe – „Siedlce będą gotowe”.

Radny **Robert Gryczka** określił strategię jako dokument bardzo kompleksowy. Chwalił wiele jej aspektów, a następnie zapytał: – Które z planowanych 52 kierunków działań, w ocenie prezydenta, mają największe szanse na zwiększenie atrakcyjności naszego miasta dla młodych ludzi? Wskazywał również na możliwość mocniejszego połączenia potencjału Uniwersytetu w Siedlcach z lokalnym biznesem.

Radnej **Ewie Grzegorzce** „czegoś w strategii zabrakło” – mianowicie „planu, co i w jakim kierunku rozbudowujemy”, „które ulice odblokować” oraz refleksji nad tym, co zrobić, „aby miasto było bardziej skomunikowane”. – Cemu mocno nie podkreślamy sprawy obwodnicy miasta? – pytała radna.

PO NIEWCZASIE! SZACH I MAT PREZYDENTA

Po kilku wypowiedziach radnych głos zabrał prezydent **Tomasz Hapunowicz**. Stał na mównicy i na krytykę odpowiedział wprost. – Pan radny Maciej Drabio użył takiego



Temat strategii był szeroko komentowany przez radnych.

fot. Aga Król

pięknego sformułowania: „chciałbym mieć wpływ na to, jak będzie wyglądała strategia”. Panie radni, szanowni państwo radni, którzy się wypowiadali, zmarnowaliście



fot. arch.

Tomasz Hapunowicz

tę szansę. Było półtora roku na to, żeby pracować nad tą strategią. I ja liczyłem na to, że zwłaszcza państwo radni, przedstawiciele naszych mieszkańców zaangażują się w tę strategię – powiedział, trzymając rękę na sercu i kontynuował: – Półtora roku spotkań, warsztatów, konsultacji, ankiet. Z całym szacunkiem, panie radny Macieju, ani razu pana nie widziałem, ani razu pan nie odniósł się do projektu strategii, na żadnym etapie. Był czas, żeby nanosić swoje uwagi, powiedzieć, co się państwu nie podoba. Państwo tej okazji nie wykorzystali.

Tomasz Hapunowicz podziękował za to twórcom strategii, czyli zespo-

łowi z firmy TOR i dodał: – Prace nad tym dokumentem trwały bardzo długo, ja – nie chwając się – naniósłem grubo ponad 100 uwag do pierwszej wersji, którą otrzymałem. Przy kolejnym czytaniu kolejne dziesiątki uwag.

Prezydent odpowiedział też na niektóre z zarzutów wobec strategii. Na koniec apelował do radnych, aby przyjęli dokument, „nawet jeśli według niektórych nie jest idealny”, bo „jest niezbędny do dalszego funkcjonowania i rozwoju miasta”.

Radny Maciej Drabio nie mógł już bezpośrednio odnieść się do słów prezydenta, bo jego wcześniejsza wypowiedź wyczerpała czas przeznaczony na debatę. Przy innym punkcie obrad poinformował jednak, że wypełnił ankietę dotyczącą strategii i zapytał: – Kiedy zostałem zaproszony na jakiegokolwiek konsultację?

...A POTEŃ ZAMONTUJĄ DRZWI

Prezydent przekonywał, że strategia musi pozostać na tyle elastyczna, aby można było na jej

podstawie korzystać z przyszłych programów finansowania, w tym środków europejskich. A szczegółowe zasady kolejnej perspektywy finansowej nie są jeszcze ostatecznie znane.

Za przyjęciem strategii zagłosowało 18 radnych, przeciw był jeden, a trzech wstrzymało się od głosu.

MARIA POPEK

SŁAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380
konkurencyjne ceny

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI
1991

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz
145g

Polecamy nowe produkty „na raz”

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
I KOSMETOLOGIA**
Nowości!

- LECZENIE ŻYLAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

MOIM ZDANIEM...

Czy Polska powinna przeznaczać więcej pieniędzy na obronność?



fot. arch.

KRZYSZTOF MULAWA,
poseł Konfederacji

Polska będąc krajem przyfrontowym powinna wydawać dużo, a nawet bardzo dużo na swoją obronność. Nawet bycie w europejskiej awangardzie wysokich wydatków powinno mieścić się w strategii naszego państwa. Jednakże, wydając już prawie 5% polskiego PKB na obronność, bardziej zasadne wydaje się już pytanie: „jak robić to efektywnie”, a nie „czy wydawać więcej”. Przynajmniej na razie. Niestety przez wiele lat zaniebagań kolejnych rządów PO i PiS, zakupy dokonywane są nie u rodzimych, ale u zagranicznych producentów sprzętu, często z tzw. półki, czyli po zawyżonych cenach. My nawet nie mamy fabryk niektórych podstawowych rodzajów pocisków! Patrząc też na pole walki na Ukrainie, bo to powinno dawać nam namiastkę tego, czego potrzebujemy, wydaje się, że drogie jednostkowo zakupy powinny być ograniczane, a wojsko powinno zerkać na sprzęt o stosunkowo krótkim życiu na polu walki, ale jednocześnie z wysoką efektywnością i niskim koszcie produkcji.



fot. arch.

KAROL TCHÓRZEWSKI,
starosta siedlecki

Pieniądze na obronność wydawane są w Polsce bardzo źle. Kupujemy drogi sprzęt, do którego nie potrafimy nawet wyprodukować pojedynczej zębatki. Problemem generałów i ministrów jest to, że zawsze przygotowują się do takich wojen, które już się odbyły. A my powinniśmy patrzeć w przyszłość i rozwijać nowe rodzaje broni. Takie jak np. broń mikrofalowa, akustyczna, rozwijać technologię komputerów kwantowych i rojów dronowych. Tylko takie działania dadzą nam przewagę. A dzisiaj zadłużając się, bogacimy inne kraje, kupując tam uzbrojenie, które jest przestarzałe.



fot. mp

STEFAN TODORSKI,
literat, emeryt

Powinniśmy budować swoją militarną siłę i dbać o to, żeby Polska była państwem dobrze przygotowanym na różne zagrożenia. Mam jednak wątpliwości, czy wzięcie pożyczki SAFE jest dobrym rozwiązaniem. Nie chcę tego przesądzać, ale mam co do tego poważne obawy, bo nie wiem, czy Polska powinna aż tak bardzo i w sposób nie do końca czytelny zadłużać się w Unii Europejskiej. I jeszcze jedna kwestia. Uważam, że ludzie są zbyt mocno straszeni wojną. Dla mnie jest to również sposób rządu na odwracanie uwagi od innych problemów, z którymi mierzy się państwo i społeczeństwo. Ludzie, którzy boją się wojny, garną się do władzy, niezależnie od tego, czy ta władza dobrze kieruje państwem, czy niekoniecznie.



fot. arch.

ADAM SKUP,
Zjednoczeni Siedlce

Uważam, że przy naszym ogromnym długu publicznym raczej nie jesteśmy w stanie wydawać więcej, ale na pewno powinniśmy robić to mądrzej. Wydawane miliardy powinny budować potencjał gospodarczy kraju i rozwijać kompetencje na przyszłość. Mamy w Polsce inżynierów, naukowców, uczelnie i przedsiębiorstwa zdolne rozwijać produkcję na potrzeby obronności. Dotyczy to maszyn, urządzeń, amunicji i wyposażenia, ale również dronów, systemów antydronowych, robotyki czy sztucznej inteligencji. Nie oznacza to rezygnacji z uzasadnionych zakupów zagranicznych, jednak powinniśmy konsekwentnie budować własną produkcję, technologie, serwis i zaplecze naukowe. To wymaga czasu, ale właśnie dlatego trzeba robić to już dziś. Niestety dotychczasowe rządy miały propagandowe podejście do obronności i zaniedbały edukację patriotyczną młodego pokolenia. Nowoczesny sprzęt będzie przecież bezużyteczny, jeśli zabraknie woli walki, morale i właściwego przeszkolenia społeczeństwa. (MP)



rys. M. Andrzejewski

Tango zatrzymane w kadrze

Tango to nie tylko taniec. To także spojrzenia, gesty, napięcie i emocje, które pojawiają się pomiędzy dwojgiem ludzi. Tym ulotnym chwilom poświęcona jest wystawa fotografii „Między spojrzeniami”, prezentowana w Galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach.

Swoje prace prezentują **Katarzyna Kusznerczuk, Jacek Dryglewski i Marek Zubik**. Troje fotografów przygląda się tangu z różnych perspektyw, skupiając uwagę nie tyle na widowiskowych figurach, ile na relacji tworzącej się pomiędzy partnerami.

Na fotografiach uchwyczone zostały chwile skupienia, oczekiwania i bliskości. Ważne są spojrzenia, ułożenie dłoni, sposób prowadzenia partnera czy krótkie momenty zawahania. To właśnie z takich szczegółów buduje się opowieść o tangu jako formie komunikacji. Tytuł wystawy odnosi się do tego, co dzieje się pomiędzy tancerzami – w przestrzeni, której nie zawsze można dostrzec podczas samego tańca. Fotografie pozwalają zatrzymać te ulotne momenty i przyjrzyć się emocjom, które zwykle trwają



fot. Jarosław Kurzawa

Wernisaż wystawy był okazją do spotkania z autorami i rozmowy o fotografii oraz tangu.

ją zaledwie ułamek sekundy. Ekspozycję można oglądać do 12 października. Potem na ścianach Galerii Miejskiej Biblioteki Publicz-

nej w Siedlcach pojawi się wystawa z okazji 26. Dnia Papieskiego zatytułowana „Karol Wojtyła – Inspiracje”. **MP**

„Rubinowe Gody 2. Za wszystkie noce!”

Komedia z kryminalną intrygą

Grażyna i Marian znów wkraczają na scenę, a ich małżeńskie perypetie tym razem nabierają nieco kryminalnego charakteru. **9 października** w sali widowiskowej „Podlasie” MOK w Siedlcach będzie można zobaczyć drugą część popularnej komedii „Rubinowe Gody”.

Od wydarzeń znanych z pierwszej części minęło pięć lat. Małżonkowie wracają na Santorini, do hote-

lu, w którym obchodzili swój jubileusz. Sentymentalny wyjazd miał być okazją do spokojnego weekendu we dwoje, jednak bardzo szybko okazuje się, że pobyt w hotelu po raz kolejny dostarczy im powodów do niepokoju. Znajomy portier Danny, tajemnicze wydarzenia i pojawienie się nieproszonych gości prowadzą do serii zabawnych i zaskakujących sytuacji.

„Rubinowe Gody 2. Za wszystkie

noce!” to komedia Krzysztofa Kędziora, w której humor przeplata się z kryminalną intrygą, a kolejne zwroty akcji sprawiają, że trudno przewidzieć finał wydarzeń. Co ważne, aby dobrze bawić się podczas spektaklu, nie trzeba znać pierwszej części.

Spektakl odbędzie się 9 października o godz. 19.00 w sali widowiskowej „Podlasie” MOK przy ul. Sienkiewicza 63 w Siedlcach. **MP**

Dwie pasje na jednej wystawie

W holu Biblioteki Pedagogicznej w Siedlcach można oglądać wystawę „Mój inny świat” prezentującą prace plastyczne oraz pamiątki z podróży Hanny Krasuskiej.

Ekspozycja łączy różne formy twórczości – znalazły się na niej obrazy olejne, rysunki, ceramika i prace wykonane techniką decoupage.



fot. BP W Siedlcach

Wystawa jest odzwierciedleniem dwóch pasji **Hanny Krasuskiej** – podróżowania i tworzenia. Autorka odwiedziła wiele krajów Europy, Afryki i Azji, a swoje zainteresowanie światem przekłada również na działalność artystyczną. Jej prace są zapisem osobistych emocji, obserwacji przyrody i indywidualnego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość. Wśród motywów pojawiają się także

zwierzęta, które – jak podkreśla autorka – są jej szczególnie bliskie.

Hanna Krasuska mieszka w Siedlcach i jest nauczycielką historii oraz języka polskiego w szkole ponadgimnazjalnej. Interesuje się również historią, polityką, podróżami i sztuką. Na



fot. BP W Siedlcach

Hanna Krasuska

wystawie znalazło się także jej pisemne przesłanie skierowane do odwiedzających.

Ekspozycję można oglądać w godzinach pracy biblioteki – od poniedziałku do piątku w godz. 9-18 oraz w soboty w godz. 9-15. (MP)

O powrocie, stracie i sensie istnienia

Znana historia Odyseusza powraca w nowej odsłonie

Spektakl „Odyseja” stawia bohatera w sytuacji, w której długo wyczekiwany powrót do domu okazuje się spotkaniem ze stratą. Penelopa nie żyje, a Odyseusz musi zmierzyć się z pytaniem, czy po doświadczeniu

śmierci bliskiej osoby można raz jeszcze wybrać życie.

Spektakl podejmuje temat samotności, przemijania i sensu istnienia.

Tekst napisał **Hubert Michalak,**

reżyserią zajęła się **Katarzyna Łęcka**, a w roli Starszego występuje **Maciej Czapski**. Spektakl zostanie wystawiony **18 października o godz. 19.00** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce (CKiS). (MP)

AUTOMAT DO SZYBKIEJ ZBIÓRKI BUTELEK PET I PUSZEK

SIĘĆ SKLEPÓW
TOPAZ**BUTEL
KOMAT**NAWET DO
120 OPAKOWAŃ
W MINUTĘ**BĄDŹ EKO**Jestem EKO
ZWRACAJ
OPAKOWANIA.
TO SIĘ OPLACA!1 **WRZUĆ**
puste butelki PET
i puszek do automatu2 **ODBIERZ**
voucher z kwotą3 **WYKORZYSTAJ**
voucher na zakupy
w sklepie**NAWET DO
120 OPAKOWAŃ
W MINUTĘ****OPRÓŻNIJ
WOREK
W KILKA
SEKUND!**

NAJNOWOCZEŚNIEJSZY BUTELKOMAT W REGIONIE!

**ZWRÓĆ NAWET
DO 120 OPAKOWAŃ
W MINUTĘ!****DOSTĘPNY
24H/7!****BUTELKI
PUSZKI
DAJĄ
NOWE ŻYCIE****PARK HANDLOWY TOPAZ****Siedlce
ul. Warszawska 133****Sokołów Podlaski
ul. Węgrowska 3**

Artykuł drugiej potrzeby | Prus na wyrywki

I na co mi przyszło? Lalkami się bawię na stare lata... A właściwie „Lalkami”. Cztery ekranizacje! Wyciągnąłem z półki tomy „Lalki” i podczytuję sobie. Dzika przyjemność. Jak to się skończy, wiem – ale kibicuję pani Stawskiej. Stach z miejsca zakochałby się w niej, gdyby nie zapach gotowanych kalafiorów zalatujący z kuchni.

Pożytki z lektury głębokie: bardzo aktualne rzeczy można u pana Bolesława Prusa znaleźć. Pamiętacie, jak Stanisław Wokulski „z właściwą mu gruntownością” rozwiewał obawy, czy aby handel tkaninami „nie przyniesie uszczerbku naszemu fabrykom?”

– *Przed wszystkim – rzekł Wokulski – owe nasze fabryki nie są naszymi, lecz niemieckimi... – Jestem gotów – mówił Wokulski – natychmiast wyliczyć fabryki, w których cała administracja i wszyscy lepiej płatni robotnicy są Niemcami, których kapitał jest niemiecki, a rada zarządzająca rezyduje w Niemczech; gdzie nareszcie robotnik nasz nie ma możliwości ukształcić się wyżej w swoim fachu, ale jest parobkiem źle płatnym, źle traktowanym i na dobitkę germanizowanym...*

Wtedy byliśmy pod zaborami. Dziś Polska jest wolna i suwerenna. Rozejrzyjmy się więc wokół: Lidl, Kaufland, Rossmann, Aldi, mBank, Allianz, T-Mobile...

Wydaje się wam, że jesteśmy dzisiaj podzieleni, jak nigdy przedtem? Że polityka, poglądy i światopoglądy skandalicznie dzielą Polaków? W czasach Prusa nawet warszawscy Niemcy byli podzieleni: *Franc Mincel przyznawał się do niemieckiego pochodzenia, podczas gdy Jan uroczyste twierdził, że Mincowie pochodzą ze starożytnej polskiej rodziny Miętusów. Dość było jednego kieliszka wina, ażeby Jan Mincel zaczął wrzeszczeć: Czuję w sobie starożytną polską krew!... Niemka nie mogłaby mnie urodzić! (...) Nawet z powodu wesela Jana wybuchnął skandal między braćmi: Jan bowiem zaopatrzył się na tę uroczystość w amarantowy kontusz, żółte buty i szablę, podczas gdy Franc oświadczył, że nie pozwoli na taką maskaradę przy ślubie, choćby miał podać skargę do policji. Usłyszawszy to Jan przysiągł, że zabije denuncjanta, jeżeli go zobaczy, i do weselnej kolacji ubrał się w szaty swoich przodków Miętusów. Franc zaś był i na ślubie, i na weselu, lecz choć nie gadał z bratem, na śmierć zatańczył mu żonę i prawie do samobójstwa upił się jego winem.*

Albo ten uroczysty fragment, w którym Wokulski dyskutuje z Łęcką o cywilizacji i kobiecości: – *Więc według pana nie jest zasługą pielęgniowanie delikatniejszych uczuć i wykwinniejszych obyczajów? – Owszem, jest, ale taką rolę w społeczeństwie odgrywają kobiety. Im natura dała tliwsze serca, ruchliwszą wyobraźnię, subtelniejsze zmysły, i one to, nie zaś arystokracja, utrzymują w życiu codziennym wykwinność, w obyczajach łagodność, a nawet umieją budzić w nas najwznioślejsze uczucia.*

Tliwsze serca, subtelniejsze zmysły, łagodność w obyczajach. Wypisz wymaluj, jakbym o Annie Grodzkiej, Marcie Lempart albo Kamili Gasiuk-Pihowicz czytał.

DARIUSZ KUZIAK

Z bocznego toru Wieś bogata jest czy biedna?



Zwyczaj świętowania zakończenia zbiorów zbóż od dawna jest częścią polskiej tradycji. Każda okazja jest bowiem dobra, żeby bez moralnego oporu ruszyć w tany, pośpiewać, podelektować się przednimi trunkami i rozsmakować we wspaniałych potrawach. Biesiadami kończyły się kolejne etapy budowania, na przykład, domu. Bez ceremonialnego zakropienia układu pokarmowego fundamenty mogły osiadać, ściany nie trzymać pionu, a dach zerwać wichura. Mogło przydarzyć się wiele innych nieszczęść, nie mówiąc już o tym, jak ucierpiałyby reputacja gospodarza, który nie zdobył się na taki poczęstunek. Na stypy zapraszano całe wsie, przerabiając na wędliny zabitego wcześniej prosiaka. Nie mogło przy tym zabraknąć okowity, najczęściej własnej produkcji. Dożynki, podobnie zresztą jak odpusty parafialne, były jednak szczególną okazją. Płody w stodołach zabezpieczały rodziny na kolejny rok i kończyły cykl produkcyjny. Co prawda przez zimę trwały jeszcze omłoty, co też było okazją do pobiesiadowania coraz to u innego gospodarza, ale główna część rolniczego trudu kończyła się zabezpieczeniem zboża przed kaprysmi pogody i udostępnieniem pola do kolejnej orki i siewu.

Było coś magicznego w tych obrzędowych biesiadach. Z jednej strony jakby świętowano zakończenie głównych prac, a z drugiej odczuwano ogromną ulgę, że wreszcie można będzie trochę zmniejszyć tempo harówki. Skala dożynek, zwanych okrężnymi, była zresztą nieporównywalnie mniejsza niż obecnie. To wszystko działo się w małych, rodzinno-sąsiedzkich gronach. Gminy bardzo rzadko organizowały z tej okazji duże festyny, a jeśli już to ograniczano się do tradycyjnej „zawieruchy”, czyli zabawy tanecznej „na dechach”. Koszt przedsięwzięcia był zresztą niewielki. Wystarczyło opłacić, zazwyczaj symbolicznie, jakąś miejscową kapelę.

Dziś zmieniły się realia. Żniwa nie trwają już kilka tygodni. Gospodynie nie harują w pocie czoła. Gospodarze, w zależności od wielkości arealu, załatwiają koszenie i omłoty w ciągu kilku dni. Panie więcej czasu poświęcają na przygotowanie wieńców i stoisk dożynkowych niż na prace przy zbiorach zbóż. Mimo to, świętujemy z o wiele większym rozmachem niż kiedyś. Gminy wydają okrągłe sumki na zaproszenie tak zwanych gwiazd wieczoru, czyli różnych bajerfulów. Politycy prześcigają się w podziękowaniach za rolniczy trud. Chłopi jednak narzekają, tak jak zawsze narzekali. Nasuwa się więc pytanie, czy ten rozmach dożynkowy bierze się z wiejskiej biedy czy z za-
możności?

MIROSLAW BUCZEK

Mazowsze do syta – ostatnia szansa na zgłoszenia

Już tylko do 11 października (do końca dnia) można przesyłać zgłoszenia do konkursu kulinarnego „Mazowsze do syta”, organizowanego przez „Tygodnik Siedlecki” przy wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Konkurs ma formułę otwartą. Mogą w nim uczestniczyć osoby pełnoletnie – indywidualnie lub zbiorowo, np. Koła Gospodyń Wiejskich. Warunkiem udziału jest przesłanie na adres e-mail: swierczewski@24ts.pl lub dostarczenie do redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce) autorskiego przepisu na danie. Może to być tradycyjna receptura, przekazywana z pokolenia na pokolenie lub potrawa w całkowicie nowoczesnym wydaniu. Ideą jest pokazanie, że kuchnia Mazowska jest bardzo urozmaicona, a przede wszystkim smaczna.

W zgłoszeniu nie zapomnijcie podać swoich danych, w tym adresu zamieszkania i numeru telefonu. Mile widziane jest również przesłanie zdjęcia konkursowej potrawy i napisanie o niej kilku zdań – dlaczego jest dla was taka wyjątkowa. Pamiętajcie, że przepis nie musi dotyczyć dania głównego, również dobrze może to być przepis na zupę lub deser.

Redakcja wybierze pięć, jej zdaniem, najciekawszych receptur. Laureatów zaprosimy na wielki finał konkursu, podczas którego będą musieli zaprezentować przed jury swoje po-

trawy. Komisja przyzna trzy pierwsze miejsca oraz dwa wyróżnienia. Nikt nie wyjdzie z imprezy z pustymi rękami. Wszyscy finaliści otrzymają wartościowe nagrody.

Jednym z najnowszych przepisów, które wpłynęły do naszej redakcji, jest receptura na pierogi z serem na słodko autorstwa pani **Beaty Chojeckiej**.

– Moje pierogi z serem na słodko to coś więcej niż



zostają na całe życie. Dziś pani Beata przygotowuje ulubione pierogi wspólnie ze swoją córką.

PRZYGOTOWANIE:

Ciasto: przesiej mąkę, wymieszaj z solą i stopniowo wlewaj ciepłą wodę. Zagnieć ciasto – powinno być miękkie i elastyczne.

Farsz: twaróg zmiel w maszynce lub zblenduj. Wymieszaj z żółtkiem, cukrem oraz cukrem waniliowym. Jeśli farsz jest za rzadki, wsyp budyń, jeśli za suchy – dodaj łyżeczkę śmietany. Ciasto cienko rozwałkuj i wytnij krążki. Na każdy krążek nałóż porcję sera, złoż na pół i dokładnie zlepij brzegi. Gotowe pierogi wrzucaj partiami do osolonego wrzątku. Gotuj około 2-3 minuty od wypłynięcia. Podawaj na ciepło z dużą porcją śmietany i truskawkami. Smacznego! (PŚ)

Mazowsze.
serce Polski

Partnerem wydarzenia jest
Samorząd Województwa
Mazowieckiego

Brawa od radnych oraz przepustka do Los Angeles Medale i kwalifikacja olimpijska

Sukcesy zawodników Siedleckiego Klubu Strzelectwa Sportowego „Dragon” zostały docenione podczas sesji Rady Miasta Siedlce. Największym osiągnięciem może pochwalić się Marek Dobrowolski, który wrócił z mistrzostw świata w Korei Południowej z dwoma medalami oraz pierwszą dla Polski kwalifikacją na igrzyska paraolimpijskie w Los Angeles.

Podczas mistrzostw w Korei **Marek Dobrowolski** zdobył złoty medal drużynowo oraz brąz indywidualnie w konkurencji karabin 50 m leżąc OPEN, klasa SH1. Jego brązowy medal przyniósł Polsce tzw. quote, czyli miejsce startowe na igrzyskach. O tym, kto ostatecznie je obsadzi, zdecyduje późniejsza nominacja.

– Brakowało medalu z mistrzostw świata. Cieszę się też, że jest to pierwsza quota dla kraju i mój pierwszy medal w barwach siedleckiego „Dragona” – mówił podczas

sesji Marek Dobrowolski. Zawodnik podziękował również trenerowi i klubowi, do którego należy od niemal dwóch lat. Podkreślił, że regularnie dojeżdża na treningi z Warszawy do Siedlec.

Na sesji wyróżniono także dwie zawodniczki „Dragona”. **Kamila Stępiak** została wicemistrzynią Polski seniorek w konkurencji 50 m karabin – 60 strzałów leżąc. Z kolei **Alicja Rykaczewska** zdobyła tytuł młodzieżowej mistrzyni Polski w konkurencji 25 m pistolet sportowy 30+30 strzałów kobiet.

– Jak przyszłam na strzelnicę w szóstej klasie podstawówki, mia-

łam prawie 13 lat. Koleżanka namówiła mnie, żeby postrzelać, no i tak jakoś zostałam – opowiadała Alicja Rykaczewska.

W imieniu klubu głos zabrał wiceprezes **Leszek Chromiński**. Podkreślił, że sukcesy zawodników są jednocześnie promocją Siedlec. – Reprezentujemy miasto na arenie ogólnopolskiej – mówił, dziękując władzom miasta za wsparcie. Zapowiedział kolejne starty młodych zawodników „Dragona” w mistrzostwach Polski.

Podczas sesji radni uhonorowali zawodników owacjami na stojąco.

MARIA POPEK



Siedleccy radni uhonorowali zawodników „Dragona”.

fot. Aga Król



Teresa,
KGW „Domanice
i Okolice”

Sławomir,
Orkiestra Dęta
OSP Mszczonów

SEJMIK WOJEWÓDZTWA WSPIERA MIESZKAŃCÓW

MAZOWSZE MA MOC POMAGANIA

Mazowsze >> dla organizacji
pozarządowych >

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

„Nie zgadzamy się z myśleniem, że skoro stary budynek jest dziś zaniedbany, to jego naturalnym końcem musi być rozbiórka”.

Nie burzyć, tylko ratować

511 osób podpisało się pod petycją „Ocalmy zabytkowy Węgrów dla przyszłych pokoleń” dotyczącą podjęcia przez władze miasta kompleksowych działań na rzecz ochrony drewnianej architektury Węgrowa. 28 września petycja trafiła na biurko burmistrza, a dzień później została zaprezentowana na sesji Rady Miejskiej.

— To nie protest przeciwko komuś, nie polityczny spór, ale głos mieszkańców, którzy proszą swoich przedstawicieli o odpowiedzialność za coś, czego za kilka lat możemy już nie mieć — mówiła na sesji **Elwira Adamska**, jedna z inicjatorek petycji. — Nie chcemy zatrzymywać Węgrowa w przeszłości. Chcemy miasta nowoczesnego, które potrafi rozwijać się z szacunkiem do własnej historii. Chcemy, żeby za kilkanaście lat nasze dzieci i wnuki mogły zobaczyć coś więcej niż tylko fotografie budynków, o których będziemy opowiadać, że kiedyś tu stały.

ZACZĘŁO SIĘ OD SPACERU

Elwira Adamska poinformowała radnych, że od 2,5 roku działa grupa „Węgrów — pokochaj jego historię”. Organizuje ona m.in. otwarte spotkania w węgrowskim Centrum Dialogu Kultur oraz spacer historyczne po mieście. Jeden z takich spacerów, który odbył się 23 maja br., poświęcony był drewnianej architekturze Węgrowa. Uczestnicy zobaczyli, że część drewnianych zabytków niszczeje i może zostać utracona bezpowrotnie.

Szczególną uwagę spacerujących zwrócił piętrowy budynek przy Rynku Mariackim 10. — Jest on rzeczywiście w opłakanym stanie, ale myślę, że są to lata zaniedbań kolejnych władz miasta — stwierdziła Elwira Adamska. — I właśnie na tym spacerze do wielu mieszkańców dotarło to, że niedługo możemy stracić większość tych zabytkowych drewnianych

domów, które stanowiły duszę naszego miasta i które podziwiają turyści tutaj przyjeżdżający — dodała.

Zaznaczyła, że petycja do burmistrza i radnych dotyczy podjęcia kompleksowych działań na rzecz ochrony drewnianego dziedzictwa architektonicznego miasta. Jest też wyrazem troski mieszkańców o zachowanie historycznego charakteru Węgrowa oraz potrzebę ochrony zabytków będących własnością samorządu miejskiego, ze szczególnym uwzględnieniem budynku przy Rynku Mariackim 10.

— Nie zgadzamy się z myśleniem, że skoro stary budynek jest dziś zaniedbany, to jego naturalnym końcem musi być rozbiórka. Zaniedbanie nie odbiera budynkom historii. Zły stan techniczny nie powinien być początkiem dyskusji o wyburzeniu, ale pytaniem o to, czy i w jaki sposób możemy go jeszcze uratować — powiedziała Elwira Adamska. I dodała: — Dlatego oczekujemy, aby przed podjęciem nieodwracalnych decyzji dotyczących domu przy Rynku Mariackim 10 rzetelnie określono jego stan, możliwości zabezpieczenia i zachowania oraz rzeczywisty koszt tych działań.

Przedstawicielka grupy „Węgrów — pokochaj jego historię” zaznaczyła, że petycja nie dotyczy tylko domu przy Rynku Mariackim 10 (on jest tylko symbolem), ale całej drewnianej architektury miasta. Petycja nie jest tylko prośbą, ale konkretnym oczekiwaniem skierowanym do władz o stworzenie kompleksowego programu ochrony drewnianego

dziedzictwa Węgrowa, zabezpieczenie najbardziej zagrożonych budynków, przygotowanie potrzebnej dokumentacji, poszukiwanie środków zewnętrznych oraz nadawanie uratowanym obiektom nowych funkcji, bo rozbiórka jest rozwiązaniem ostatecznym.

LUDZIE BALI SIĘ PODPISAĆ?

Choć inicjatorzy petycji zebrali pod jej treścią aż 511 podpisów, to okazuje się, że mogło być ich więcej, ale... niektórzy bali się pod nią podpisać. — Spotkaliśmy się z sytuacjami, kiedy mieszkańcy i pracownicy mówili nam, że popierają naszą petycję, ale boją się podpisywać swoim imieniem i nazwiskiem, ponieważ obawiają się późniejszych problemów ze strony miasta — powiedziała Elwira Adamska.

— To już druga moja kadencja i pierwszy raz słyszę, że mieszkańcy boją się w jakikolwiek sposób prezentować swoje poglądy — odparł ze zdziwieniem burmistrz **Paweł Marchela**. — Wiele z osób, które w przestrzeni tych ostatnich lat podpisywały różne dokumenty, które były w kontrze do miasta, dzisiaj nadal pracują w urzędzie, w naszych placówkach, zajmują kierownicze stanowiska — dodał. Zaznaczył, że stwierdzenie, iż niektórzy mieszkańcy w obawie przed jakimiś represjami nie podpisali się pod petycją jest zbyt daleko idącym stwierdzeniem, graniczącym wręcz z pomówieniem.

Odnosząc się do treści petycji burmistrz stwierdził, że miasto stara się



Elwira Adamska

fot. sej

dbać o zabytki. Samorząd odbudował Stary Browar i Manufakturę, nadając im nową funkcję. Przypomniał, że z jego inicjatywy do rejestru zabytków został wpisany Dom Rabina. Wskazał, że miasto przygotowuje się do opracowania projektu rewitalizacji Domu Rabina i Ludwisarni, gdyż to pomoże w sięganiu po środki zewnętrzne na przywrócenie świetności tych dwóch zabytkowych obiektów.

Jeśli zaś chodzi o budynek przy Rynku Mariackim 10, burmistrz zaznaczył, że miasto, w trwającym postępowaniu administracyjnym, które ma ustalić, czy budynek jest zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków, czy też nie (obecnie figuruje tylko w gminnym rejestrze zabytków), dąży do tego, żeby została opracowana rzetelna analiza, która wskaże, czy budynek da się wyremontować, zachowując jego autentyczną formę.

TU MIAŁ BYĆ RATUSZ

Wiceprzewodnicząca rady **Iwona Rejmuza** przypomniała, że na działkach w północnej pierzei Rynku Mariackiego (na jednej z nich stoi drewniana kamienica, o której remont zabiegają autorzy petycji) od lat planowana była budowa miejskiego ratusza. Zdaniem radnej to odkładana latami, ale niezbędna inwestycja, która pozwoli, by wszyscy mieszkańcy, w tym osoby niepełnosprawne, mieli swobodny dostęp do Urzędu Miejskiego. Zapytała więc, czy temat jest nadal aktualny i czy nie dałoby się — za zgodą konserwatora zabytków — przenieść drewnianego budynku w inne miejsce, a tu zbudować ratusz.

Burmistrz **Paweł Marchela** odparł, że już w 2005 roku pojawiły się wytyczne konserwatora zabytków wskazujące lokalizację miejskiego

ratusza w tym miejscu, o którym mówiła radna Iwona Rejmuza. Na podstawie tych wytycznych opracowano koncepcję urbanistyczną zagospodarowania trzech działek w północnej części rynku, w której sąsiadujące ze sobą budynki Rynek Mariacki 9 i 10 — za zgodą konserwatora — przeznaczano do rozbiórki, ewentualnie do przeniesienia. W 2013 r. konserwator pozytywnie uzgodnił projekt planu zagospodarowania tej części miasta. — I nagle przyszedł rok 2020 i konserwator zaprzeczył wszystkim wcześniejszym ustaleniom — stwierdził burmistrz.

W dyskusji głos zabrali też inni radni, m.in. **Maciej Robak**, **Roman Postek** i **Beata Gashi**. Wszyscy dziękowali autorom petycji za troskę o miejskie zabytki. Obiecowali, podobnie jak burmistrz, że wnikliwie pochylą się nad przedstawionym w petycji postulatem. Odnosząc się do projektu budowy nowego ratusza, radna Beata Gashi stwierdziła, że nie musi on kolidować z istniejącymi już na tych działkach obiektami. — Jedno nie wyklucza drugiego, ponieważ w konkursie na zaprojektowanie budynku ratusza można wykorzystać już istniejące budynki. Istnieją już takie możliwości techniczne, które na to pozwolą — stwierdziła Beata Gashi. Dodała, że widziała już projekt węgrowskiego ratusza z wykorzystaniem budynków Rynek Mariacki 9 i 10.

Petycja mieszkańców miasta powinna stać się początkiem poważnej dyskusji nad przyszłością drewnianej architektury miasta. Miejmy nadzieję, że do takiej dyskusji dojdzie, i to w szerszym niż tylko Rada Miejska gronie. Oprócz słów potrzebne też będą pieniądze.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Budynek przy Rynku Mariackim 10.

fot. sej

Klasztor w Węgrowie: Franciszkańska kawa ze Sługą Bożym

Grupa „Węgrów pokochaj jego historię” oraz Centrum Dialogu Kultur zapraszają **w niedzielę 11 października o godz. 16.00** w na kolejne spotkanie z cyklu „Franciszkańska kawa”.

To spotkanie będzie poświęcone wyjątkowej postaci — Słudze Bożemu **ks. bp. Adolfowi Piotrowi Szeląż-**

kowi, który był związany z Węgrowem.

Adolf Piotr Szelążek, biskup łucki swoje dzieciństwo i młodość spędził w Węgrowie, i zawsze się z tym miastem identyfikował. Tu był jego dom (dziś służy jako plebania). W 2022 roku, staraniem władz miasta, przed dawnym domem bi-

skupa Szelążka stanęła tablica informacyjna następującej treści: „W tym domu dzieciństwo i młodość spędził ks. dr Adolf Piotr Szelążek, biskup pomocniczy płocki (1918-1925), biskup diecezjalny łucki (1926-1950), Założyciel Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1936). W 1933 r. przekazał

on parafii węgrowskiej dom rodziny z całym otoczeniem — z przeznaczeniem na ochronę dla dzieci lub sierot. W 1945 r. w budynku tym zorganizowano przedszkole, które w latach 80. XX w. zostało zamknięte, a następnie zaadaptowane na mieszkania kapłańskie.”

Podczas spotkania w Sali Wirydarz

Centrum Dialogu Kultury o Słudze Bożym bp. Adolfie Piotrze Szelążku (w Kościele trwa jego proces beatyfikacyjny) i jego związkach z Węgrowem opowie ks. kan. dr **Zenon Czumaj**, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Drohiczynie.

Wstęp wolny. Kawa i ciastka też będą za darmo. (sej)

Upadek z noszy, śmierć pacjenta i proces.

Ostatnie sekundy życia

Osiem miesięcy trwała przerwa w procesie lekarza i dwóch ratowników oskarżonych o nieumyślne spowodowanie śmierci 87-letniego Romana Flegiera. 14 września przed Sądem Rejonowym w Siedlcach zeznawali kolejni świadkowie zdarzenia sprzed dwóch lat. Ich relacje różnią się w szczegółach, ale jedno pozostaje niezmiennie: obraz starszego mężczyzny wieszono na noszach do karetki, który już nigdy nie wrócił do domu.

20 sierpnia 2024 r. **Roman Flegier** został znaleziony nieprzytomny przez córkę **Dorotę Niemiałtowską** w mieszkaniu przy ul. Woszczerowicza w Siedlcach. Wezwany przez nią zespół ratownictwa medycznego składał się z lekarza **Tomasza Cz.** oraz ratowników **Kacpra Ł.** i **Krzysztofa M.** Zdecydowano o pilnym transporcie do szpitala. W drodze do karetki mężczyzna, który zdaniem ratowników nie był zapięty wszystkimi pasami bezpieczeństwa (jedynie biodrowym), wysunął się z noszy i uderzył głową o chodnik. Tego samego dnia zmarł.

Prokuratura zarzuca trójce medyków, że nieprzypięcie pacjenta naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Wszystkim grozi do pięciu lat więzienia. Oskarżeni nie przyznają się do winy.

„DZIADEK JEST W STANIE KRYTYCZNYM”

Na styczniowej rozprawie, która otworzyła proces, zderzyły się dwie narracje. Lekarz odmówił składania wyjaśnień. Ratownicy tłumaczyli upadek nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności: rowerzystką, która miała niespodziewanie przeciąć im drogę, i kołem od noszy, które osunęło się z krawężnika. Do dziś nie ustalono, kim była tajemnicza kobieta na rowerze ani czy w ogóle istniała.

Po tamtej rozprawie proces utknął na osiem miesięcy. Gdy sprawa wróciła na wokandę, zeznawali mieszkańcy bloku przy Woszczerowicza, którzy tamtego popołudnia obserwowali z balkonów transport sąsiada do karetki. Ich zeznania, składane dwa lata po tragedii, są fragmentaryczne,

czepie głównie z relacji mamy i ciotki. Sama była jednak w szpitalu.

— Powiedziano nam, że dziadek jest w stanie krytycznym. Gdy rozmawialiśmy z lekarzem, dołączyła pani doktor. I chyba moja matka powiedziała jej, że dziadek zrzuceno z noszy. I pani doktor powiedziała: „Yhy, to stąd w ranie głowy asfalt, żwir i piach” — zeznawała wnuczka.

Opowiadała również o wyglądzie dziadka po przywiezieniu do szpitala.

— Z prawej strony miał opatrunek na głowie przesiąknięty krwią, siniaki na prawej stronie twarzy. Ciocia po wejściu na salę wybuchnęła płaczem i powiedziała, że to nie jest on, że on tak nie wyglądał, gdy przekładano go z noszy miękkich na twarde, bo nie miał żadnych obrażeń. Była przerażona jego widokiem.



Po ośmiu miesiącach sprawa wróciła na wokandę.

Obrona dopytywała o używane przez świadka określenie „zrzucony”. Mecenas **Ryszard Czarnóg** chciał wiedzieć, czy oznacza ono działanie umyślne.

— Nie odniosę się do pytania, czy mówiąc o zrzuceniu, myślała, że to umyślne czy nie. To nie było zepchnięcie — odpowiedziała wnuczka.

„TAK ŁADNIE WYGLĄDAŁ”

Kolejna świadek, mieszkanka czwartego piętra bloku przy Woszczerowicza, niewiele widziała z samego zdarzenia. Z jej relacji wynikało, że stała na balkonie, gdy przyjechała karetka. Zapamiętała jednak, że pacjent nie był przypięty pasami.

— Zsunął się na prawy bok, upadł, nie spadł na chodnik, nie wiem, jak się zsunął. Położyli go, zabezpieczyli i włożyli do karetki — zeznała.

Kobieta przyznała, że po wyjściu z bloku widziała kałużę krwi i fragment szczęki.

— Bardzo krótko leżał, to były sekundy. Pamiętam widok, jak go transportowali. Twarz tego pana zapamiętam, bo pan tak ładnie wyglądał. Z naszego miejsca nie było za dużo widać.

Sędzia **Milena Świdarska** zwróciła uwagę na sprzeczność: świad-

dek z czwartego piętra dostrzegła wygląd pacjenta, ale nie widziała samego upadku.

— Nie wiem, było zamieszanie wśród ratowników, z naszej strony nie było widać sąsiada — tłumaczyła kobieta.

„PROSZĘ OSTUDZIĆ EMOCJE”

Kolejna świadek obserwowała zdarzenie z balkonu na trzecim piętrze. Jej zeznaniom towarzyszyły silne emocje, do których kilkakrotnie odnosiła się sędzia. — Proszę ostudzić emocje — uspokajała kobietę.

Świadek widziała, jak trzej mężczyźni wynosili sąsiada na noszach.

— Sąsiad był na noszach. Dojechali do ulicy, gdzie była karetka, i wypadł z tych noszy. Sąsiad nie był przy-



Ja nie jestem lekarzem, ale on był w agonii — zeznawał mężczyzna sprzątający osiedle.

jak wyglądała głowa umierającego sąsiada.

— Przeszedłem pod blok, ten pan był na noszach, przy samej klatce, w której mieszkał. (...) Ja nie jestem lekarzem, ale on był w agonii. Słucha pani... leżał na plecach, a głowa opadnięta była tak o, bezwładnie, na lewy bok. Głowa była nieprzytomna, oczy zamknięte, usta otwarte, a klatka piersiowa charczała, jakby się dusił. Świadek widział trzech ratowników prowadzących nosze w stronę karetki, ale samego upadku nie zauważył. Widok zasłaniały mu drzewa i żywopłot.

— Brat tej pani, co zeznawała, zaklął: k...wa, upuścili człowieka, upuścili człowieka — zrelacjonował. — No i ja się wychyliłem i widziałem jego stopy. Czy był na noszach, czy na chodniku, nie wiem. Bo wcześniej widziałem jak był nisko na tych noszach, a one się podnoszą do góry. No i słucha pani, ja nie podchodziłem, tylko stałem. Zaparkowali go do karetki.

Zapamiętał także, co działo się później.

— Zamknęli się w karetce i ze 20 minut jeszcze nie odjeżdżali. No i ta pani, ta córka, do nich poszła, no i potem ruszyli. Włączyli sygnały dźwiękowe, świetlne, skręcili w bok osiedla i pojechali do szpitala.

Chwilę później, jak zeznał, na chodnik wyszła kobieta, która znała

— Raczej trudno po dwóch latach zapamiętać. Ale raczej chyba nie.

Tym samym nie potwierdził obecności rowerzystki, na którą powołują się ratownicy.

KARTKA OD PROTOKOLANTKI

W pewnym momencie sędzia wzięła od protokolantki czystą kartkę. Świadek sprzątający osiedle podszedł do stołu i zaczął rysować: blok, klatki schodowe, chodnik, żywopłot i karetkę.

— Zmierzyłem krokami, od bloku do karetki było jakieś 40 m — tłumaczył. — A tutaj druga klatka. Żywopłot przy samym chodniku, tu o wierzba i stojak na rowery przy pierwszej klatce, i ławka. Teraz tej ławki nie ma. Ja stałem tu... a tu jest trawnik. Tutaj o, gdzie żywopłot, były rzadkie drzewa. Balkon tej pani, co zeznawała pierwsza, jest nad wejściem do klatki. Ci z góry lepiej widzieli niż ja na dole.

Sędzia dopytała wprost, czy sąsiadce z czwartego piętra coś mogło zasłaniać widoczność. — Nie. Bo drzewa były tutaj przy chodniku — odpowiedział, wracając do rysunku.

Po odczytaniu wcześniejszych zeznań powtórzył przed sądem słowa, które miał przekazać córce zmarłego:

— Czy by upadł, czy nie, to był już koniec jego. Agonia.

Na koniec wnuczka zmarłego zapamiętała go o obrażenia głowy.

— Jak był przy klatce i naśledłem na ten moment, to byłem od niego z trzy metry, od tych noszy. I poza tym, że był w tej agonii, ostatnie oddechy, to nic nie zauważyłem, żadnych opatrunków, ran.

PROCES TRWA DALEJ

Przesłuchanie świadków zdarzenia z 20 sierpnia 2024 roku nie zostało zakończone. Sąd wyznaczył kolejne terminy, na których zeznawać będą następne osoby.

Dwa lata, które upłynęły od tragedii, wyraźnie odciskają się już na pamięci świadków. Szczegóły się zacierają, a ich relacje różnią się w istotnych kwestiach. Wspólny pozostaje jednak obraz starszego mężczyzny, sąsiada znoszonego do karetki, który już do domu nie wrócił.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA



Prokurator **Robert Więckiewicz** zarzuca trójce medyków, że nieprzypięcie pacjenta naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

czasem sprzeczne, ale razem układają się w obraz kilkadziesiąt sekund życia 87-latką, który wkrótce po tym zmarł w szpitalu. Z oskarżonych pojawił się tylko lekarz.

Jako pierwsza zeznawała wnuczka zmarłego, występująca w procesie jako oskarżycielka posiłkowa. Przyznała, że wiedzę o tym, co działo się w domu dziadka i pod blokiem,

„Brat tej pani, co zeznawała, zaklął: k...wa, upuścili człowieka, upuścili człowieka.”

zła fragment szczęki i protezy. — Ja tam mam w pobliżu pomieszczenie socjalne i to przyniosła. Znalazłem jeszcze potem jeden kawałek protezy. Była plamka krwi jak pół dłoni — opisywał.

Sąd pytał go, czy widział, czy pacjent był zabezpieczony.

— A no to wie pani, nie zwróciłem uwagi, bo patrzyłem na jego twarz i głowę — odpowiedział.

Nie widział również momentu podnoszenia pacjenta. Przyznał, że drzewa i żywopłot zasłaniały mu widok.

Pytany o osoby, które mogły przechodzić drogą ratowników, odpowiedział:

„SŁUCHA PANI...”

Najbardziej charakterystyczne zeznania złożył mężczyzna sprzątający osiedle. Mówił swobodnie, gestykulując i pokazując rękami,

KRUS świętował swój jubileusz. Od 35 lat ma jeden cel...

Patronat „TS”

Być blisko rolnika

Trzy lokalizacje w jednym mieście, 63 pracowników przejętych z ZUS i rolnicy, którzy błędzili między biurami. Tak wyglądały początki siedleckiego KRUS. Dziś placówka jest częścią jednej z największych struktur Kasy w Polsce.

Podczas jubileuszu 35-lecia wspomniano początki, ludzi, którzy budowali instytucję od podstaw, ale też odważnie mówiono o przyszłości.

Historia polskiej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego rozpoczęła się formalnie wraz z wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 1 stycznia 1991 roku. W ciągu kolejnych miesięcy tworzone regionalne struktury instytucji. Organizowanie oddziału w Siedlcach rozpoczęło się 1 lutego 1992 roku, a jego działalność wystartowała 1 lipca tego samego roku.

Pierwszym dyrektorem siedleckiego oddziału został **Antoni Okniński**. W dniu jubileuszu, w rozmowie z nami, wrócił pamięcią do początków, które – jak można było usłyszeć – niewiele miały wspólnego z dzisiejszym obrazem KRUS.

cę pod nowym szyldem. Urzędowali w trzech różnych punktach Siedlec. Dla rolników oznaczało to niemałe zamieszanie. – Jak przyjechali załatwić jakąś sprawę, nie wiedzieli, pod który adres się udać – wspominał pierwszy dyrektor.

W 1995 roku oddział otrzymał własną siedzibę przy ulicy Brzeskiej. Budynek został zakupiony w stanie surowym, a następnie zaadaptowany dla potrzeb Kasy. – Otwarcie miało bardzo uroczysty charakter. Uczestniczyli w nim m.in. ówczesny premier Józef Oleksy oraz prezes KRUS Maksymilian Delekt – opowiadał nam pan Antoni.

Siedlecki oddział obejmował wtedy swoim działaniem teren ówczesnego województwa siedleckiego.

Funkcję dyrektora Antoni Okniński pełnił przez 16 lat, a funkcję kierownika – przez 2 lata. Z perspektywy cza-

fundamenty, na których przez kolejne lata budowano placówkę.

Z ODDZIAŁU REGIONALNEGO DO PLACÓWKI TERENOWEJ

Historia siedleckiego KRUS-u nie była oczywiście wolna od zmian organizacyjnych. Z nich wynikało przemianowanie pana Antoniego z dyrektora na kierownika. W 2007 r. dotychczasowy oddział regionalny w Siedlcach został przekształcony w placówkę terenową i włączony w struktury Oddziału Regionalnego KRUS w Warszawie. Zmieniały się również granice działania poszczególnych placówek.

Dziś placówka terenowa KRUS w Siedlcach obsługuje mieszkańców 13 gmin powiatu siedleckiego. Nadzoruje też placówki w Garwolinie, Łosicach, Mińsku Mazowieckim, Sokołowie Podlaskim i Węgrowie. Wszystkie te jednostki świętowały jubileusz zorganizowany 25 września w auli Uniwersytetu w Siedlcach przy ul. Żytniej.

Oprawę artystyczną jubileuszu zapewnił ZPiT „Sokołowianie”. Folklorystyczny charakter występu dobrze wpisał się w tematykę uroczystości i jej związki z regionem oraz środowiskiem rolniczym. A przede wszystkim dodał wydarzeniu kolorytu i wigoru! (Nagrania znajdziecie na naszej stronie internetowej).

KOBIETY GÓRĄ

Jedną z ciekawostek przedstawionych podczas jubileuszowej prezentacji były dane dotyczące pracowników mazowieckiego KRUS. W oddziale regionalnym w Warszawie i 34 podległych mu placówkach pracuje razem 840 osób. Średnia wieku zespołu to niespełna 47 lat. A gdyby ktoś pytał, jak bardzo sfeminizowany jest mazowiecki KRUS, odpowiedź brzmi: w znacznym stopniu. Stosunek 84% kobiet do 16% mężczyzn pozwala powiedzieć, że w przybliżeniu mężczyzną jest zaledwie co piąty pracownik tej instytucji.



Antoni Okniński – pierwszy dyrektor siedleckiego oddziału KRUS, Anna Choma – dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Warszawie, Mariusz Wyczółkowski – kierownik PT KRUS w Siedlcach

Dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Warszawie **Anna Choma** podczas jubileuszowego przemówienia mocno akcentowała zarówno znaczenie pracowników, jak i klientów.

– Największym kapitałem naszej instytucji nie są budynki ani statystyki. Są nim ludzie i relacje – mówiła. I dodała: – Za każdą liczbą stoi człowiek, gospodarstwo, często kilka pokoleń, które powierzają nam ważne dla nich sprawy.

Hasłem jubileuszu stały się słowa „35 lat. Dobrze się znamy”. Anna Choma przekonywała, że to nie tylko slogan, ale podsumowanie relacji budowanych przez dziesięciolecia. – Dobrze znamy ludzi, którym służymy, i znamy też siebie nawzajem. A z takiej znajomości rodzi się zaufanie – mówiła.

Dyrektor wskazywała także na cyfryzację. – Rolnictwo się zmienia, zmieniają się też potrzeby naszych klientów, a my chcemy rozwijać nowoczesne usługi elektroniczne, upraszczać procesy i wykorzystywać nowe technologie – podkreślała. – Nowoczesność nie oznacza odejścia od człowieka. Przeciwnie – ma sprawić, że więcej czasu poświęcimy temu, co w naszej pracy najważniejsze: rozmowie, pomocy i budowaniu relacji – dodała.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów działalności prewencyjnej jest Ogólnokrajowy Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Jak przypomniano podczas jubileuszowego filmu, konkurs doczekał się już 22 edycji, a wzięło w nim udział około 25 tysięcy uczestników.

CZAS NA NOWE ZADANIA

Jubileusz był również okazją do spojrzenia w przyszłość. Poseł **Marrek Sawicki** podczas przemówienia zaznaczył: – To jest dobry moment, żeby pomyśleć o nowych zadaniach dla KRUS-u.

Jednym z pomysłów, o których wspomnieli, jest możliwość połączenia sił sektora ubezpieczeń rolnych z państwowym systemem. – Być może na tej bazie utworzy się nowa jednostka i nastąpi powrót do obowiązkowych ubezpieczeń upraw i zwierząt. Jestem odważny i zaproponowałbym to rolnikom. Wtedy nie patrzylibyśmy ciągle na łaskawość ministra finansów. Przejdzie chmura, przyjdzie grad, przyjdzie mróz, powódź – i patrzmy, czy minister łaskawie trząśnie kiesą czy nie (czy przyzna odszkodowania – przyp. red.) – argumentował. Według niego, korzystnym rozwiązaniem mogłoby być właśnie stabilny system obowiązkowych ubezpieczeń, który zapewniałby rolnikom większą przewidywalność w przypadku klęsk żywiołowych.

BYĆ BLISKO

Jubileusz w Siedlcach był podróżą przez 35 lat – od czasów, gdy pracownicy siedleckiego KRUS-u pracowali w trzech różnych punktach miasta, po epokę cyfrowej obsługi. Ale, jak podkreślali uczestnicy wydarzenia, sens pracy pozostał ten sam: być blisko rolników i zapewniać im poczucie bezpieczeństwa. A kolejne lata mogą przynieść następny rozdział tej historii.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**



Folklorystyczny akcent jubileuszu - występ ZPiT „Sokołowianie”

18 LAT NA CZELE KRUS

Początki były organizacyjnym wyzwaniem. Nie było odpowiedniej siedziby, a zadania związane z ubezpieczeniem rolników przejęto z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Razem z zadaniami do nowej instytucji przeszło 63 pracowników ZUS. Choć wcześniej zajmowali się podobnymi sprawami, przyszło im rozpocząć pra-

su szczególnie mocno podkreślał rolę ludzi: – To, co osiągnęliśmy, w dużej mierze zawdzięczam pracownikom. Mimo tych trudnych warunków lokalowych, byli bardzo zaangażowani.

Obecność wieloletniego „szefa” siedleckiej jednostki podczas jubileuszu miała dla pracowników szczególne znaczenie. Obecne kierownictwo podkreślało, że to właśnie on położył

Zasłużeni odznaczeni

Podczas dożynek diecezjalno-powiatowych, które 12 września odbyły się w Stoczku rolnikom z terenu powiatu węgrowskiego wręczono honorowe odznaki „Zasłużony dla rolnictwa” przyznane im przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W tym roku odznaki otrzymali: **Tomasz Nasiłowski** z Żarnówki w gm. Grębków (prowadzi prężnie rozwijające się gospodarstwo nastawione na hodowlę zwierząt i uprawę zbóż), **Piotr Jaszczur** z Zawad w gm. Liw (specjalizuje się w produkcji roślinnej, gospodarując na powierzchni 74 ha), **Krzysztof Solka** z Ruchenki w gm. Liw (prowadzi gospodarstwo ukierunkowane na produkcję mleczną, pełni funkcję sołtysa oraz członka zarządu OSP Ruchna), **Andrzej Laskowski** z Wielądek w gm. Korytnica (hoduje bydło mleczne i uprawia zboża, aktywnie angażując się w życie społeczne wsi), **Łukasz Delegacz** z Gó-

rek Borzych w gm. Korytnica (z pasją rozwija 40-hektarowe gospodarstwo, kontynuując tradycje rodzinne), **Marcin Lipka** z Górek Średnich w gm. Korytnica (hodowca zaangażowany w struktury Polskiego Zrzeszenia Producentów Trzody Chlewnej „Agropodlasie”), **Marcin Sokulski** z Traw w gm. Korytnica (ma wyższe wykształcenie rolnicze i geodezyjne, wdraża nowoczesne osiągnięcia nauki w swoim gospodarstwie), **Michał Kowalczyk** z Zuzułki w gm. Miedzna (uprawia około 100 ha ziemi, stawiając na wysokie standardy produkcji), **Ewa Piórkowska** z gminy Sadowne (jako dyrektor GOK w Sadownem z sukcesem łączy pracę zawodową i animację kultury wiejskiej z codzienną pracą w gospodarstwie rolnym), **Piotr Grądzki** z miejscowości Morzyczyn-Włoki w gm. Sadowne (dzięki modernizacji parku maszynowego osiąga wysokie wyniki produkcyjne; pełni również

funkcję sołtysa), **Ewa Czarnogórska** z Toporu w gm. Stoczek (przez lata zajmowała się produkcją warzyw, a obecnie na emeryturze wraz z rodziną specjalizuje się w uprawie kwiatów balkonowych i chryzantem), **Wojciech Kuta** z gminy Stoczek (od 20 lat

wraz z żoną prowadzi duże gospodarstwo (80 ha własnych i 170 ha dzierzawionych) na terenie gmin Stoczek i Miedza, specjalizując się w hodowli bydła mlecznego) oraz **Michał Łosiewicz** z Węgrowa (przy ul. Obrębowej prowadzi gospodarstwo ukierunko-

wane na produkcję mleka, uzyskując wysokie wydajności z upraw).

Odznaki wyróżnionym osobom wręczyli: poseł **Maria Koc**, senator **Maciej Górski**, wicewojewoda mazowiecki **Robert Sitnik** oraz starosta węgrowska **Ewa Besztak**. (sej)



fol. arch. Starostwo Powiatowe w Węgrowie

Wyróżnieni rolnicy z parlamentarzystami, wicewojewodą mazowieckim i panią starostą.

Grzyby są starsze niż dinozaury

Potrafią zajmować setki hektarów i żyć tysiące lat. Jedne współpracują z drzewami, inne doprowadzają do ich zamierania. Są też gatunki, które chwytają drobne organizmy, a grzybnia niektórych potrafi świecić w ciemności. O niezwykłym świecie grzybów opowiada Michał Dziedzic, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce.

Jesienią las oglądamy inaczej. Wzrok wędruje między kępy mchu, pod sosny, świerki i brzozy. Szukamy borowików, kurek, koźlarzy czy opieńki. To jednak, co trafia do koszyka, jest tylko fragmentem znacznie większej historii.

Grzyby tworzą własne, odrębne królestwo Fungi.

— Świat grzybów jest pełen zagadek. Grzyby nie są ani roślinami, ani zwierzętami. Pod pewnymi względami jest im nawet bliżej do zwierząt. Nie mają liści, kwiatów ani korzeni. U wielu gatunków zasadniczą część organizmu stanowi grzybnia zbudowana ze strzępek — mówi **Michał Dziedzic**, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce.

Borowik czy kurka, które dostrzegamy w lesie, są owocnikami — służą rozmnażaniu i wytwarzaniu zarodników.

BYŁY TU PRZED DINOZAUARAMI

— Grzyby są starsze niż dinozaury. Naukowcy uważają, że odegrały bardzo ważną rolę w rozwoju życia na naszej planecie i procesach ewolucyjnych — mówi nadleśniczy.

Skala pojedynczego organizmu może być trudna do wyobrażenia.

— Gdy myślimy o największych organizmach, przychodzą nam na myśl płetwale błękitne czy potężne sekwoje. Tymczasem w stanie Oregon odkryto opieńkę, której grzybnia, będąca jednym organizmem, zajmuje około 900 hektarów. Gdyby ją zwa-



Opieńka miodowa

żyć, mogłaby mieć kilkaset ton, a jej wiek szacuje się na kilka tysięcy lat. I wcale nie musi być największa — jest po prostu bardzo dobrze zbadana i pomierzona — opowiada.

ZAWIERAJĄ UKŁAD

To, że borowiki, kurki czy koźlarze znajdujemy w sąsiedztwie określonych drzew, nie jest przypadkiem.

— To grzyby mikoryzowe. Wchodzą z drzewami w symbiozę. Grzyb pomaga roślinie zdobywać wodę i sole mineralne, a w zamian otrzymuje cukry produkowane podczas fotosyntezy — wyjaśnia nadleśniczy.

Gdzie zniknęły grzyby?

Dobrze znane grzybiarzom stanowisko pewnego sezonu może nagle przestać przynosić pełne kosze. Nie musi to jednak oznaczać, że grzyb zniknął.

— W jednym roku owocników może nie być, a w następnym pojawią się ponownie. Dużo zależy od temperatury i wilgotności. Znaczenie ma również wiek drzewostanu. Kiedy las jest młody, dociera do niego więcej światła. Później korony drzew się zwierają i niektóre gatunki mogą przesunąć się na skraje, do przerzedzeń czy na granicę pola i lasu — tłumaczy nadleśniczy.

Zarodniki grzybów potrafią przemieszczać się na duże odległości. Gdy trafią na odpowiednie warunki, mogą dać początek nowemu stanowisku.

GRZYBY, KTÓRE POLUJĄ

Niektóre grzyby wykształciły strategię przypominającą polowanie.

— Tworzą bardzo lepkie struktury, z których drobny organizm nie może się uwolnić. Inne wytwarzają coś w rodzaju pierścienia. Kiedy ofiara znajduje się w środku, pierścień się zaciska, a grzyb wykorzystuje ją jako źródło pokarmu — opowiada.

JADALNA, ALE GROŻNA

Opieńki pojawiają się zwykle od września do listopada, często całymi kępami na pniach i przy

podstawach drzew. Po odpowiedniej obróbce termicznej są jadalne, jednak dla drzewa ich obecność może oznaczać kłopoty.

— Opieńka szczególnie łatwo opa-

nowuje drzewa osłabione. Oplata je swoimi ryzomorfami i może doprowadzić do ich zamierania. Korzysta także z martwego drewna — wyjaśnia nadleśniczy Dziedzic.

Ma też mniej znaną właściwość.

— Jej grzybnia potrafi wydawać bardzo delikatne światło w ciemności. To bioluminescencja. Nie świeci sam owocnik, tylko grzybnia znajdująca się w drewnie — dodaje.

DLACZEGO KURKA RZADKO JEST „ROBACZYWA”?

Pieprznik jadalny może pojawić się już w czerwcu, choć częściej spotykamy go od lipca.



Kurka - pieprznik jadalny

— Kurka nie jest robaczywa. Zawiera naturalne substancje, które pomagają jej bronić się przed organizmami mogącymi ją zaatakować. To dla niej sposób na przetrwanie także w wilgotnym środowisku, gdzie musi



Kapelusz borowika może mieć nawet 40 centymetrów średnicy

chronić się między innymi przed bakteriami — wyjaśnia nadleśniczy.

Dzięki tym mechanizmom kurki mogą długo pozostawać w dobrej kondycji, podczas gdy wiele innych

grzybów szybciej pada ofiarą larw owadów i ulega rozkładowi.

— Przez lata mówiło się, że grzyby nie mają wartości odżywczych. Dawniej długo je gotowano, często odlewając wodę, więc po takiej obróbce rzeczywiście traciły część zawartych w nich składników. Dziś przygotowujemy je inaczej — krócej gotujemy czy delikatnie dusimy, dzięki czemu możemy zachować więcej ich wartości. Kurki zawierają między innymi witaminę D — zauważa nadleśniczy.

BOROWIK – KRÓL LASU I STOŁU

— Największe borowiki mogą ważyć nawet kilka kilogramów, a ich kapelusz osiągać około 40 centymetrów średnicy. Zawierają między innymi białko, witaminy z grupy B, potas i magnez. Są królami nie tylko naszych lasów, ale często również naszych stołów — mówi nadleśniczy.

KANIA DZIAŁA INACZEJ

Czubajka kania, często spotykana na obrzeżach lasów i w sąsiedztwie pól, reprezentuje jeszcze inną strategię życia.

— Kania jest saprotrofem. Korzysta z martwej materii organicznej, rozkłada między innymi ściółkę i liście. Dzięki temu pełni bardzo ważną funkcję

w środowisku — wyjaśnia Michał Dziedzic.

Choć jest cenionym grzybem jadalnym, przy jej zbieraniu trzeba mieć pewność rozpoznania — niedoświadczona osoba może pomylić ją z gatunkami niebezpiecznymi.

TRUJĄCY NIE MUSI BYĆ GORZKI

Wokół rozpoznawania grzybów wciąż krąży wiele mitów.

— Identyfikowanie grzybów na



Michał Dziedzic

podstawie smaku, zapachu czy srebrnej łyżeczki to absurd. Bardzo trujące grzyby wcale nie muszą być niesmaczne ani gorzkie — przestrzega nadleśniczy.



Kania

W razie wątpliwości lepiej zostawić grzyb na miejscu albo skorzystać z pomocy specjalisty, np. w stacji sanitarno-epidemiologicznej.

Z KOSZYKIEM, ALE BEZ SZKODY

Grzybobranie nie powinno oznaczać przekopywania ściółki ani niszczenia tego, czego nie zamierzamy zabrać.

— Nie rozgrzebujemy ściółki jak dziki. Dbamy o grzybnię i nie niszczymy grzybów, których nie zbieramy. Dzięki temu także w kolejnych latach będziemy mogli cieszyć się grzybobranem — przypomina nadleśniczy.

Pełny koszyk cieszy najbardziej wtedy, gdy po naszym grzybobraniu w lesie nie zostaje ślad.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**



fol. Zakład Karny

Lekcja empatii w schronisku

Osadzeni z Zakładu Karnego w Siedlcach odwiedzili schronisko dla zwierząt w Sokołowie Podlaskim. Spotkanie z bezdomnymi czworonogami było częścią programu resocjalizacji „Empatia”, który ma uczyć wrażliwości i odpowiedzialności za innych.

Wizytę zorganizowano w ramach porozumienia z Urzędem Miasta Sokołów Podlaski. Uczestnicy poznali codzienną pracę osób zajmujących się zwierzętami oraz potrzeby podopiecznych schroniska. Była to okazja, by przyjrzeć się obowiązkom opiekunów i zobaczyć, z czym wiąże się troska o bezdomne psy i koty.

Program „Empatia” wykorzystuje kontakt ze zwierzętami do kształtowania postaw ważnych w procesie resocjalizacji.

Zainteresowanie losem czworonogów i zaangażowanie w niesienie im pomocy mają rozwijać u osadzonych szacunek, cierpliwość oraz gotowość do bezinteresownego działania.

Wizyta miała także zwrócić uwagę uczestników na potrzeby istot zależnych od człowieka. To lekcja odpowiedzialności, w której punktem wyjścia jest dostrzeżenie, że własne zachowanie i zaangażowanie mogą mieć znaczenie dla innych. (ak)



fol. Zakład Karny

Zanim Prus został Prusem

Pochody ze świecami, msze za ojczyznę, „Boże, coś Polskę...”, patriotyczne rocznice, uliczne manifestacje, staropolskie stroje po dziadkach, narodowe emblematy... Tak objawiała się patriotyczna gorączka nad Wisłą w 1861 roku.

Szkoły, zamiast wdrażać do dyscypliny i uczyć szacunku do władzy, stały się ośrodkami buntu i miejscami kolportowania zakazanych lektur. „Urodzonym w niewoli, okutym w powiciu...” marzyła się Polska.

Carskie władze wołały dmuchać na zimne. Latem 1861 roku skrócono rok szkolny. Uczniom z innych miejscowości nakazano rozjechać się do domów. **Aleksander Głowacki**, prawie czternastoletni uczeń klasy czwartej powiatowej szkoły realnej w Lublinie, wyjechał do Puław, gdzie mieszkała jego babka **Marcjanna Trembińska**.

Zajęcia wznowiono dopiero 1 lutego 1862 roku. Po siedmiomiesięcznych wakacjach Aleksander Głowacki wrócił do szkoły jako uczeń piątej klasy szkoły powiatowej w Siedlcach.

DLACZEGO W SIEDLCACH?

Bo akurat tam otrzymał posadę **Leon Głowacki**, starszy o trzynaście lat brat Aleksandra. To on przejął opiekę nad nastolatkiem. Leon, absolwent Uniwersytetu Kijowskiego, został w Siedlcach nadetatowym nauczycielem historii, geografii oraz języka, według jednych źródeł łacińskiego, według innych – greckiego; być może uczył obu języków. Wykładał w tej samej szkole, w której uczniem był jego młodszy brat Aleksander.

Z archiwalnych dokumentów wynika, że Aleksander Głowacki był jednym z najlepszych uczniów. Na świadectwie ukończenia klasy piątej przeważają oceny celujące oraz bardzo dobre, oceny dobre są zaś tylko dwie – co ciekawe z greki i łaciny. Na tej podstawie Aleksander Głowacki otrzymał promocję do klasy szóstej oraz drugą nagrodę.

ZE SZCZORYKIEM NA PRYMUSA

I właśnie ta „druga nagroda” stała się przyczyną szkolnego incydentu, który zapewne zostałby zapomniany, gdyby nie dotyczył młodzieńca, który kilkadziesiąt lat później miał napisać „Lalkę” i „Emancypantki”. Wiele lat po tym, gdy Aleksander Głowacki zdobył sławę jako Bolesław Prus, a nawet już zdążył spocząć na Powązkach, wspomnienie o zajęści spisał jego szkolny kolega i konkurent do nagrody, Aleksander Weiss.

– Na tle rywalizacji między dwoma kandydatami na prymusów doszło nawet do incydentu – relacjonuje **Krystyna Tokarzówna** w książce „Młodość Bolesława Prusa”. – Przy stopniach kwartalnych bowiem okazało się, że Aleksander Weiss dostał o jedną piątkę więcej od Aleksandra Głowackiego, któremu brat dał niższy stopień z łaciny. Pewne kłopoty z tym językiem wynikały stąd, że Głowacki, przenosząc się z Lublina do Siedlec, zmienił typ szkoły. W programie Szkoły Powiatowej Realnej nie było łaciny, greki ani historii, Głowacki musiał więc program tych przed-

miotów uzupełniać. Doskonałe wyniki zdobył dużym nakładem pracy. Toteż gdy ujrzał triumfującą minę Weissa, popartą triumfalnym „a widzisz!”, po prostu „się wściekł” i zaatakował rywala szczorykiem, przy czym nie ofiara, lecz napastnik stracił przytomność i wpadł pod ławkę. W klasie powstał popłoch, ktoś popędził po brata. Przyszedł Leon, pomógł ułożyć chłopca na ławce i polecił, by go tylko na jakiś czas zostawiono w spokoju, to atak sam minie. Okazało się, że był to kolejny atak dolegliwości dobrze znanej rodzinie, gdyż Oleś cierpiał na nią od dzieciństwa.

Pasja, z jaką Aleksander Głowacki rywalizował w siedleckiej szkole o pierwszeństwo, może dziwić. Wcześniej nie był tak pilny. W szkole w Lublinie zdarzyło mu się nawet powtarzać drugą klasę.

NOSOWE SOŁO W KOŚCIELE ŚW. STANISŁAWA

Niefortunna próba ataku na prymusa nie była jedynym wydarzeniem, z którego zapamiętano przyszłego autora „Faraona”, powieści opowiadającej o intrygach egipskich kapłanów. Co prawda otrzymał w siedleckiej szkole z religii ocenę celującą, nie znaczy to jednak, że w kościele św. Stanisława spędzał godziny wyłącznie na cichej modlitwie.

Skąd wiadomo, że chodzi o kościół św. Stanisława? Gdy nastoletni Oleś Głowacki uczył się w Siedlcach, w mieście nie było innego katolickiego kościoła.

„Porządek nabożeństw świątecznych w tym kościele wymagał tego, żeby w pewnym określonym momencie mszy uczniowski starszy bractwa intonował różaniec parafialny” – zapisał wiele lat później ks. **Adam Pieńkowski** według wspomnień swego ojca, Józefa Pieńkowskiego, który w piątej klasie siedział z Głowackim w jednej ławce – „Prusa uderzała ta okoliczność, że ów bracki rozpoczynał swój śpiew w danej chwili zupełnie automatycznie, jak najlepszy instrument zegarowy, uregulowany co do sekundy. Przy tym pierwsze wyrazy: «W imię Ojca» łączył w jeden przeciągły dźwięk nosowy, trudny do naśladowania, jakoś «l-i-ąńca». Prus zadał sobie pytanie: «Czy ja też bym tak potrafił?». Po kilku miesiącach wytrwałych prób czynionych półgłosem doszedł do takiej wprawy, że począł razem ze staruszką automatycznie intonować różaniec. Zdarzyło się jednak, że na mszę uczniowską młodzież zgromadziła się z jakiejś okazji w dzień powszedni. W pewnym momencie Prus siłą przyzwyczajenia (sam mówił, że «mimowolnie») zaintonował przez nos «l-i-ąńca». Zaraz się spostrzegł i urwał, lecz jego solo nosowe rozległo się po kościele ku zdumieniu kolegów i nauczycieli. Przeprowadzono śledztwo. Skonfundowanego winowajcę wykry-



Bolesław Prus w mundurze studenta Szkoły Głównej

fot. Konrad Brandl (1871 r.) Wikipedia

to z łatwością. Oddano go do dyspozycji księdza prefekta. Ten zgromił go przykładnie wobec całej klasy i skazał na odbycie rekolekcji zakończonych spowiedzią”.

Skrócony rok szkolny 1861/1862 dobiegł końca. Nauczyciel Leon Głowacki, choć dobrze oceniany przez zwierzchników, nie otrzymał w siedleckiej szkole stałego etatu. Przeniósł się do Kielc, gdzie został nauczycielem w gimnazjum. Nastoletni Aleksander opuścił Siedlce razem z bratem. Do powstania, niesiony patriotycznym uniesieniem i pokoleniową solidarnością, poszedł już z Kielc.

NIE CZAS NA „ENEIDĘ”

22 stycznia 1863 roku pierwszą lekcją w jego klasie miała być łacina. Piętnastoletni Aleksander Głowacki pouczył kolegów: „Moi kochani, teraz nie czas na «Eneidę»”. Zebrał z ławek dzieła Wergiliusza. Otworzył drzwiczki pieca i włożył książki do środka. Piec był zimny.

Przyszły autor „Lalki” dołączył do powstańczego oddziału. Sam niewiele i chyba niechętnie mówił o swoich losach partyzanta. O spotkaniach z gwiazdą polskiej literatury wspominali natomiast jego towarzysze broni. Wiadomo, że najpierw przebywał w Świętokrzyskiem, później po wschodniej stronie Wisły. W partyzanckiej tułaczce spotkał szkolnego kolegę z Siedlec, późniejszego właściciela Korytnicy, **Tymoteusza Łuniewskiego**. – Kapitanem kompanii był **Stanisław Elżanowski**; znalazłem tu swego kolegę ze szkół i przyjaciela, Głowackiego Aleksandra, który był podoficerem przy prochu, woził ładunki na pace – odnotował później w pamiętniku Tymoteusz Łuniewski.

We wspomnieniach **Wacława Horodyńskiego**, który trafił do tego samego oddziału co nastoletni Aleksander, pojawiają się nazwy miejscowości z naszych okolic: Dębe Małe, Wielgolas i Latowicz w powiecie mińskim, Krzywda w powiecie łukowskim.

„Najbliższe stosunki łączyły mnie z dwoma towarzyszami broni, z którymi poznałem się dawniej w oddziale Dzieci Warszawskich Żychlińskiego. Jeden z nich – student Uniwersytetu Moskiewskiego, książę Deleckij, drugi – tak zwany przez nas filozof” – relacjonował Wacław Horodyński. „Ów filozof dostał od nas takie przezwisko z tej przyczyny, że niewiele będąc od nas starszym, imponował nam swoją szeroką już, mimo młodych lat, wiedzą. Tym filozofem był Aleksander Głowacki, tj. późniejszy Bolesław Prus. Niedługo cieszyliśmy się jego towarzystwem w szeregach, gdyż po pierwszej potyczce, jaką stoczył potem oddział Zielińskiego, Głowacki otrzymał silną kontuzję i utracił przytomność”.

WIELKIE SKUTKI MAŁEJ POTYCZKI

Według „Kalendarium życia i twórczości Bolesława Prusa” stało się to 1 września 1863 r. we wsi Białka, cztery kilometry na południe od Siedlec. – Białka pod Siedlcami obecnie nazywa się Białki; oboczność nazwy występuje już od XVII wieku – uściśla autorka „Młodości Bolesława Prusa”. Oddział, do którego należał Aleksander Głowacki, napotkał tam silne kolumny rosyjskiego wojska, maszerujące z Węgrowsa do Łukowa. – Wycofujący się powstańcy nie zdążyli pozbiierać swoich rannych. Nieprzytomnego chłopca z osmalonymi oczyma i raną karku znaleźli penetru-

jący pobożowisko Rosjanie, wsadzili na wóz i zawieźli do Siedlec.

Gdy ranny jeniec odzyskał przytomność w siedleckim szpitalu, zaczęło się śledztwo. Kłamał, że uczył się w Puławach, a do powstańczej partii wstąpił pod przymusem. Dzięki siedleckim znajomym Leona Głowackiego, który był znaczącą figurą w powstańczej konspiracji w obozie „Czerwonych”, po miesiącu udało się Aleksandra Głowackiego uwolnić. Zabiegał o to siedlecki sędzia **Gaspar Dryll**. Wzięto pod uwagę bardzo zły stan zdrowia rannego szesnastolatka i jego młody wiek. Na razie dano też wiarę „przymusowi”. Początkowo znalazł się pod opieką Dryllów. Na kilka tygodni wyjechał do rodziny, do Lubartowa, gdzie spotkał się z Leonem. Potem wrócił do szkoły, do Siedlec.

RUMIANE RZECZY WYLAZYŁY BOKIEM

W grudniu 1863 r. szesnastolatek, któremu śmierć już zajrzała w oczy, napisał list z Siedlec do Warszawy. Podsumował w nim swoją powstańczą drogę: „Onego czasu, gdy pewne dość rumiane rzeczy wylażyły mi bokiem, a ja obok tego bez mowy i rozumu dostałem się do szpitala, onego to czasu rozpocząłem się mocno zastanawiać nad tym, co mi się przytrafiło i co mogło się przytrafić, a rezultatem tych medytacji było to przekonanie, że tylko mam już przed sobą naukę i że do niej trzeba się silnie zaopieć – co też zrobiłem” – pisał. „...i cieszyć się mocno, że cała moja historia tym się tylko skończyła”.

Niestety, szybko okazało się, że to nie koniec tej historii. Carscy śledczy wrócili do sprawy Aleksandra Głowackiego. Wyszło na jaw, że wcześniej nie był on z nimi szczery. W rezultacie, zamiast – jak sobie obiecywał – silnie zaopieć się w nauce, jeszcze zimą 1864 r. nastolatek znalazł się w więziennej celi na zamku w Lublinie. Zarzucono mu przynależność do powstańczej organizacji, udział w walkach, kontakty z konspiracyjnym komisarzem województwa oraz aresztowanie z jego rozkazu jakiegoś podejrzanego o szpiegostwo Żyda. Wyrok brzmiał: pozbawienie szlachectwa i zesłanie.

Rodzina jeszcze raz uruchomiła całą dostępną jej machinę protekcji, układów, próśb i zapewnień. Dotarła nawet do generała Chruszczowa, naczelnika wojennego guberni lubelskiej. Generał, znany zresztą z liberalnego podejścia, dał się uprosić i uwolnił skazańca z więzienia. Za jego przyszłe zachowanie prawny opiekun poręczył całym majątkiem.

Po wyjściu z więzienia Aleksander Głowacki już nie wrócił do szkoły w Siedlcach. We wrześniu 1864 r. został uczniem gimnazjum w Lublinie. Po raz trzeci – po Siedlcach i Kielcach – rozpoczął naukę w szóstej klasie. Miał już wtedy za sobą prasowy debiut. Kilka miesięcy wcześniej dowcipną korespondencję do warszawskiego „Kuriera Niedzielnego” podpisał pseudonimem: Jan w Oleju, czasowo zamieszkały w Siedlcach.

DARIUSZ KUZIAK

Kocha zapach skóry tak, jak inni kochają zapach świeżego chleba czy skoszonej trawy.

Ostatni rymarz z Patrykoz

Zapach skóry czuć już od progu. Miesza się z metalicznym chłodem maszyn stojących w warsztacie w Patrykozach. Pośrodku tego skórzanego królestwa stoi on sam: Kazimierz Wierzbicki, mężczyzna z wyraźnym poczuciem humoru i rękami, które od dziecka znają się na skórze lepiej niż niejeden zawodowiec z dyplomem. Bo choć z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym, to rymarstwo ma we krwi. I to ono, a nie warsztat naprawczy, stało się jego życiem.

To już jeden z ostatnich rymarzy w naszym subregionie. Zawód, który jeszcze pół wieku temu był w każdej wsi tak samo potrzebny jak kowal czy młynarz, dziś zanika. A pan Kazimierz wciąż szyje, tnie, prasuje i naprawia. Tak jak robił to od dziecka.

ZACZYNAŁ JAKO DZIECKO

Kazimierz Wierzbicki z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Skończył cztery lata szkoły i ma świadectwo czeladnicze w tym fachu. Ale to nie mechanika ukształtowała jego życie, tylko rymarstwo, którym zajmował się jego najstarszy brat, prowadzący dawniej zakład w Błoniu Dużym, około stu metrów od rodzinnego domu.

- Do tej pracy nie byłem zmuszany - mówi pan Kazimierz. - Podobało mi się, że coś powstaje i świeży pieniądź zawsze był. Już jako dziecko robiłem drobniejsze rzeczy: ręcznie szyte niemi troczki, lejce, kantary. Garnitur na komunię kupiłem sobie sam, za pieniądze zarobione własnymi rękami u brata.

Nawet gdy poszedł do technikum mechanicznego, bo chciał „nauczyć się czegoś innego”, dalej pracował w zakładzie brata. Skóra, jak mówi z uśmiechem, jest jak dziewczyny „różne skóry są, jak różne są dziewczyny”. Ten żart dobrze oddaje jego charak-

- Jak zajeżdżałem w stanie wojennym na przykład do Mińska Mazowieckiego, do Kałuszyna, Kołbieli, Góry Kalwarii czy do Ostrowi, to w miejscu gdzie handlowałem, stało kilkanaście osób i czekało, żeby kupić lejce czy chomąto, czy uprzęż dla konia - wspomina. - Potem przyszyły traktory. Nic nie trwa wiecznie. Trzeba było się przystosować. W latach 90. wszedłem w produkcję płócien do snopowiązałek. Robiłem je na cały kraj, dla wszystkich agromów i handlarzy jeżdżących po rynkach. Gdy zbyt na płótna zaczął się kończyć, zacząłem szyć kabury do broni. Znajomy ze sklepu myśliwskiego dał mi kilka pistoletów jako wzory. Zrobiłem matryce, a w końcu miałem kilkanaście wzorów kabur, które woziłem do hurtowni pod Warszawą. Zaopatrywałem w nie sklepy myśliwskie z całej Polski w 49 ówczesnych województwach.

Dziś zajmuje się przede wszystkim uwiecznieniem dla krów, byków i cieląt, kantarkami, obrożami i smyczami dla psów. Produkuje je na cały kraj, dla hurtowni i handlarzy targowych. Zajmuje się też renowacją siodła. Klienci zgłaszają się do niego z całej Polski.

NOS DO SKÓRY

Warsztat pana Kazimierza to prawdziwe muzeum pracy ręcznej i maszynowej jednocześnie. Jest maszyna do

mechanicznego, a potem zdawać sztukę czeladniczą. Egzamin zdawał u przewodniczącej komisji egzaminacyjnej w Ząbkach. Dostał zadanie: zrobić część upręży dla konia. Zrobił ją w dwie godziny.

- Zachodzę do niej i mówię, że gotowe, a ona mówi tak: O Boże, następny - opowiada, śmiejąc się. Przewodnicząca poszła obejrzeć robotę z wyraźnym powątpiewaniem. - I osłupiała. Nie wierzyła, że w dwie godziny można zrobić coś tak dopracowanego; wypolerowany towar, wyręchtowane kanty, wykonane co do ząbka okucia. Więc mówię jej: ja to już kilkanaście lat robię i robiłem tego grube tysiące u brata. Ona była w szoku. To było tak wykonane, że nie chwaląc się, gdyby były wyższe oceny jak piątka to bym taką dostał. Bo u mnie od zawsze jest zasada: towar musi przyciągać oko, musi być wartościowo wykonany.

TRUDNE CZASY

Początki własnego zakładu przypadły na czasy, kiedy zdobycie surowca graniczyło z cudem. - Jako prywatny człowiek był traktowany przez te wszystkie lata jak wróg komunizmu - mówi pan Kazimierz. - Patrzyłem na towar w hurtowniach, aż się oczy świeciły, a nie mogłem kupić nawet kilograma.



Kazimierz Wierzbicki

ca miała swoją cenę. Wszystkie opary z garbunków, mieszanych ręcznie w beczkach, pan Kazimierz wdychał bezpośrednio. Skończyło się to pobytem w szpitalu w Warszawie. Jak mówi, o mało nie zapłacił za to najwyższej ceny.

- Pasja pasją, ale żyć trzeba - potwarza jak swoje życiowe motto. To zdanie tłumaczy chyba najlepiej, dlaczego zawód, który powinien być umrzeć wraz z końmi roboczymi, u niego przetrwał: bo ciągle znajdował dla niego nowe zastosowanie: płótna, kabury, kantary, siodła.

SKÓRA, KTÓRA UDAJE SKÓRĘ

Rymarz to rzemieślnik wyrabiający ze skóry pasy, rzemienie, upręże i siodła, bliski krewny siodlarza. Zawód, który w dawnej Polsce był tak samo potrzebny jak kowal czy kołodziej. Dziś w regionie Kazimierza Wierzbickiego nie ma już żadnego innego czynnego zakładu rymarskiego.

- Wcześniej brat prowadził. I mój drugi brat prowadził - wspomina pan Kazimierz. Teraz nie ma w ogóle rymarzy tutaj u nas w subregionie. Lata temu, 40 czy 50 lat temu, były takie zakłady. Był w Siedlcach.

Ubywa nie tylko rymarzy, ale i garbarni. - Na tą chwilę zaczyna się to wszystko psuć. Popadało wiele garbarni, bo sprowadzają „skóry” z Chin, Indii, i nasi nie wyrabiają cenowo - mówi pan Kazimierz.

Rynek zalewa tania podróbka: to, co w sklepach nazywa się skórą, często nią nie jest.

- To są trociny skórzanego. Odpad z trocin skórzanego prasuje się, dodaje klej i sprzedaje jako wyrób skórzanym, choć bliżej mu do tektury niż do naturalnego surowca. A w ekologicznej skórze to nawet trocin nie ma, tam są same sztuczne rzeczy - dodaje pan Kazimierz z ironicznym uśmiechem - Laik nie ma szans, by rozpoznać prawdziwą skórę. Jest tyle trików na to wszystko, że czasami ja się muszę bardzo dobrze patrzeć.

ŁZY UŁANA

Kazimierz Wierzbicki wciąż odnawia stare siodła. Pokazuje zdjęcie sprzed trzydziestu lat, gdy zrobił siodło wojskowe, tak zwany konbak, które zrekonstruował klientowi mającemu wtedy 70 lat, na podstawie jednej starej ramki. Zrobił je tak, jak robiono je tuż przed wojną albo zaraz po niej, z oryginalnych skór. Kiedy mężczyzna, dawny ułan, zobaczył gotową pracę, popłakał się. Pan Kazimierz, opowiadając o tym dziś, sam się wzrusza.

To chyba najlepiej pokazuje, czym dla niego jest rymarstwo. Nie tylko sposobem na życie, choć, jak sam mówi, „pasja pasją, ale żyć trzeba”, ale też formą pamięci. Nie raz jak mówi kładł się wieczorem i nie mógł zasnąć. Obmyślał plan jak daną rzecz zrobić perfekcyjnie. Kocha zapach skóry tak, jak inni kochają zapach świeżego chleba czy skoszonej trawy. W jego warsztacie w Patrykozach, wśród skór, maszyn, wciąż żyje kawałek świata, który gdzie indziej już dawno zniknął. Tekst i zdjęcia: **MILENA CELIŃSKA**



Pan Kazimierz wciąż szyje, tnie, prasuje i naprawia.

ter: pracowitego, upartego, ale i lekkiego w obejściu człowieka.

Dziś pan Kazimierz jest ojcem sześciu córek, ma trzynaście wnuczek i jak mówi z dumą w końcu doczekał się prawnuczkę. Cała rodzina pracuje razem, w Patrykozach.

- Córki zawsze mi pomagały. Od najmłodszych lat. Krew nie raz z puczków leciała, bo sobie młotkiem któraś przywaliła, ale ja wolałem dać swoim dzieciom zarobić, jak szukać obcych. Obcy jednego dnia jest, a drugiego może nie przyjść - mówi pan Kazimierz.

OD CHOMĄTA DO KABURY

Własny zakład Kazimierz Wierzbicki prowadzi od 1981 roku, od stanu wojennego. Wtedy w każdej wsi był koń, a popyt na uprzęż i zaprzęgi ogromny.

szycia, maszyna do cięcia skór, prasa do wycinania dziur.

- Maszyny są po to, by nie stukać młoteczkami i nie robić każdej dziurki ręcznie - tłumaczy i dodaje z uśmiechem: - A kiedyś wszystko się paluszkami robiło.

Skórę trzeba znać i szanować. - Skóra musi być natłuszczona - mówi rymarz. - Bo przez czas jakiś jest nienatłuszczana, to wysycha, garbunek ginie i skóra zaczyna się przysuszyć, zaczyna się rozwozić. Najprościej natłuszczać ją wazeliną.

Fach zna na tyle dobrze, że z miejsca widzi, czy skóra jest prawdziwa, czy udaje skórę. Tę wprawę potwierdził na egzaminie czeladniczym. Pan Kazimierz musiał zaliczać w Warszawie wszystkie przedmioty od nowa, bo nie uznano mu wykształcenia

Pan Kazimierz zaczął więc wyprawiać skóry sam. Duże, bydłce, surowe, sprowadzane własnym staraniem. Pomogli mu garbarze z Radomia, którzy nauczyli go technologii. To był rok 1981. Władze nie odpuszczały: konkurenci donosili, na targ przysyłano służby, kontrole skarbowe szukały nielegalnie wyprawianych skór.

- Przyjeżdżali i szukali wyprawianych skór surowych. Nie znaleźli nic, bo ja miałem taką technologię, że moje skóry wyglądały jak fabryczne - uśmiecha się pan Kazimierz. Ale pra-



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego

PROGRAM TV

8 PAŹDZIERNIKA - CZWARTEK	
IMIENINY: Brygidy, Marcina	
TVP 1	TVP 2
05:10 Pytanie dnia	05:30 M jak miłość
05:35 Reporterzy	06:25 Operacja zdrowie
05:45 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3414
06:10 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Pełnia wiary	11:45 Jedzenie ma znaczenie
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	magazyn kulinarny
08:20 Zaraz wracam, odc. 153	12:25 Koło fortuny, teleturniej
09:00 Ranczo	13:15 Panna młoda, odc. 217
10:00 Komisarz Alex, odc. 24	14:05 Va banque, teleturniej
11:00 Ojciec Mateusz	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dok., odc. 933
12:00 Serwis Info	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 494
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:40 To się oplaca	16:35 Familiada, teleturniej
12:55 La madre valiente	17:20 Panna młoda, odc. 218
film dokumentalny	18:15 Va banque, teleturniej
14:00 Splątane losy	18:50 Jeden z dziesięciu
15:00 Serwis Info	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3414
15:10 Reporterzy	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3415
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:40 Postaw na milion
16:00 Dziedzictwo, odc. 1046	21:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! 2
17:00 Telexpress, Pogoda	22:15 Europa da się lubić - nowe pokolenie
17:25 Jaka to melodia?	23:15 Dziewczyna z tatuażem thriller, Ekranizacja powieści Stiega Larssona. Dziennikarz oskarżony o zniesławienie otrzymuje zlecenie zbadania zaginięcia przed 40 laty
18:05 Klan, odc. 4750	16-letniej Harriet Vanger.
18:40 Akacyjowa 38	02:00 Rodzinka.pl
19:30 Program inform. 19.30	02:35 Peaky Blinders, serial kryminalny odc. 10/36
19:55 Pytanie dnia	03:40 Rodzinka.pl
20:10 Sport, Pogoda	
20:30 Ojciec Mateusz	
21:25 Sprawa dla reportera	
22:30 Czas niedokonany, serial sensacyjny odc. 5/8	
23:25 Gra z Cieniem, serial kryminalny odc. 18	
00:25 Chłopcy z ferajny	
dramat gangsterski	
02:55 Magazyn Ekspresu Rep.	
03:55 Sprawa dla reportera	
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1499
08:00 Nowy dzień z Polsat News	06:50 Kuchenne rewolucje
08:20 Trudne sprawy, odc. 1116	07:45 Dzień Dobry TVN
09:20 Dlaczego ja? odc. 919	11:20 Doradca smaku
10:20 Dlaczego ja? odc. 920	11:30 Kuchenne rewolucje
11:20 Dlaczego ja? odc. 921	12:35 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 26	13:40 Ukryta prawda, odc. 1652
13:20 Gliniarze, odc. 996	14:40 Ukryta prawda, odc. 1653
14:25 Gliniarze, odc. 997	15:45 Młode gliny, odc. 54
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny, odc. 158
15:55 Gliniarze, odc. 1242	17:55 Detektywi, odc. 359
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 27	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4260	19:55 Uwaga!
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4291
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:50 The Floor. VIP Challenge
19:30 Sport, Pogoda	21:30 Kuchenne rewolucje
19:55 Milionerzy	22:40 Zatańcz ze mną, komedia romantyczna, Nieśmiały
20:30 Nasz nowy dom	romantyczna, Nieśmiały
reality show	prawnik pod wpływem
21:40 Zdrada, Fotografka Julia	impulsu zapisuje się na
poznaje na wernisażu	kurs tańca. W ten sposób
swoich prac prawnika	odkrywa pasję, która
Pawła. Choć oboje mają	całkowicie odmienia
rodziny nie mogą oprzeć	jego monotonne życie.
się pożądaniu i zaczynają	00:45 Uwaga!
płomienny romans.	01:05 Kwatery Hitlera
22:55 Projektantka	02:10 Młode gliny
komediodramat	03:10 Młode gliny
01:20 Downton Abbey	04:15 Nauka jazdy 6
film kostiumowy	04:50 Zamieszkać na plaży 6
04:05 Kabaretowa Ekstraklasa	05:15 Jak to jest zrobione?
R	
05:50 Agro Info	15:20 Klub sportowy
05:55 Republika, wstajemy!	15:25 Republika dzień
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	16:45 Klub sportowy
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	16:55 Express Republiki
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:10 Express Republiki+ program informacyjny
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	18:50 Klub sportowy
10:01 Po 10:00, program publ.	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
11:01 Po 11:00, program publ.	20:20 Gość „Dzisiaj”
12:01 Po 12:00, program publ.	20:50 W punkt, pr. publ.
13:00 Trzynasta... pr. publ.	22:15 Piachem w tryby
13:35 Republika dzień	program satyryczny
program informacyjny	23:20 Codziennie *****burza
14:10 1410 Bitwa polityczna	23:35 Republika wieczór
15:00 Republika dzień	00:20 Republika nocą
program informacyjny	01:40 Express Republiki
04:30 Telezakupy	02:00 Express Republiki+
	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
	03:45 W punkt

9 PAŹDZIERNIKA - PIĄTEK	
IMIENINY: Arnolda, Ludwika	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia	05:30 M jak miłość
05:35 Reporterzy	06:20 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
05:45 Oko na świat	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3415
06:10 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Agape blisko Ciebie	11:45 Operacja zdrowie
08:00 Serwis Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej
08:10 Pogoda Info	13:15 Panna młoda, odc. 218
08:25 Okrasa łamie przepisy magazyn kulinarny	14:05 Va banque, teleturniej
09:00 Ranczo	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dok., odc. 934
10:05 Komisarz Alex, odc. 25	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 495
11:00 Ojciec Mateusz	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	17:20 Panna młoda, serial obyczajowy odc. 219
12:40 Magazyn rolniczy	18:15 Va banque, teleturniej
12:55 Gigantes de Groenlandia. Bueyes y osos polares en el confin del mundo	18:50 Jeden z dziesięciu
14:00 Splątane losy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3415
15:00 Serwis Info	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3416
15:10 Reporterzy	20:40 Kocham Cię, Polsko!
15:35 Gra słów. Krzyżówka	22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza 2, talk-show
16:00 Dziedzictwo, odc. 1047	23:15 To jest grane
17:00 Telexpress, Pogoda	23:50 Porzucony według Harla
17:25 Jaka to melodia?	na Cobena
18:05 Klan, odc. 4751	00:50 Porzucony według Harla
18:40 Akacyjowa 38	na Cobena
19:30 Program inform. 19.30	01:50 Ze wszystkich sił, dram
19:55 Pytanie dnia	at obyczajowy, Niepeł
20:10 Sport, Pogoda	nosprawny nastolatek,
20:30 Konflikt	Julien, chcąc zbliżyć się
21:30 Zemsta, komedia	do ojca, wpada na po
23:25 Rocky, dramat obycz.	myśl wzięcia udziału w
01:30 Ukryta sieć, thriller	triatlonie.
03:20 Komornik	03:25 Akacyjowa 38, telenowela
dramat obyczajowy	04:15 Rodzinka.pl
polsat	tvn
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!
08:00 halo tu polsat, magazyn	05:55 Ukryta prawda, odc. 1500
11:40 Ewa gotuje	06:50 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 27	07:45 Dzień Dobry TVN
13:20 Gliniarze, odc. 998	11:25 Kuchenne rewolucje
14:25 Gliniarze, odc. 999	12:35 Kuchenne rewolucje
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda	13:40 Ukryta prawda, odc. 1654
15:55 Gliniarze, odc. 1243	14:40 Ukryta prawda, odc. 1655
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 28	15:45 Młode gliny, odc. 55
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4261	16:50 Szpital św. Anny, odc. 159
18:50 Wydarzenia 19:15	17:55 Detektywi, odc. 360
Gość „Wydarzeń”	19:00 Fakty, program inform.
19:30 Sport, Pogoda	19:30 Sport, Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo, pr. rozrywkowy	19:50 Uwaga!
20:05 Kraven Łowca, film przyg.	20:00 Creed II, dramat obycz.,
20:50 Hansel i Gretel: Łowcy czarownic, film fantasy, Od wydarzeń w chatce z piernika minęło piętnaście lat. Jaś i Małgosia są już dorośli i trudnią się polowaniami na czarownice.	Nowy mistrz wagi półciężkiej Adonis Creed, trenujący pod opieką Rocky'ego, staje do walki z Viktorem, synem legendarnego Ivana Drago.
22:50 8 części prawdy, thriller, Podczas przemówienia prezydenta USA w Salamance dochodzi do zamachu. Jeden ze świadków zdarzenia jest przekonany, że kamerą nagrał sprawcę.	22:45 Polityka, film obycz.
	01:30 Kuba Wojewódzki
	02:40 Uwaga!
	02:55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	04:00 Nauka jazdy 6
	program rozrywkowy
	04:35 Zamieszkać na plaży 6
	program rozrywkowy
	05:05 Jak to jest zrobione?
R	
05:50 Agro Info	17:30 Podsumowanie tygodnia
05:55 Republika, wstajemy!	Rafała Ziemkiewicza
06:10 Kto tu rządzi? public. Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
07:05 Przyjaciele Republiki	18:50 Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
10:01 Po 10:00, program publ.	20:20 Gość „Dzisiaj”
11:01 Po 11:00, program publ.	program informacyjny
12:01 Po 12:00, program publ.	20:45 Agora Klarenbacha
13:00 Trzynasta... pr. publ.	22:00 Piachem w tryby
13:35 Republika dzień	program satyryczny
program informacyjny	22:45 Kulisy manipulacji
14:10 1410 Bitwa polityczna	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
15:00 Republika dzień	23:55 Republika wieczór
program informacyjny	00:20 Republika nocą, pr. inform.
04:30 Telezakupy	01:40 Express Republiki
	02:00 Express Republiki+
	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
	03:45 Podsumowanie tygodnia
	Rafała Ziemkiewicza
	04:30 Telezakupy

10 PAŹDZIERNIKA - SOBOTA	
IMIENINY: Franciszka, Pauliny	
TVP 1	TVP 2
05:15 Wykrywacz kłamstw	05:10 Barwy szczęścia, odc. 3412
05:30 Pytanie dnia	05:45 Barwy szczęścia, odc. 3413
05:55 Oko na świat, magazyn	06:25 M jak miłość, odc. 1945
06:20 Balans bieli	07:30 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:40 Rok w ogrodzie	11:25 Super Gary. Gotuj z Bosacką! 2 mag. kulinarny
08:05 Rok w ogrodzie extra	12:05 Program publicystyczny
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych	12:40 Informacje kulturalne
08:55 Ranczo	13:05 Panna młoda, odc. 219
09:50 Felicità	14:00 Familiada, teleturniej
10:20 Felicità	14:25 Koło fortuny, teleturniej
10:55 Ojciec Mateusz	15:00 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko
11:50 Dobre strony, cykl feliet.	16:00 Gala wręczenia nagród Totus Tuus 2026, koncert
12:15 Nie do przebaczenia western	17:15 Panna młoda, odc. 220
14:25 Okrasa łamie przepisy	18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
15:00 Rolnik szuka żony, odc. 5	19:10 Słowo na niedzielę
16:00 Zaraz wracam, odc. 154	19:25 Rodzinka.pl
16:25 Zaraz wracam, odc. 155	20:00 Rodzinka.pl
17:00 Telexpress, Pogoda	20:30 The Voice of Poland 17
17:30 Ojciec Mateusz	21:45 The Voice of Poland 17
18:40 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny	23:00 Program rozrywkowy
19:30 Program inform. 19.30	23:30 Postaw na milion
19:55 Pytanie dnia	00:30 Gorący pościg, komedia, Niezdarna policjantka
20:00 Orędzie kard. Grzegorza Rysia z okazji 26. Dnia Papieskiego	chroni wdowę po handlarzu narkotyków przed kryminalistami i skorumpowanymi mundurowymi.
20:05 Sport	02:00 Dziewczyna z tatuażem, thriller, Ekranizacja powieści Stiega Larssona. Dziennikarz oskarżony o zniesławienie otrzymuje zlecenie zbadania zaginięcia przed 40 laty
20:15 Pogoda	16-letniej Harriet Vanger.
20:25 Komisarz Alex, odc. 326	
21:25 Road House	
film sensacyjny	
23:35 Parszywa dwunastka	
film wojenny	
02:05 Zemsta, komedia	
03:55 Jaka to melodia?	
polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1501
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kobieta na krańcu świata serial dok., odc. 6/8
11:30 SuperMarket Chef	07:45 Dzień Dobry TVN
reality show	11:30 Bez kompleksów 2
12:05 Nasz nowy dom	program rozrywkowy
13:25 Być Gwiazdą, mag. kult.	12:30 Na Wspólnej, odc. 4288
13:50 Kochaj albo rzuć, kom.	12:50 Na Wspólnej, odc. 4289
16:30 Awantura o kasę	13:15 Na Wspólnej, odc. 4290
17:40 Hitster, pr. rozrywkowy	13:35 Na Wspólnej, odc. 4291
18:50 Wydarzenia	13:55 MasterChef
19:15 Prezydenci i premierzy	program rozrywkowy
19:30 Sport, Pogoda	15:30 Poskromienie złoŹnicy
19:55 Roztańczeni PGE Narodowy, koncert	komedia romantyczna
21:30 Roztańczeni PGE Narodowy, koncert	17:55 Taskmaster
22:30 Roztańczeni PGE Narodowy, koncert	19:00 Fakty, program inform.
23:40 Diabeł, thriller, Żołnierz elitarniej jednostki wraca do rodzinnego miasteczka i trafia w sam środek wojny gangów.	19:30 Sport
02:00 Lucy, film sensacyjny, Podczas przemytu narkotyków w swoim organizmie Lucy przypadkowo zyskuje nadprzyrodzone zdolności.	19:40 Pogoda
03:55 Świat według Kiepskich odc. 415	19:45 Azja Express, reality show
	21:30 Czym jest miłość? komedia romantyczna
	23:30 Oszukać przeznaczenie 2
	horror
	01:35 „Lalka” - making of
	01:50 Uwaga! mag. reporterów
	02:10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	03:15 Młode gliny
	04:20 Nauka jazdy 6
	04:55 Zamieszkać na plaży 6
R	
06:00 Smaki Polski	17:45 Republika dzień
06:15 Kulisy manipulacji	18:00 Republika dzień
06:50 Biznes Polska	18:15 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:50 Klub sportowy
08:30 Przyjaciele Republiki	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
09:20 Rewolwer, pr. publ.	20:20 Gość „Dzisiaj”, inform.
11:55 Salonik Ziemkiewicza	20:50 Jastrzęb show, publ.
13:15 Republika dzień	22:15 Piachem w tryby
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia	program satyryczny
14:00 Republika dzień	23:10 Ściśle jawne, magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:00 Odbudowani
program publicystyczny	program publicystyczny
15:00 Republika dzień	01:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka, mag. kulturalny
15:10 Klub sportowy	01:25 Poland Daily
15:20 Republika dzień	01:35 Poland Daily - Weather
16:00 Republika dzień	01:40 Dzisiaj, serwis inform.
16:10 Republika dzień	03:00 Gość „Dzisiaj”, pr. inform.
16:50 Klub sportowy	03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, pr. publ.
16:55 Express Republiki	03:55 Przyjaciele Republiki
17:10 Express Republiki+	04:40 Jastrzęb show
17:25 Express Republiki Luz	

11 PAŹDZIERNIKA	
IMIENINY:	
TVP 1	
05:00 Sprawdzamy	
05:25 Sprawa dla reportera	
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka	
06:55 Słowo na niedzielę	
07:00 Transmisja mszy świętej	
08:00 Tydzień, mag. rolniczy	
08:30 Pociąg do Polski, serial dok.	
09:00 Film dokumentalny	
09:30 Msza święta z Sanktuarium św. Jana Pawła II w Łagiewnikach	
11:00 Komisarz Alex, odc. 326	
11:55 Między ziemią a niebem	
12:00 Anioł Pański	
12:15 Między ziemią a niebem	
12:45 Taizé. Dom serca, reportaŹ	
13:05 Ssaki	
14:10 Rolnik szuka żony. Odwiedziny	
14:30 Lalka	
16:00 Zaraz wracam, odc. 156	
16:25 Zaraz wracam, odc. 157	
17:00 Telexpress, Pogoda	
17:30 Św. Jan Paweł II - w górę serca, koncert z okazji 26. Dnia Papieskiego	
18:40 Jaka to melodia?	
19:30 Program inform. 19.30	
19:55 Pytanie dnia	
20:05 Sport, Pogoda	
20:25 Gra z Cieniem, odc. 19	
21:25 Rolnik szuka żony, odc. 6	
22:20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny	
22:45 Miłosna rozgrywka komedia obyczajowa	
00:40 Road House, film sens.	
02:45 Jaka to melodia?	
03:40 Film dokumentalny	
polsat	
05:25 Telezakupy TV Okazje	
06:00 Nowy dzień z Polsat News	
08:00 halo tu polsat	
11:55 Noc w muzeum, film przyg.	
14:15 Twoja twarz brzmi znajomo, prog. rozrywkowy	
16:30 Awantura o kasę	
17:40 Hitster, pr. rozrywk.	
18:50 Wydarzenia	
19:15 Sport, Pogoda	
19:30 Być Gwiazdą	
magazyn kulturalny	
19:55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami	
22:35 Złodziej toŹsamości komedia kryminalna, Biznesmen Sandy udaje się w podróż za złodziejką jego toŹsamości - Dianą.	
00:50 Kryzys, dramat sens., Akcja rozgrywa się podczas epidemii opioidów, gdzie historie tajemnicy, profesora i rozpaczającej matki zderzają się ze sobą.	
13:20 Świat według Kiepskich, serial komediowy odc. 416	
14:00 Świat według Kiepskich, odc. 417	
R	
06:00 Transmisja mszy świętej	
07:00 Oko na niedzielę	
07:10 Republika, wstajemy!	
07:35 SOS dla chrześcijan	
07:50 Smaki Polski	
08:05 Przyjaciele Republiki	
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie, program publ.	
10:35 13. piętro, pr. publ.	
12:10 Studio prasowe	
13:20 Republika dzień	
program informacyjny	
14:10 1410 Bitwa polityczna	
program publicystyczny	
15:10 Republika dzień	
15:20 Klub sportowy	
15:25 Republika dzień	
16:00 Republika dzień - serwis informacyjny	
16:10 Republika dzień	
16:30 Lewy z bicipsem	
program publicystyczny	

			PROGRAM TV	
NIEDZIELA			12 PAŹDZIERNIKA - PONIEDZIAŁEK	
Aldony, Emila			IMIENINY: Krystyny, Maksymiliana	
TVP 2 05:15 Barwy szczęścia, odc. 3415 05:45 Barwy szczęścia, odc. 3416 06:25 M jak miłość, odc. 1946 07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka 07:55 Pytanie na śniadanie 11:00 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka 11:40 The Voice of Poland 17 widowisko 12:45 The Voice of Poland 17 widowisko 14:00 Familiada, teleturniej 14:35 Koło fortuny, teleturniej 15:10 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko 16:10 Europa da się lubić - nowe pokolenie 17:15 Tak to leciało! 18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy 19:05 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy 20:40 Dzień patriotów thriller, Rok 2013. Podczas bostońskiego maratonu dochodzi do ataku bombowego. W całym mieście rozpoczyna się polowanie na zamachowców. 23:00 Kwiatki polskie duże program publicystyczny 00:00 Dzień z życia artysty 00:35 Będziemy mieszkac razem 01:30 Porzucony według Harla-na Cobena 02:25 Porzucony według Harla-na Cobena 03:15 Gorący pościg, komedia			TVP 1 05:15 Pytanie dnia 05:35 Reporterzy 05:45 Oko na świat, magazyn 06:10 Akacjaowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej 07:30 Studio Raban 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:25 Zaraz wracam, odc. 154 09:05 Ranczo 10:05 Komisarz Alex, odc. 26 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:50 Ssaki 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reporterzy 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1048 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4752 18:40 Akacjaowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:30 Felicità 20:55 Wnuczka Picassa, sztuka Juliusza Machulskiego 22:15 Postscriptum, wywiad 22:45 Achille Lauro: statek w rękach terrorystów film dokumentalny 23:50 Balans bieli 00:35 Parszywa dwunastka film wojenny 03:10 Film dokumentalny 03:45 Raport specjalny 04:30 Notacje TVP 2 05:30 M jak miłość 06:20 Rodzina (nie od) święta 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3416 07:30 Pytanie na śniadanie 07:55 Pytanie na śniadanie 11:45 Okrasa łamie przepisy 12:25 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 220 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 934 15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 496 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 221 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3416 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3417 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:50 M jak miłość, odc. 1947 21:50 Na sygnale, odc. 935 22:20 Berlin Ku'damm 77, odc. 24 23:25 Uciekinier, dramat obycz., Uciekający przed wymiarem sprawiedliwości 01:45 Zaślubiona, odc. 6-ost., Włochy, koniec lat 60. Maria, Kalabryjka, wychodzi za mąż za Italo, siostrzeńca brutalnego rolnika z Vicenzy, by uchronić swoją rodzinę przed ubóstwem. 03:00 Akacjaowa 38	
tvn 05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1502 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:30 Kobieta na krańcu świata odc. 7/8 12:40 Co za tydzień magazyn kulturalny 13:15 „Lalka” - making of 13:25 Azja Express, reality show 15:15 Shazam! kom. przyg. 17:55 Nowa Szelągowska program rozrywkowy 19:00 Fakty, program inform. 19:30 Sport, Pogoda 19:45 MasterChef 21:20 Poskromienie złończy 2 komedia romantyczna 23:30 Black Adam, film przyg., Po blisko pięciu tysiącach obdarzony boskimi mocami Black Adam zostaje uwolniony ze swojego ziemskiego grobowca. 02:10 Superwizjer 02:50 Uwaga! mag. reporterów 03:10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 04:10 Nauka jazdy 5 04:45 Zamieszkać na plaży 7 05:15 Jak to jest zrobione?			polsat 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 Nowy dzień z Polsat News 08:20 Trudne sprawy, odc. 1117 09:20 Dlaczego ja? odc. 923 10:20 Dlaczego ja? odc. 922 11:20 Dlaczego ja? odc. 924 12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 28 13:20 Gliniarze, odc. 1000 14:25 Gliniarze, odc. 1001 15:30 Wydarzenia 24, Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1244 16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 29 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4262 18:50 Wydarzenia 19:15 Gość „Wydarzeń” 19:30 Sport, Pogoda 19:55 Milionerzy, teleturniej 20:35 Gladiator, dramat historyczny 23:50 Skazaniec, dramat kryminalny, Skazany za zabójstwo włamywacza Wade Porter trafia do więzienia o zastrzonym rygorze. Pod okiem kolegi z celi, mordercy Johna Smitha, uczy się brutalnych zasad, panujących w zakładzie karnym. 02:05 Wpół do śmierci film sensacyjny tvn 05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1503 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN magazyn 11:20 Doradca smaku 11:25 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1656 14:40 Ukryta prawda, odc. 1657 15:45 Młode gliny, odc. 56 16:50 Szpital św. Anny, odc. 160 17:55 Detektywi, odc. 361 19:00 Fakty 19:35 Sport, Pogoda 19:55 Uwaga! mag. reporterów 20:15 Na Wspólnej, odc. 4292 20:50 The Floor, teleturniej 21:30 Taskmaster, pr. rozrywk. 22:40 Człowiek ze stali, film SF, Historia Clarka Kenta, który broni mieszkańców Metropolis przed złem jako człowiek ze stali - Superman. 01:40 Na twoim miejscu komedia 03:50 Co za tydzień magazyn kulturalny 04:30 Uwaga! 04:50 Nauka jazdy 5	
REPUBLIKA 16:50 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:25 Express Republiki Luz 17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 Rachoń & Cejrowski 21:30 Klub Republiki 22:30 Piachem w tryby program satyryczny 23:15 Wywiad z chuliganem 00:25 Express Republiki 00:45 Express Republiki+ 01:00 Poland Daily 01:15 Dzisiaj, serwis inform. 02:30 Gość „Dzisiaj” 03:00 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie 04:25 Lewy z bicipsem 04:30 Telezakupy			REPUBLIKA 05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki morning show 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny 08:30 Michał #Rachoń 10:01 Po 10:00, pr. publ. 11:01 Po 11:00 12:01 Po 12:00 13:00 Trzynasta... pr. publ. 13:35 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny 15:00 Republika dzień 15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki REPUBLIKA 17:10 Express Republiki+ 17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne, pr. publicystyczny 18:00 Gabinet Sakiewicza 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby program satyryczny 23:20 Codziennie *****burza 23:35 Republika wieczór 00:00 Biznes Polska magazyn ekonomiczny 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj, serwis inform. 03:45 W punkt, pr. publ. 04:30 Telezakupy	
13 PAŹDZIERNIKA - WTOREK			14 PAŹDZIERNIKA - ŚRODA	
IMIENINY: Edwarda, Teofila			IMIENINY: Damiana, Oliwii	
TVP 1 05:10 Pytanie dnia 05:35 Reporterzy 05:45 Oko na świat, magazyn 06:05 Akacjaowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Kościół z bliska 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:25 Zaraz wracam, odc. 155 09:00 Ranczo 10:00 Komisarz Alex, odc. 27 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Osprey: Sea Raptor film dokumentalny 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reporterzy 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1049 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4753 18:40 Akacjaowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport 20:15 Pogoda 20:30 Felicità 21:05 Sekielski wieczorową porą, prog. publicyst. 22:10 Mexican, komedia 00:20 Miłosna rozrywka komedia obyczajowa 02:15 Film fabularny 03:55 Sekielski wieczorową porą			TVP 1 05:15 Pytanie dnia 05:35 Reporterzy 05:45 Oko na świat, magazyn 06:10 Akacjaowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Rodzina (nie od) święta 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:20 Zaraz wracam, odc. 156 09:00 Ranczo 10:00 Komisarz Alex, odc. 28 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Iberia - bezkresna natura film dokumentalny 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reporterzy 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1050 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4754 18:40 Akacjaowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:30 Felicità 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA - mecz: AS Roma - Real Madryt CF 23:05 Kino Muranów, dokum. 00:15 Śmierć Żygielbojma dramat historyczny 01:55 Morderstwa na Cote Bleue, film kryminalny 03:35 Film dokumentalny TVP 2 05:35 M jak miłość 06:25 Silny jak twierdza reportaż 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3417 07:30 Pytanie na śniadanie 07:55 Pytanie na śniadanie 11:45 Rosół polski 12:25 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 221 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 935 15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 497 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 222 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3417 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3418 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:50 M jak miłość, odc. 1948 21:50 Na sygnale, odc. 936 22:20 Na sygnale, odc. 937 23:00 Córki dancingu, musical 00:45 Dzień patriotów, thriller, Rok 2013. Podczas bostońskiego maratonu dochodzi do ataku bombowego. W całym mieście rozpoczyna się polowanie na zamachowców. 03:00 Rozbite marzenia. 1918 - 1939, Dziesięciu bohaterów różnych narodowości przeżywa odrodzenie Europy po wybuchu I wojny światowej.	
tvn 05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1504 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:20 Doradca smaku 11:25 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1658 14:40 Ukryta prawda, odc. 1659 15:45 Młode gliny, odc. 57 16:50 Szpital św. Anny, odc. 161 17:55 Detektywi, odc. 362 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej, odc. 4293 20:50 The Floor, teleturniej 21:30 Kuba Wojewódzki 22:45 Na zabójczej ziemi film sensacyjny, Forrest Taft postanawia udaremnić plany koncernu naftowego, który chce zagospodarować dziewicze tereny Alaski. 00:45 Superwizjer 01:25 Uwaga! 01:45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 02:45 Młode gliny 03:45 Młode gliny 04:40 Nauka jazdy 5 05:10 Zamieszkać na plaży 7			polsat 05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 Nowy dzień z Polsat News 08:20 Trudne sprawy, odc. 1118 09:20 Dlaczego ja? odc. 928 10:20 Dlaczego ja? odc. 926 11:20 Dlaczego ja? odc. 927 12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 29 13:20 Gliniarze, odc. 1002 14:25 Gliniarze, odc. 1003 15:30 Wydarzenia 24, Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1245 16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 30 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4263 18:50 Wydarzenia, Gość 19:30 Sport, Pogoda 19:55 Milionerzy, teleturniej 20:35 Szybcy i wściekli 8, sens. 23:20 Kokainowy miś, thriller 01:35 Siła rażenia, film sens., Podczas akcji policyjnej Marshall Lawson traci swoich ludzi. Próbując wymierzyć sprawiedliwość sprowadza na siebie niebezpieczeństwo. 03:40 Ewa gotuje 04:15 Kabaretowa Ekstraklasa tvn 05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1505 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:20 Doradca smaku 11:25 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1660 14:40 Ukryta prawda, odc. 1661 15:45 Młode gliny, odc. 58 16:50 Szpital św. Anny, odc. 162 17:55 Detektywi, odc. 363 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej, odc. 4294 20:50 The Floor, teleturniej 21:30 Top Model, reality show 23:05 Creed II, dramat obycz., Nowy mistrz wagi półciężkiej Adonis Creed, trenujący pod opieką Rocky'ego, staje do walki z Viktorem, synem legendarnego Ivana Drago.	
REPUBLIKA 16:50 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:25 Express Republiki Luz 17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 Rachoń & Cejrowski 21:30 Klub Republiki 22:30 Piachem w tryby program satyryczny 23:15 Wywiad z chuliganem 00:25 Express Republiki 00:45 Express Republiki+ 01:00 Poland Daily 01:15 Dzisiaj, serwis inform. 02:30 Gość „Dzisiaj” 03:00 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie 04:25 Lewy z bicipsem 04:30 Telezakupy			REPUBLIKA 05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki morning show 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny 08:30 Michał #Rachoń 10:01 Po 10:00, pr. publ. 11:01 Po 11:00 12:01 Po 12:00 13:00 Trzynasta... pr. publ. 13:35 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny 15:00 Republika dzień 15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki REPUBLIKA 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program informacyjny 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny 20:50 W punkt, pr. publ. 22:15 Piachem w tryby program satyryczny 23:20 Codziennie *****burza 23:35 Republika wieczór 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj, serwis inform. 03:45 W punkt, program publ. 04:30 Telezakupy	



■ SZCZĘŚLIWY FINAŁ POSZUKIWAŃ

3 października garwolińska policja otrzymała zgłoszenie o zaginięciu 49-letniej mieszkanki **Maciejowic**. Kobieta wyszła z domu przed południem i nie wróciła. W poszukiwaniu zaangażowano policyjne patrole, przewodnika z psem oraz strażaków PSP i OSP. Tego samego dnia kobieta wróciła do domu.

■ CITROËN WYPADŁ Z DROGI

3 października w **Garwolinie** na ul. **Źródlanej** doszło do zdarzenia drogowego. Według wstępnych ustaleń policji 18-letni kierowca Citroëna na łuku drogi stracił panowanie nad autem, zjechał z jezdni i zatrzymał się na polu. Dwóch pasażerów trafiło do szpitala. Kierowca był trzeźwy. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia garwolińska policja.

■ PONAD TRZY PROMILE

28 września w **Miastkowie Kościelnym** po zgłoszeniu świadka policjanci zatrzymali 42-latkę kierującą Peugeotem. Badanie wykazało ponad trzy promile alkoholu w jego organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Sprawę prowadzi komenda w Garwolinie.

■ MARIHUANA PRZY ZATRZYMANYM

29 września w **Garwolinie** na ul. **Święckiego** około godz. 22 policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który miał przy sobie marihuanę. Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Postępowanie prowadzi garwolińska komenda.

■ AMFETAMINA W WORECZKU

30 września w **Woli Rębkowskiej** policjanci podczas kontroli Toyoty znaleźli u 31-latka woreczek z białym proszkiem. Jak ustalili, była to amfetamina. Mężczyznę zatrzymano.

■ NIEPEŁNE ZAMÓWIENIE

29 września w **Garwolinie** na policję zgłosiła się 47-letnia mieszkanka powiatu, która przez internet kupiła kilka czujników do pomiaru poziomu cukru. Zapłaciła 750 zł, ale otrzymała tylko część zamówienia. Nie odzyskała też pieniędzy za brakujący towar. Sprawę wyjaśnia garwolińska policja. (ak)

Dotacje na obiekty sportowe Umowy już podpisane

Kto się stara ten ma. Samorządy miejskie Łaskarzewa i Pilawy otrzymały kolejne wsparcie finansowe. W ramach Mazowieckiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej miastom przyznano dotacje w wysokości po 1.900.000 zł. Dzięki temu w Pilawie zostanie gruntownie zmodernizowana infrastruktura stadionu miejskiego, a w Łaskarzewie powstaną nowe boiska do padla i tenisa oraz będzie przebudowana bieżnia lekkoatletyczna. Stosowne umowy z członkinią zarządu województwa **Janiną Ewą Orzełowską** podpisali burmistrzowie i skarbniczki. (MB)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 4, 25

Wójt Borowia: Sens inwestycji jest wtedy, gdy mieszkańcy z niej korzystają.

Sztuczna murawa, atest i certyfikat

Stadion to nie tylko boisko. Jak definiuje jeden z mazowieckich portali sportowych, to także symbol dumy i tożsamości regionalnej. Stadiony często są też miejscem historycznym, świadczącym o bogatej tradycji i dziedzictwie. Dobrze zaprojektowane i wykonane pełnią rolę centrów społeczności lokalnych. Ciągłe się jednak zdarza, że mimo wydanych milionów w ostatecznym rozrachunku obiekt okazuje się bublek bez odpowiedniej infrastruktury towarzyszącej i zaplecza. Służy jedynie do ćwiczeń i prowadzenia zajęć wychowania fizycznego. Z pewnością nie należy do takich obiektów niedawno oddany do użytku stadion w Borowiu.

Sukces zapowiadał się już na etapie wyłaniania wykonawcy. Samorząd gminny nie działał w ciemno. Przeanalizował wcześniejsze dokonania firm budowlanych i wybrał Martinex Marcina Soczewki z Zabiela k. Stoczka Łukowskiego. Po 21 miesiącach, w malowniczym otoczeniu, w sąsiedztwie stawów i zabytkowego dworu (co trochę utrudniło prace,

gdyż teren podlega opiece konserwatora zabytków) powstał obiekt godny XXI wieku. Pełnowymiarowe boisko o długości 110 m i szerokości 66 m wyposażono w sztuczną murawę (co zmniejszy koszty jego utrzymania), piłkochwyty oraz bezpieczne ogrodzenie. Bardzo ważnym elementem dla kibiców są zadaszone trybuny z 208 miejscami siedzącymi. Obiekt posiada atest Polskiego Związku Piłki Nożnej i certyfikat FIFA. Spełnia wszystkie warunki do rozgrywania meczów piłkarskich na poziomie IV ligi.

- Rzeczywisty sens inwestycji i racjonalizm wydanych pieniędzy poznaje się wtedy, gdy mieszkańcy z niej korzystają – podkreśliła podczas oficjalnego otwarcia obiektu wójt gminy Borowie Marta Serzysko. - Stadion to nie tylko boisko. To miejsce, które będzie tętnić życiem, sportową rywalizacją, spotkaniami i wspólnym spędzaniem czasu.

Miała rację. Gdyby obiekt nie był wykorzystywany, inwestor mógłby spotkać się z zarzutami niegospodar-



Kryte trybuny są już także w Borowiu.

fol. MB

W Budżecie Obywatelskim Mazowsza Dwa projekty dla Garwolina

W rozstrzygniętej już 7. edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza znalazły się dwa projekty dotyczące Garwolina. Zarząd województwa mazowieckiego zatwierdził do realizacji w przyszłym roku „Lato pełne kultury” oraz „Zakup karetki transportowej dla Szpitala Mazowieckiego w Garwoli-

nie”. W pierwszym z wymienionych projektów zaplanowano: koncerty, spektakle, potańcówki, kino plenerowe, teatr dla dzieci. Za jego realizację odpowiada Centrum Sportu i Kultury. Placówka otrzyma na ten cel dotację w kwocie 147 tys. zł. Koszt zakupu karetki oszacowano na 550 tys. zł. (MB)



Europoseł Andrzej Halicki i wójt Marta Serzysko

fol. arch. UG

ności. Tak się zdarza, gdy inwestycja nie jest kompletna. W Borowiu o tym pamiętano. Sportowcy otrzymali do dyspozycji przestronne szatnie z natryskami, sanitariaty i magazynki. Nie zapomniano też o sali integracyjnej, gdzie będzie można organizować zebrania i spotkania koleżeńskie oraz podejmować gości. Parking mieści 32 auta. Są też łazienki zewnętrzne dla widzów. Obiekt wyposażono w jupitery, pompę ciepła i instalację fotowoltaiczną. Inwestycja kosztowała 9.021.898,21 zł. Gmina otrzymała z rządowego funduszu Polski Ład 7 mln zł. Resztę wyasygnowano z własnego budżetu.

W ceremonii otwarcia stadionu uczestniczyli, oprócz miejscowych samorządowców, działaczy i sportowców, liczni goście. Przemawiali między innymi, poseł **Grzegorz Woźniak**, wójt gminy Górzno **Waldemar Sabak**, który zabrał głos w imieniu poseła **Marii Koc**, oraz reprezentujący marszałka **Adama Struzika** **Marek Chciałowski**. Specjalny list z tej okazji przesłał minister sportu i turystyki

Jakub Rutnicki. Obiekt poświęcił proboszcz miejscowej parafii ks. **Marek Kukieł**.

Występujący w powiatowej lidze LZS piłkarze Jastrzębia Borowie wreszcie będą mogli grać na własnym obiekcie, a nie tylko na wyjazdach. Pierwsze spotkanie już się zresztą odbyło. Gospodarze podejmowali prowadzoną przez **Olafa Lubaszenkę** Reprezentację Artystów Polskich z byłymi ligowcami **Tomaszem Sokołowskim** i **Dariuszem Dźwigalą** oraz Marcinem Mroczkiem w składzie. Wśród widzów znaleźli się europoseł **Andrzej Halicki**, dyrektor siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Alicja Cichoń** i wójt Borowia **Marta Serzysko**. Jastrzębie dobrze rozpoczęło sezon na nowym obiekcie, wygrywając 4:3 po golach **Łukasza Łatuszka**, **Konrada Leśniewskiego** (2) i **Mateusza Kępki**. Bramki dla przyjezdnych zdobyli **Patryk Czerniejewski** (2) i **Tomasz Sokołowski**.

MIROSLAW BUCZEK

W Żelechowie... Jubileusz parafii

Z udziałem ordynariusza diecezji siedleckiej ks. bp. Kazimierza Gurdy odbyła się uroczystość z okazji 700-lecia parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Żelechowie. Za początek jej istnienia uznano pierwszy pisemny ślad o tym świadczący. Niewykluczone więc, że istniała

już wcześniej. Podczas okolicznościowej mszy św. biskup poświęcił nowy ołtarz i jubileuszową tablicę. Uroczystość zgromadziła wielu parafian. Nie zabrakło przedstawicieli władz, pocztów sztandarowych różnych organizacji, strażaków i orkiestry dętej. Wierni mogli uzyskać odpust zupełny. (MB)

W Górkach... Wygrały Iluzja i Kula

Podczas 14. Regionalnego Święta Hodowców Koni w Górkach rozegrano wyścigi wozów i bryczek na torze przeszkód. Rywalizowano o puchary wójta gminy Garwolin **Marcina Kołodziejczyka**. Na torze przeszkód w kategorii bryczek najlepszy był **Ireneusz Klimaszewski** z kłaczą Iluzją, na drugim miejscu

uplasował się **Wojciech Mikulski** z zaprzęgiem w składzie Sara i Selwo, a na trzecim miejscu **Justyna Paziewska** z Kinią i Elzą. Rywalizację wozów wygrał **Piotr Szarek** z kucem Kulą, wyprzedzając **Bartłomieja Jańca** z koniem Braskiem i **Mirosława Klimaszewskiego** z Lejdi i Arosą. (MB)

W Kozienicach...

Miętne pokazało, co potrafi

W Kozienicach odbyły się VIII Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. Podczas tej rywalizacji znakomicie spisała się kobie-

ca drużyna z Miętneho w gminie Garwolin, zajmując drugie miejsce. Na wysokim piątym miejscu na Mazowszu uplasowali się druhowie z tej samej OSP. (MB)



Janina Ewa Orzełowska, burmistrz Pilawy Albina Łubian i skarbnik Justyna Szostak

fol. UMWM

Co będzie, jeśli ludzie przestaną się myć? – Mam nadzieję, że nie przestaną – stwierdził burmistrz Mariusz Kucewicz.

Drożej za śmieci

O 20 procent, z 30 zł na 36 zł od osoby, wzrosną w mieście i gminie Łosice opłaty za odbiór odpadów segregowanych. Dla trzyosobowej rodziny oznacza to wzrost o 18 zł miesięcznie. Podwyżka wejdzie w życie z początkiem listopada.

Uchwałę o zwiększeniu opłaty podjęto na sesji, która odbyła się 28 września. Tym razem radni nie porzucili dyskusji w komisji. Wymiana zdań odbyła się również na sesji. Rozmawiano nie tyle o samej podwyżce, ile o tym, jak skłonić do płacenia mieszkańców, którzy obecnie za śmieci nie płacą. Jedno z rozważanych rozwiązań dotyczy domów wielorodzinnych.

WODA I ŚMIECI

– Na komisji pojawiła się propozycja, a potem decyzja, że mieszkańcy bloków będą rozliczani, jeśli chodzi o śmieci, od metra sześciennego zużytej wody. Problem polega na tym, że urząd nie ma narzędzi, żeby w jakikolwiek sposób móc kontrolować mieszkańców, którzy podlegają spółdzielni mieszkaniowej – wyjaśniała przewodnicząca rady **Ewa Hornowska**. Powiązanie opłaty za odpady ze zużyciem wody miałoby nastąpić z początkiem przyszłego roku.

Konieczność podwyżki uzasadniał burmistrz **Mariusz Kucewicz**. Zwrócił uwagę, że obecną stawkę opłat za śmieci – 30 zł – przyjęto w 2021 roku. Przez 5 lat zdrożały prąd i paliwo, wzrosła też płaca minimalna. – Dziś do każdego mieszkańca dokładamy 10 zł. W tegorocznym budżecie to będzie prawie bańka (czyli prawie milion złotych – przyp. DK). Podnosimy tylko o 6 złotych, a powinniśmy podnieść o 10 – przekonywał Mariusz Kucewicz.

Zdaniem burmistrza, nie można również liczyć na to, że uda się wygospodarować oszczędności. – W przyszłym roku ceny w RIPOK (Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych – przyp. DK) znowu rosną – argumentował burmistrz. Podwyżka to więc – jak stwierdził – tylko zrekompensowanie nadchodzących wzrostów kosztów.

Mariusz Kucewicz przywołał również stawki za odpady w porównywalnych z Łosicami pobliskich samorządach, w których opłaty podniesiono w ostatnich latach: Siemiatycze – 36 zł, Janów Podlaski – 38 zł, Międzyrzec Podlaski – 34 zł, Radzyń Podlaski – 36 zł, Sokołów Podlaski – 32 zł, Mielnik (który będzie miastem



fot. DK

od 2027 r.) – 36 zł.

Burmistrz odniósł się również do zgłoszonych w trakcie dyskusji wątpliwości, czy nie należałoby zweryfikować najpierw ilość wody pobieranej przez mieszkańców bloków, a dopiero później decydować o podwyżce.

– Jakiej sumy byśmy nie uzyskali, to i tak nie pokryjemy tego miliona złotych deficytu, który mamy na śmieciach – uznał Mariusz Kucewicz. Jak mówił, system bilansował się tylko przez pierwsze dwa lata po ostatniej podwyżce. – Od 2023 roku systematycznie dokładamy. Na początku było to chyba 200 tys. zł, potem 400 tys. zł, ale teraz już jest milion – relacjonował.

Bez podwyżki trzeba byłoby rezygnować z samorządowych inwestycji. Zdaniem burmistrza sytuację trzeba uporządkować. – Rozmawialiśmy

już z radą o stawkach naliczanych od metra sześciennego zużytej wody – mówił. – Spółdzielnia to dla nas jest jeden odbiorca, a mieszka tam kilka tysięcy ludzi. Nie ma innej możliwości, by to zweryfikować. Ktoś żartobliwie powiedział: „a co będzie, jak się ludzie przestaną myć?”. Mam nadzieję, że nie – stwierdził burmistrz.

W trakcie dyskusji pojawił się postulat, by samorządy zażądały od ministerstwa środowiska rekompensat z powodu niedawno wprowadzonego systemu kaucyjnego. W odpadach komunalnych jest teraz coraz mniej plastiku, na którym samorządy kiedyś zarabiał.

BŁĄD W SYSTEMIE

Radny **Mirosław Dymowski** zwrócił uwagę na paradoks sytuacji, w której zapisy RODO bardzo utrudniają lub wręcz uniemożliwiają samorządom ustalenie faktycznej liczby mieszkańców. To z kolei uniemożliwia skuteczne egzekwowanie zapłaty za odpady. W rezultacie za uchylających się od płacenia płacą uczciwi. – Nie wyobrażam sobie, że dalej tak będzie, że ludzie będą płacić za tych, którzy po prostu generują odpady i za nie

płacą – mówił radny. – Czegoś takiego nie może być – przekonywał.

– Wszyscy wiedzą, że w blokach mieszkanie jest (zgłoszone – DK) na jedną osobę, a wynajmowane jest dla rodziny, przypuśćmy, dwa plus dwa. A zupełnie inną ilość śmieci generuje jedna osoba, a inną cztery – dodała przewodnicząca Ewa Hornowska. Jej zdaniem, powiązanie opłaty za odpady ze zużyciem wody powinno rozwiązać ten problem: – Bo wodę zużywa nie jedna osoba, a właśnie cztery.

– Nie jesteśmy w stanie zweryfikować, ile ludzi mieszka w naszej gminie i gdzie oni w ogóle mieszkają. To po co te uchwały po prostu podejmujemy? – pytał radny Mirosław Dymowski. – To jest fikcja.

PROBLEM LUDZKIEJ UCZCIWOŚCI

– Gdyby pan startował do Sejmu, to zagłosowałbym na pana radnego – zwrócił się do radnego Mirosława Dymowskiego burmistrz Mariusz Kucewicz. – Myślę, że taki głos jest nie w tej izbie, tylko w izbach wyższych. Ta izba nie jest do rozstrzygania tematów ogólnopolskich. Możemy krzyczeć na siebie, ale to niczego nie wniesie.

Przyznał, że dotychczasowe próby weryfikacji liczby lokatorów czynione przez samorząd okazały się nieudane. – Jest to przede wszystkim problem ludzkiej uczciwości. Na pewno jest duże grono mieszkańców, którzy uczciwie płacą, ale jest taka część, która to wykorzystuje. I niestety nie ma chyba za bardzo metody, żeby to wytropić – mówił burmistrz. Właśnie dlatego Łosice spróbują powiązać opłaty za śmieci ze zużyciem wody.

Rada przyjęła uchwałę. Od listopada mieszkańcy miasta i gminy Łosice zapłacą za odpady 36 zł miesięcznie od osoby. Mieszkańcy korzystający na posesji z kompostownika mogą liczyć na zniżkę – stawka wyniesie 31 zł. Osoby, które nie wywiązują się z obowiązku segregowania odpadów, zapłacą 72 zł miesięcznie.

DARIUSZ KUZIĄK



WYPADEK PRZY WYKOPKACH

28 września w **Kownatach** (gm. **Husław**) 58-letnia kobieta doznała obrażeń podczas wykonywania prac polowych – wsunęła dłoń do pracującej maszyny do zbioru ziemniaków.

ZGŁOSIŁA OSZUSTWO

29 września do łosickiej komendy zgłosiła się 55-letnia mieszkanka gminy **Husław**, która zawiadomiła o oszustwie. Kobieta zawarła z firmą umowę na wykonanie termoizolacji w ramach programu „Czyste Powietrze”. Firma otrzymała zaliczkę, jednak nie wykonała uzgodnionych prac. Kobieta straciła w sumie ponad 50 tys. zł.

LEWE PRZEDNIE DRZWI

2 października policję powiadomiono o uszkodzeniu samochodu marki BMW w **Łosicach**. Z przekazanych informacji wynika, że sprawca, posługując się nieznanym narzędziem, zarysował lewe przednie drzwi pojazdu. 41-letnia mieszkanka Łosic wyceniła straty na 10 tys. zł.

PALIWO JEST DROGIE

2 października w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży, do której doszło w **Chłopkowie** (gm. **Platerów**). Nieustalony dotąd sprawca ukradł z dwóch ciągników rolniczych olej napędowy o wartości 4930 zł. Poszkodowanym jest 39-letni mieszkaniec gminy Platerów.

3 PROMILE I DO ROWU

3 października w **Chotyczach** (gm. **Łosice**) 43-letnia kierująca fiatem straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu. Kobieta miała ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Nie miała natomiast prawa jazdy. Samochodem podróżowało dwoje pasażerów, w tym dziecko. Nikt nie odniósł obrażeń. (DK)

Bezpłatne porady inżynierów

We wtorek 13 października członkowie Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu łosickiego oraz Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łosicach zapraszają na Dzień Otwarty Inżyniera Budownictwa.

Tego dnia od godz. 14 do 18 inżynierowie będą udzielać bezpłatnych porad w dwóch punktach: w Urzędzie Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Piłsudskiego 6 (I piętro, sala nr 23) oraz w Gminnym Ośrodku Kultury w Sarnakach przy ul. Teatralnej 1.

To już szósta edycja Dnia Otwartego Inżyniera Budownictwa organizowana pod hasłem „Zaufaj inżynierowi – buduj z pewnością”.

– Będzie można skorzystać z bezpłatnych porad dotyczących budowy, eksploatacji oraz remontów obiektów budowlanych – informuje łosickie starostwo. – Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z bezpłatnych konsultacji i uzyskania fachowych wskazówek od specjalistów! (DK)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 25



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

XX Międzynarodowy Turniej Szachowy im. Bohaterów Akcji V2

Szach-mat w Sarnakach

Uczniowski Ludowy Klub Sportowy ULKS Sarnaki oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sarnakach zapraszają szachistów i wszystkich miłośników królewskiej gry na jubileuszową XX edycję Międzynarodowego Turnieju Szachowego im. Bohaterów Akcji V2.

Zawody odbędą się w dniach 8–11 października w sali widowiskowej GOK. Rozgrywki potrwać od godz. 9 do późnych godzin wieczornych. – Impreza obejmuje dwa turnieje rozgrywane równolegle. Turniej A przeznaczony jest dla zawodników posiadających międzynarodowy ranking Elo, a Turniej B dla dzieci urodzonych w 2013 roku i młodszych – informują organizatorzy turnieju. – Zapisy prowadzone są na portalach szachowych Chessarbitr i Chessmanager.

Do udziału w jubileuszowym turnieju zostali zaproszeni szachiści z sześciu krajów: Ukrainy, Czech, Mołdawii, Słowacji, Rumunii i Polski. Turniejowi będą towarzyszyć wydarzenia dodatkowe: panel dyskusyjny „Dlaczego szachy?”, turniej blitza oraz spotkanie kulinarno-towarzyskie „Placki podlaskie”.

Na organizację tegorocznej edycji ULKS Sarnaki otrzymał od łosickiego starostwa 5 tys. zł dofinansowania w ramach „Małych grantów”. – Cieszymy się, że możemy wspierać inicjatywy, które od lat przyczyniają się do rozwoju sportu i budują markę Powiatu Łosickiego jako miejsca otwartego na sportowe talenty i międzynarodową współpracę – informuje starostwo. (DK)





I VOLKSWAGEN SPŁONAŁ PO UDERZENIU W DRZEWO

W sobotę, 3 października w **Bielanach Dużych** samochód osobowy zjechał z jezdni, uderzył w drzewo i stanął w ogniu.

- Policjanci, którzy dojechali we wskazane miejsce, ustalili, że w wyniku uderzenia samochód marki Volkswagen całkowicie spłonął. Niestety osoba kierująca pojazdem poniosła śmierć na miejscu - poinformował asp. szt. **Marcin Józwik** z łukowskiej policji.

W chwili przekazania informacji tożsamość ofiary nie była jeszcze ustalona. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają dokładny przebieg i przyczyny wypadku.

I KUPIŁ BMW, NASTĘPNEGO DNIA JE ROZBIŁ

Trzej mężczyźni trafili do szpitala po dachowaniu BMW w **Chrustach**. Do wypadku doszło w 28 września. Zgłoszenie o rozbitym samochodzie i rannych osobach dotarło do łukowskiej policji przed godz. 7.

Według ustaleń funkcjonariuszy 35-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego jechał z nadmierną prędkością. Samochód zjechał z jezdni i dachował na pobliskim polu. Kierowca oraz dwaj pasażerowie odnieśli obrażenia.

Policjanci ustalili, że kierujący osobówką miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

35-latek kupił BMW zaledwie dzień wcześniej. Według policji prawdopodobnie razem z pasażerami świętował zakup. Auto zostało doszczętnie zniszczone.

Sprawa kierowcy ma trafić do sądu. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości i spowodowanie wypadku grożą mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet kilkuletnia kara pozbawienia wolności. (ak)

Międzynarodowy stand-up w Łukowie

Cztery spojrzenia na humor

Komici związani z Polską, Brazylią i Białorusią spotkają się 17 października na scenie Łukowskiego Ośrodka Kultury. Choć obsada wieczoru będzie międzynarodowa, wszystkie występy odbędą się po polsku.

Gwiazdą wydarzenia będzie **Karol Kopiec**, stand-uper i improvizator

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 25

Złoto dla Oliwiera Zabielskiego

Oliwier Zabielski został mistrzem Polski w warcabach 64-polowych w kategorii juniorów do lat 10. Podczas tych samych zawodów **Marcel Kowalski** zajął czwarte miejsce wśród uczestników do lat 8.

Mistrzostwa rozegrano od 18 do 20 września w Błoniu. Oliwier Zabielski

Niedźwiadek z brązu przed szkołą w Adamowie

Powiat przebuduje salę za prawie 7,5 mln zł



Powiat łukowski podpisał umowę na rewitalizację sali wielofunkcyjnej przy Zespole Szkół im. gen. Franciszka Kamińskiego w Adamowie. Prace obejmą również łącznik, czyli część budynku prowadzącą z sali do pomieszczeń dydaktycznych.

Sala ma zostać przebudowana i wyposażona tak, by można było organizować w niej zajęcia sportowe, spotkania oraz wydarzenia

kulturalne. W planach są między innymi mobilna scena, składane krzesła, sprzęt sportowy i system do transmisji internetowych. Montaż

windy oraz pętli indukcyjnej (system wspomagania słuchu) ma poprawić dostępność obiektu. Po zakończeniu prac przestrzeń ma służyć uczniom, nauczycielom, mieszkańcom i lokalnym organizacjom.

Inwestycja obejmie także teren wokół szkoły. Na jednej ze ścian powstanie mural poświęcony jej patronowi, gen. Franciszkowi Kamińskiemu. Przy budynku zaplanowano

altanę, ławki, nowe nasadzenia oraz rzeźbę niedźwiadka z brązu, nawiązującą do herbu Adamowa. Powstać ma również urządzenie do ćwiczeń na świeżym powietrzu oraz chodnik prowadzący w stronę ulicy gen. Franciszka Kleeberga i przystanku autobusowego.

Niedźwiadek jest obecny w historii Adamowa od niemal pięciu stuleci. Jak podaje gmina, motyw zwierzęcia trafił do herbu miejscowości za sprawą jej założycieli, braci Adama i Hieronima Rusieckich, którzy posługiwali się herbem Rawicz. Wizerunek niedźwiadzia zachował się na pieczęci użytej na dokumentach z 1565 roku. Do tego symbolu nawiązuje już nazwa Placu Niedźwiedziego w centrum miejscowości. Planowana przy szkole rzeźba będzie kolejnym śladem tej tradycji w przestrzeni Adamowa.

Wartość całego projektu wynosi 7,48 mln zł. Łączne dofinansowanie sięga 6,15 mln zł, z czego 5,51 mln zł pochodzi ze środków Unii Europejskiej, a pozostała część z budżetu państwa.

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. Starostwo Powiatowe w Łukowie

Powiat łukowski podpisał umowę na inwestycję oświatową w Adamowie

Wojsko sprawdza tereny w Łukowie

Łuków jest jedną z miejscowości branych pod uwagę przy planowaniu nowych jednostek wojskowych na Lubelszczyźnie. Przedstawiciele wojska obejrżeli wskazane nieruchomości, ale ostateczna decyzja o lokalizacji należy do ministra obrony narodowej.

O stanie przygotowań opowiedział europoseł **Krzysztof Hetman** w rozmowie z Dziennikiem Wschodnim i TV Lublin. Według przekazanych przez niego informacji Ministerstwo Obrony Narodowej i Sztab Generalny prze-

prowadziły wizje lokalne terenów w Łukowie oraz w powiatach opolskim i biłgorajskim. Komisja wojskowa ma teraz przedstawić swoje rekomendacje szefowi MON. Dopiero po ich ocenie będzie wiadomo, czy w Łukowie powstanie jednostka.

Analizowane tereny mają odpowiadać potrzebom między innymi 18. Brygady Zmotoryzowanej, ale - jak wynika z wypowiedzi Hetmana - rozważane są także potrzeby innych rodzajów sił zbrojnych. (T.MARK)

Młodzi skrzypkowie wyróżnieni w Łukowie

Dziewiętnastu młodych muzyków ze „Skrzypcowej Rodziny” uhonorowano 21 września w Łukowskim Ośrodku Kultury. Spotkanie było okazją do podziękowania skrzypkom, ich nauczycielom i rodzicom za pracę, która przynosi sukcesy w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych.

Młodzi artyści otrzymali listy gratulacyjne od piosenki **Joanny Muchy** oraz dyplomy uznania wojewody lubelskiego. „Skrzypcową Rodzinę” prowadzą **Natalia Pomyłujko** i **Maciej Szukstul**. Uroczystość zakończył wspólny występ muzyków, którzy zagrali „John Ryan's Polka”

i Kanon **Johanna Pachelbela**.

Wśród młodych skrzypków jest **Maria Julia Niebrzykowska** z Łukowa, która zaczęła uczyć się gry na skrzypkach w wieku 14 lat. Po około dwóch latach nauki zdobyła dziesięć nagród w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Zwycięstwo w Golden Classical Music Awards dało jej możliwość występu podczas koncertu laureatów w Carnegie Hall w Nowym Jorku.

Wyróżnienia w Łukowie to wyraz uznania dla konkursowych osiągnięć młodych skrzypków, jak i codziennej pracy całych rodzin, które wspierają ich w nauce i wyjazdach na występy. (T.MARK)

Kort tenisowy i boisko w Mysławie

Gmina Wola Mysłowska pozyskała 207 tys. zł unijnego dofinansowania na budowę obiektu sportowego w Mysławie. W planach jest ogólnodostępne boisko wielofunkcyjne z kortem tenisowym, z którego mieszkańcy będą mogli korzystać bez opłat.

Nowa przestrzeń ma służyć osobom, które chcą pograć lub poćwiczyć, ale także organizatorom zajęć sportowych,

meczów i turniejów. Projekt jest skierowany do mieszkańców całej gminy: dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów.

Przy obiekcie mają stanąć dwie ławki solarne. Wyposażone w możliwość ładowania telefonów i innych urządzeń mobilnych, będą zasilane energią słoneczną. To niewielki element inwestycji, ale przydatny dla osób spędzających czas przy boisku.

Gmina zapowiada również wykorzystanie nowego miejsca do wspólnych wydarzeń. Jednym z nich ma być Gminny Dzień Sportu i Rekreacji. Przy organizacji zajęć i imprez samorząd planuje współpracę z lokalnymi trenerami, Kołem Gospodyń Wiejskich i Gminną Biblioteką Publiczną.

Wartość projektu wynosi 515 143,74 zł. Z tej kwoty 207 tys. zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej. (T.MARK)

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

SKM do Mińska Mazowieckiego? Przy dobrych wiatrach...

Najpierw potrzebne są dodatkowe tory

Przedłużenie warszawskiej Szybkiej Kolei Miejskiej do Mińska Mazowieckiego pojawiło się podczas dyskusji na wrześniowej sesji Rady Miasta. To na razie odległa perspektywa, zależna od rozbudowy linii kolejowej i zapewnienia pieniędzy na połączenia.

O najważniejsze inwestycje kolejowe dla miasta zapytał radny **Łukasz Lipiński**. Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej **Rafał Czerechów** odpowiedział, że Urząd Miasta wystąpił o informacje dotyczące dokumentacji związanej z modernizacją linii kolejowej nr 2. Jak przekazał, wybrany wariant zakłada dobudowę drugiej pary torów do Mińska Mazowieckiego.

Dodatkowe tory pozwoliłyby od-

dzielić pociągi aglomeracyjne od dalekobieżnych i towarowych. Według Czerechowa stworzyłoby to możliwość zwiększenia częstotliwości połączeń ważnych dla mieszkańców.

Kierownik mówił także o spotkaniu z prezes warszawskiej SKM, w którym uczestniczył kilka dni wcześniej. Jak relacjonował, w długoterminowych planach spółki brane jest pod uwagę przedłużenie trasy do Mińska Mazowieckiego. Zastrzegł, że oprócz od-



Stacja Mińsk Mazowiecki

fol. TM

powiedniej infrastruktury potrzebne byłoby finansowanie połączeń.

Pytany o czas potrzebny na zmiany, Czerechów ocenił, że efekty poprawy parametrów linii mogłyby być widoczne za „około dekadę przy

dobrych wiatrach”, jeśli procedury przebiegną sprawnie. Ta wypowiedź dotyczyła modernizacji infrastruktury. Nie oznacza to, że SKM dotrze do Mińska za dziesięć lat.

TOMASZ MARKIEWICZ

E-kontrola parkowania wskazała ponad 15 tys. zdarzeń do sprawdzenia.

Ilu kierowców nie zapłaciło?

Strefa płatnego parkowania działa w Mińsku Mazowieckim od 2018 roku. Jak wyjaśnił **Rafał Czerechów**, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, dotąd opłaty kontrolowano ręcznie. W czerwcu Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego wdrożył elektroniczny system kontroli. Od tego czasu liczba zawiadomień o nieuiszczeniu opłaty za parkowanie wzrosła blisko dziesięciokrotnie.

— Spodziewaliśmy się wzrostu kilkukrotnego, a jest blisko dziesięciokrotny — mówi Czerechów.

Od uruchomienia elektronicznej kontroli parkowania system zarejestrował ponad 15 tys. zdarzeń wymagających weryfikacji. Nie wiadomo jeszcze, w ilu przypadkach kierowcy rzeczywiście nie zapłacili za postój.

Sprawdzenie ponad 15 tys. zdarzeń wymaga od pracowników miasta i ZDiTM dodatkowego czasu. Dlatego kierowcy mogą otrzymywać zawiado-



Rafał Czerechów

fol. FB

mienia z opóźnieniem.

— Staramy się przynajmniej najnowsze zdarzenia wysyłać na bieżąco, a zaległości obrabiać tak szybko, jak nam się uda — informowały na ostatniej sesji władze miasta.

System pokazuje, jak długo samochody stoją w poszczególnych częściach strefy, gdzie miejsca najczęściej się zwalniają i w jakich godzinach najtrudniej znaleźć wolny parking. Dzięki tym danym miasto może ocenić, gdzie potrzebne są zmiany. Celem jest zwiększenie rotacji, czyli umożliwienie większej liczbie kierowców skorzystania z tych samych miejsc w ciągu dnia.

TOMASZ MARKIEWICZ

Około 250 dzieci mniej w mińskich przedszkolach

Liczba dzieci w mińskich przedszkolach spadła o około 250 w porównaniu z końcem poprzedniego roku. Dane te podczas sesji Rady Miasta przedstawił burmistrz **Marcin Jakubowski**, zaznaczając, że niż demograficzny w kolejnych latach będzie stopniowo przechodził z przedszkoli do szkół. Burmistrz mówił, że zmiany te odbijają się również na liczbie godzin pracy nauczycieli.

Spadek liczby uczniów może mieć jednak i korzystne konsekwencje. Zdaniem burmistrza mniej liczne roczniki pozwolą w przyszłości ograniczyć zmianowość w szkołach

oraz zmniejszą potrzebę budowy nowych obiektów oświatowych, co nie oznacza rezygnacji z remontów i utrzymania istniejących placówek. — Będzie to działało na plus, jeżeli chodzi o zmianowość w szkołach czy konieczność inwestycji w nową infrastrukturę. Przy niżu demograficznym nie będzie już tak dużego nacisku na tego rodzaju przedsięwzięcia — powiedział Marcin Jakubowski.

Dane o liczbie dzieci, jak zaznaczył, powinny być uwzględniane przy planowaniu przyszłych wydatków i organizacji miejskiej oświaty. **(T.MARK)**

Konkurs poetycki „O Buławę Marszałka”

Miejski Dom Kultury w Sulejówku zaprasza młodzież i dorosłych do udziału w XI Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim Wiersza Kłasyycznego „O Buławę Marszałka”. Autorzy mogą zgłaszać utwory w

trzech kategoriach: wiersz miłosny, satyryczny oraz dowolny. Prace należy nadsyłać do 9 października. Organizatorem konkursu jest MDK w Sulejówku przy ul. Bogusławskiego 14. **(T.MARK)**

Garaże miejscami schronienia

W najbliższych tygodniach Mińsk Mazowiecki ma oznaczyć miejsca schronienia dla mieszkańców. Znajdują się one przede wszystkim w budynkach z garażami podziemnymi.

O przygotowanie miasta na sytuację kryzysową zapytał radny **Robert Ślusarczyk** podczas dyskusji nad Strategią Rozwoju Miasta Mińsk Mazowiecki do 2035 roku. Przypomniał, że w okolicy działają dwie jednostki wojskowe, a w samym Mińsku mieszka wielu żołnierzy. Mówił też o tym, jak w ostatnich latach zmieniło się podejście do bezpieczeństwa.

— Pamiętam, że dwie kadencje temu rozmawialiśmy o polityce bezpieczeństwa miasta. Kiedy jeden z moich kolegów pytał o schrony dla mieszkańców, wszyscy patrzyli na niego z niedowierzaniem. Ostatnie lata pokazały nam jednak, jakie są problemy dnia dzisiejszego — mówił Ślusarczyk.

Radny zaapelował, by samorządy korzystały z możliwości pozyskania pieniędzy na poprawę bezpieczeństwa. Burmistrz **Marcin Jakubowski** odpowiedział, że bezpieczeństwo jest jednym z filarów miejskiej strategii.

— Miasto jest w trakcie projekto-



Marcin Jakubowski na ostatniej sesji

fol. UM

wania nowych instalacji dotyczących budowy miejsc ukrycia — powiedział burmistrz. Zapowiedział też, że w najbliższych tygodniach miasto, we współpracy ze służbami wojewody mazowieckiego, oznaczy obiekty, w których takie miejsca już się znajdują.

Chodzi głównie o budynki z garażami podziemnymi, których w Mińsku Mazowieckim jest wiele. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wskazane obiekty mają być dostępne dla mieszkańców. Są już także ujęte w rządowej aplikacji do wyszukiwania miejsc schronienia.

TOMASZ MARKIEWICZ

Boisko przy dawnej „Dwójce” wymaga remontu

Stan boiska przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Mińsku Mazowieckim, czyli dawnej Szkole Podstawowej nr 2, stał się tematem obrad rady miasta. Radny **Robert Ślusarczyk** ocenił, że nawierzchnia wymaga remontu. Komisja Oświaty i Wychowania przygotowała już wniosek o uwzględnienie tego zadania w budżecie.

Ślusarczyk poruszył sprawę pod-

czas dyskusji o przygotowaniu miejsc placówek oświatowych. Jak mówił, na stan boiska zwrócił uwagę przy okazji zakończenia roku szkolnego.

— Jest on naprawdę zatrważający. Boisko wymaga remontu — ocenił radny. Wyraził też obawę, czy z obiektu można bezpiecznie korzystać, i podkreślił, że służy on zarówno

uczniom, jak i mieszkańcom.

Do sprawy odniosła się radna **Sylwia Idźkowska**. Poinformowała, że Komisja Oświaty i Wychowania zna stan obiektu i przygotowała wniosek budżetowy dotyczący jego remontu. Dokument nie został jeszcze formalnie złożony. Radni chcą, by zadanie zostało uwzględnione przy pracach nad budżetem miasta na 2027 rok. **(T.MARK)**

Muzyczne wspomnienia w Mińsku Mazowieckim

Nagrania, fragmenty filmów i osobiste opowieści przypomną muzyków związanych z Mińskiem Mazowieckim, których już nie ma. Podczas spotkania z cyklu „Radio Mińsk” mikrofon będzie otwarty także dla publiczności, każdy będzie mógł podzielić się swoim wspomnieniem.

Wydarzenie nawiązuje do tradycji mińskich rockowych Zadaszek. W la-

tach 90. zapoczątkował ją Maciej Cichocki, organizując w MDK wieczory poświęcone zmarłym muzykom. Na początku XXI wieku tradycję podjęli członkowie grupy DeLaCore, którzy urządzali w pubie Dujer koncerty lokalnych zespołów.

31 października o godz. 18.00 w Miejskim Domu Kultury wieczór pod nazwą „Radio Mińsk” poprowadzi **Bar-**

tosz Chmielewski, lider Muzyki Końca Lata oraz autor książek z cyklu „Rock w małym mieście. Opowieści o zespołach z mińskiego powiatu”. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 3

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



■ NARKOTYKI POD ETUI

1 października na dworcu PKP w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 24-latkę, który miał przy sobie dwa dowody osobiste należące do innych osób. Pod etui jego telefonu funkcjonariusze znaleźli foliowe zawiniątko z suszem roślinnym. Badanie narkotestem wykazało obecność THC.

■ FAŁSZYWA KOLEŻANKA

30 września w **Laskowicach** (gm. **Korczew**) 25-latkę straciła 1790 zł. Osoba podszywająca się pod jej koleżankę przesłała link do oferty sklepu jubilerskiego i poprosiła o zapłatę za towar. Kobieta została przekierowana na stronę płatności, wygenerowała kod BLIK i zatwierdziła transakcję.

■ PÓŁTORA PROMILA

1 października w **Łysowie** (gm. **Przesmyki**) policjanci zatrzymali 40-latkę, który jechał Volkswagenem mając 1,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy i sporządzili wniosek do sądu. (ak)



0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 4

Droga nr 698 między Siedlcami a Łosicami

Najpierw mosty, teraz jezdnia

Tym razem, inaczej niż przy budowie mostów, cierpliwość kierowców nie została wystawiona na próbę.

Remont nawierzchni kilku kilometrów drogi wojewódzkiej nr 698 między Mordami a Wojnowem nie został jeszcze zakończony – brakuje oznakowania poziomego. Od pewnego czasu można jednak już jeździć tamtędy bez utrudnień. I co ważne dla kierowców – po gładkim asfalcie.

To kolejna inwestycja Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na terenie gminy Mordy w ostatnim czasie. Poprzednią była przebudowa (rozbiórka starego i budowa nowego) mostu w Mordach. I niestety mocno dała się we znaki podróżującym. Przez kilkanaście miesięcy, jadąc przez Mordy, trzeba było liczyć się z co najmniej kilkuminutowym, a czasami dłuższym oczekiwaniem.

Wahadłowy ruch na moście, sterowany sygnalizacją świetlną, utrudniał życie jadącym tą trasą. Na dodatek można było odnieść wrażenie, że roboty odbywały się w żółtym tem-



Nowy most w Mordach

fot. dk

pie. Na budowie działało się niewiele, a niekiedy zupełnie nic. Najpierw zamknięty był jeden pas ruchu, potem drugi. Inwestycja rzeczywiście trwała o kilka miesięcy dłużej niż planowano. Miała zakończyć się na wiosnę, a przeciągnęła do lata.

Był więc powód do irytacji, tym bardziej że cierpliwość kierowców, regularnie pokonujących trasę między Siedlcami a Łosicami, nadwerżyła już wcześniejsza mostowa inwestycja – przeprawa przez Liwiec w Wyszczolkach. Ona również trwała długo i po-

wodowała utrudnienia.

Na szczęście to już przeszłość. Most w Mordach został otwarty dla ruchu jeszcze w czasie wakacji. Jest dokładnie taki, jak zapowiadano zimą 2025 roku, gdy podpisywano umowę – ma szerszą jezdnię i chodniki po obu stronach. Po zachodniej stronie mostu chodnik z kostki jest niemal tak szeroki jak jezdnia. To rezerwa pod przyszłą ścieżkę rowerową. Całość inwestycji kosztowała ok. 5,5 mln złotych.

Remont nawierzchni między Mor-

dami a Wojnowem był tańszy i trwał znacznie krócej. Umowę podpisano pod koniec maja tego roku, a prace miały potrwać nie dłużej niż sześć miesięcy. Drogowcy mają więc jeszcze sporo zapasu. Wygląda na to, że większość robót została już wykonana: sfrezowano starą nawierzchnię, wzmocniono konstrukcję jezdni i położono nowe warstwy bitumiczne (wiążącą i ścieralną). Wyłożono pobocza. Pozostała właściwie drogowa kosmetyka. Koszt inwestycji to 2,5 mln złotych. (DK)

Drogi po remoncie, most w budowie.

Starostwo nie próżnuje

Między Krzeskiem-Majątkiem a Krzeskiem-Królową Niwą zmienił się nie tylko asfalt. Kierowcy jeżdżą szerszą jezdnią, a piesi mają 800 metrów chodnika. Powstały też parking i odwodnienie. Przebudowę drogi za ponad 5,3 mln zł powiat siedlecki zrealizował wspólnie z gminą Zbuczyn.

To kolejna z kilkudziesięciu inwestycji, które oba samorządy przeprowadziły w ostatnich pięciu latach. Gmina przeznaczyła na powiatowe przedsięwzięcia ponad 5 mln zł, a ich łączna wartość sięgnęła blisko 20 mln zł. Potrzeby są duże – drogi powiatowe w gminie Zbuczyn mają ponad 82 km.

– Bywają między nami sytuacje trudne, wiadomo, że inwestycje drogowe to trudny kawałek chleba, ale nasza współpraca przynosi dobre owoce – mówi **Hubert Pasiak**, wójt gminy Zbuczyn.

Współpraca samorządów przyniosła również efekt w Cierpigorzu. Powiat wspólnie z gminą Przesmyki

wyremontował niemal dwa kilometry drogi prowadzącej do skrzyżowania z trasą Przesmyki–Majówka. Prace kosztowały 1,6 mln zł.

– Budujemy dalej. Najważniejsze, aby mieszkańcom żyło się wygodnie. Po to nas zatrudnili – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**.

Podczas gdy z tych drogowych odcinków mieszkańcy już korzystają, w Krynicy w gminie Suchożebry trwa budowa mostu na Starej Rzece. Powiat zastępuje zniszczoną przeprawę nową. Stary obiekt rozebrano, a w jego miejscu powstają fundamenty mostu w ciągu drogi nr 3612W. Z kolei w Niwiskach (gm. Mokobody) samorząd powiatowy zakończył przebudowę ul. Wiejskiej, poszerzając jezdnię i budując chodnik za 1,4 mln zł. Gotowy jest również 300-metrowy odcinek drogi w Borkach na granicy powiatu w gminie Wodynie, wyremontowany za 200 tys. zł. Kolejne zadania są już na etapie przetargów.

AGA KRÓL



fot. Starostwo Powiatowe

Gmina Zbuczyn

SOKiAL ma już 20 lat

Zaczynali w Krzesku od niewielkich lokalnych inicjatyw. Dziś SOKiAL działa na znacznie większą skalę, pomagając mieszkańcom i organizacjom realizować własne pomysły. Niedawno stowarzyszenie świętowało 20-lecie działalności.

Stowarzyszenie Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krzesku zostało formalnie zarejestrowane 11 stycznia 2006 roku. Jego początki związane były z grupą młodych ludzi z Krzeska. Wśród pomysłodawców byli studenci, nauczyciele, rolnicy i osoby zaangażowane społecznie. Jednym z nich był obecny wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**.

Pierwsze działania miały bardzo lokalny charakter. Były wśród nich akcje porządkowania cmentarza, biegi niepodległościowe, spotkania mieszkańców czy wykłady historyczne. Z czasem SOKiAL zaczął działać szerzej. Stowarzyszenie wspierało kolejne grupy i organizacje w przygotowywaniu projektów oraz zdobywaniu środków na ich realizację. Dzięki temu do gminy Zbuczyn trafiły pieniądze m.in. projekty edukacyjne, szkolenia zawodowe, działania szkół czy tworzenie miejsc pracy.



fot. SOKiAL

Działalność organizacji trudno jednak sprowadzić wyłącznie do pozyskanych pieniędzy. Przez 20 lat SOKiAL pomagał mieszkańcom tworzyć własne inicjatywy i angażować się wokół lokalnych spraw. Dla części grup pierwszym krokiem był pomysł, dla innych pomoc przy przygotowaniu projektu czy znalezieniu źródła finansowania.

Jubileusz odbył się 25 września. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele samorządów, instytucji, organizacji społecznych i biznesu. Spotkanie było okazją do rozmów z osobami,

które przez lata współpracowały ze stowarzyszeniem. Nie zabrakło też wspomnień z początków działalności.

Sami przedstawiciele SOKiAL, podsumowując jubileusz, zwrócili uwagę przede wszystkim na ludzi, z którymi przez dwie dekady realizowali kolejne działania.

– Przez 20 lat zmieniało się naprawdę wiele. Ludzie, miejsca, projekty, pomysły... Ale jedno się nie zmieniło...SOKiAL zawsze miał ogromne szczęście do ludzi – podkreślali. (PA)

Odnowiona świetlica czeka na mieszkańców

W Kamieńcu w gminie Wodynie zakończył się remont świetlicy wiejskiej. W budynku odnowiono wnętrza i wykonano wygodniejsze wejścia, dzięki czemu łatwiej będzie korzystać z niego także osobom z niepełnosprawnościami.

W ramach remontu przy wejściach usunięto progi, wykonano nowe schody i pochylnię. W środku wymieniono okna, drzwi oraz posadzkę. Przebudowano również część aneksu kuchennego, zmieniając układ

pomieszczeń. Świetlica ma służyć mieszkańcom podczas zebrań, spotkań i lokalnych wydarzeń.

– Uważam, że tak zmodernizowana świetlica zachęci mieszkańców do podejmowania różnego rodzaju aktywności społecznych i będzie służyła długie lata – mówi **Wojciech Klepcki**, wójt gminy Wodynie.

Modernizacja kosztowała 450 tys. zł. Prace dofinansował samorząd województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sołectw

2026”. Kamieniec jest jedną z trzech miejscowości, w których gmina odnawia w tym roku świetlice. Pozostałe to Brodki i Rudnik Duży. (ak)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Basen coraz bliżej otwarcia

Samorząd Sokółowa Podlaskiego podpisał dwie kolejne umowy w ramach modernizacji Podlaskiego Młodzieżowego Centrum Sportowo-Rekreacyjnego. Tym razem na wymianę wentylacji oraz budowę wodnego placu zabaw z jacuzzi i sauną. To trzeci etap wieloletniego remontu obiektu, który stoi zamknięty od 2022 roku. Burmistrz Iwona Kublik zapowiada, że basen może ruszyć już wiosną przyszłego roku.

O podpisaniu dwóch kontraktów burmistrz **Iwona Kublik** poinformowała podczas konferencji prasowej. Pierwszy kontrakt, zawarty z firmą z Sokółowa Podlaskiego, dotyczy modernizacji instalacji wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Wartość umowy to ponad 2,8 mln zł, a wykonawca ma na realizację osiem miesięcy od jej podpisania. Do przetargu stanęło sześć firm, najdroższa oferta sięgała blisko 4 mln zł.

Drugi kontrakt, z firmą z Woli Mrokowskiej, obejmuje rozbudowę infrastruktury rekreacyjnej o wodny plac zabaw dla dzieci, jacuzzi i saunę. Wartość umowy to ponad 2,4 mln zł, a termin realizacji to sześć miesięcy. W tym przetargu zgłosiły się cztery firmy, a najwyższa oferta wynosiła niemal 5 mln zł. Zakres prac na wodnym placu zabaw obejmuje m.in. system filtracji i uzdatniania wody, bezpieczną, antypoślizgową nawierzchnię oraz urządzenia takie jak kurtyny wodne i natryski. W hali basenowej powstaną też jacuzzi z hydromasażem i sauna z wejściem bezpośrednim do hali.

- Liczymy, że za sześć miesięcy, na wiosnę ruszymy - powiedziała burmistrz, odnosząc się do tej części inwestycji.

wystarczyło jedynie na termomodernizację budynku i remont niecek basenowych. Reszta zakresu remontu, w tym instalacja uzdatniania wody i wentylacja, musiała czekać na kolejne środki.

- Tak naprawdę jeśli chodzi o pozyskiwanie pieniędzy, mogliśmy liczyć tylko na przychylność samorządu województwa mazowieckiego, który dostrzegł, jak ważna jest ta inwestycja dla Sokółowa i okolic. Pewnie



fol. UM Sokółów Podlaski

OD TRZECH LAT ZAMKNIĘTY

Miejska pływalnia działała nieprzerwanie od końca lat 90., ale po ćwierćwieczu eksploatacji bez większych remontów jej stan techniczny już nie pozwalał na dalsze użytkowanie. Do tego doszły rosnące koszty ogrzewania, które stały się dla miasta zbyt dużym obciążeniem. Obiekt zamknięto w 2022 roku.

Jak przypomniła burmistrz, na początku obecnej kadencji sytuacja budżetowa miasta była na tyle trudna, że o finansowaniu kompleksowego remontu nie było mowy.

- Nie stać było miasta na płaćenie bieżących rachunków - mówiła Iwona Kublik, dodając, że pozyskiwanie kolejnych środków zewnętrznych ciągnęło się miesiącami, a wcześniejsze dofinansowanie z rządowego programu Polski Ład (ok. 4 mln zł) pozyskane przez poprzedniego burmistrza,

TRUDNIEJ ZDOBYĆ NIŻ WYBUDOWAĆ

Inwestycję podzielono na trzy etapy, uzależnione od pozyskiwanych funduszy zewnętrznych. Pierwszy to wspomniana termomodernizacja budynku i remont niecek basenowych. Na drugi pozyskano w tej kadencji 4 mln zł od samorządu województwa mazowieckiego. Rok temu wymieniono już urządzenia technologii uzdatniania wody, a od listopada ruszył remont pomieszczeń basenowych, natrysków, szatni oraz instalacji. Teraz też rozpocznie się kolejny etap inwestycji, na które podpisano właśnie umowy. Jak poinformowała Iwona Kublik, łączny koszt remontu basenu od 2023 roku sięga już około 15 mln zł. Podkreślała, że finansowanie remontu było znacznie trudniejsze, niż mogłoby być w przypadku budowy zupełnie nowego obiektu.

łatwiej byłoby zdobyć fundusze na budowę zupełnie nowego basenu. Przy pracach remontowych nie mogliśmy skorzystać z żadnych programów Ministerstwa Sportu, ani też z możliwości aplikowania o pieniądze z KPO - wyjaśniła.

Miasto stara się jeszcze o dofinansowanie modernizacji samego wejścia (holu) do obiektu oraz o środki z Ministerstwa Sportu. Pierwszy wniosek w tym programie nie przeszedł, więc urząd planuje złożyć go ponownie. Jeśli uda się zdobyć pieniądze, to zostaną one przeznaczone na modernizację holu i zakup szafek na ubrania wierzchnie. Wejście na teren basenu, to jedyny element budynku, który jest jeszcze remontowany.

ZIELONE ŚWIATŁO, ALE BEZ DATY

Burmistrz przyznała, że pytania

mieszkańców o termin otwarcia basenu towarzyszą jej na niemal każdym spotkaniu w mieście.

- Gdziekolwiek pojawię się w mieście, słyszę pytania: „kiedy basen będzie otwarty?”. Doskonale rozumiem, że mieszkańcy się niecierpliwią, ale też muszą wiedzieć, z jak potężnymi problemami przy tej inwestycji zderzyliśmy się na początku obecnej kadencji. Zastaliśmy rozgrzebany plac budowy oraz brak wizji na dokończenie remontu, a przede wszystkim brak funduszy na dalszą modernizację. A to wszystko jeszcze przy tragicznej sytu-

acji budżetu miasta, jaką zastałam w 2024 roku, braku płynności finansowej i problemach z opłacaniem bieżących rachunków. Dziś możemy jednak głośno powiedzieć: ta inwestycja zmierza ku końcowi, ma się dobrze i wyraźnie widać już to zielone światło, które oznacza jej zakończenie - podkreśliła Iwona Kublik.

Na ten moment miasto nie podaje jednej wspólnej daty otwarcia całego obiektu. Poszczególne części inwestycji mają różne terminy realizacji, od sześciu do ośmiu miesięcy od podpisania obecnych umów.

- Trudno mi w tej sytuacji spokojnie słuchać zarzutów, że „nic nie robimy i na basenie nic się nie dzieje”. Dzieje się bardzo dużo, ale trzeba było czasu, cierpliwości i niełatwych starań o pozyskanie pieniędzy - powiedziała Iwona Kublik.

MILENA CELIŃSKA



ZDERZENIE W WĘŻACH

2 października w **Wężach** (gm. **Sokołów Podlaski**) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem trzech pojazdów. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Peugeotem, 38-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, na łuku drogi z nieustalonych dotychczas przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w prawidłowo jadące Renault, którym kierował 43-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Następnie Peugeot uderzył w Fiata prowadzonego przez 40-letniego mieszkańca powiatu. Kierujący Peugeotiem i Renault nie odnieśli obrażeń. Kierowca Fiata z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

ZDERZENIA Z MOTOCYKLAMI

3 października na drogach powiatu sokołowskiego doszło do trzech zdarzeń z udziałem samochodów osobowych i motocykli. Do pierwszego zdarzenia doszło na DK 62 w **Sokołowie Podlaskim**. 50-letni kierujący Hyundaiem podczas skręcania zderzył się z 24-letnim motocyklistą jadącym Suzuki, który w tym czasie wyprzedzał jego samochód. Z kolei w **Kobylnach-Skorupkach** (gm. **Repki**) 43-letni kierujący motocyklem Honda zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo Hondą kierowaną przez mieszkańca Legionowa. Do trzeciego zdarzenia doszło w **Kupientynie** (gm. **Sabnie**). Kierujący motocyklem marki BMW, 50-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, rozpoczął wyprzedzanie Toyoty, której kierujący 24-letni mieszkaniec powiatu zambrowskiego, nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu. Pojazdy zderzyły się. Uczestnicy nie odnieśli obrażeń.

PIJANY MOTOROWERZYSTA

4 października w **Serocznym-Koloni** (gm. **Sterdyń**) dzielnicowy z Posterunku Policji w Sterdyni zatrzymał do kontroli motorower marki Piaggio. Badanie wykazało, że kierujący nim 45-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego był nietrzeźwy (miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu). (**sej**)

OSP Rytele Święckie Mistrzami Województwa

Strażacy z OSP w Rytelach Święckich są najlepsi w województwie mazowieckim. Swoje doskonałe przygotowanie potwierdzili podczas VIII Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP, które 27 września odbyły się w Kozienicach.

O miano Mistrza Województwa walczyło po 11 drużyn męskich i żeńskich. Wśród drużyn męskich najlepszy wynik (ćwiczenia bojowe plusz sztafeta) uzyskała reprezentująca powiat sokołowski drużyna OSP Rytele Święckie.

Zwycięstwo w Kozienicach oznacza, że strażacy z OSP w Rytelach Święckich będą reprezentować Mazowsze w zawodach na szczeblu krajowym. Po Mistrzostwie Województwa, życzymy im Mistrzostwa Polski! (**sej**)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 4, 13, 15



Gmina Jabłonna Lacka

Złote, diamentowe i kamienne gody

21 par z terenu gminy Jabłonna Lacka świętowało małżeńskie jubileusze. Jedni mają, już 50-letni staż małżeński, inni - 60-letni, ale jest też para, która świętowała 70. rocznicę ślubu.

Uroczystość, która odbyła się 24 września, rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Jabłonie Lackiej. Po mszy zebrani przeszli do Samorządowego Centrum Kulturalno-Społecznego. Tu przedstawiciele samorządu gminnego z wójtem **Wiesławem Michalcukiem** i przewodniczącym Rady Gminy **Stanisławem Strzałą** na czele złożyli małżonkom

gratulacje i życzyli dalszych lat wspólnego życia w zdrowiu o szczęściu. Do życzeń dołączyła się **Alicja Cichoń**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Najważniejszym punktem uroczystości było wręczenie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństw. Medale otrzymały pary, które świętują Złote Gody. Są to: **Teresa i Henryk Bartosiakowie**, **Jolanta i Eugeniusz Chodowcowie**, **Halina i Stefan Gawrysiukowie**, **Zofia i Waldemar**

Gotowiccy, **Barbara i Jerzy Kobusowie**, **Marianna i Jan Kurowie**, **Celina i Tadeusz Połaskowie**, **Elżbieta i Edmund Prokopińscy**, **Daniela i Jerzy Romańczukowie**, **Bernarda i Maciej Sarnowie**, **Zdzisława i Zenon Stefaniakowie** oraz **Janina i Henryk Wojtkowscy**.

Podczas uroczystości nie zapomniano również o małżeństwach obchodzących 60. i 70. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Jubilaci, którzy świętują te niezwykle rocznice, zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami, kwiatami i okolicznościami upominkami.

60. rocznicę małżeństwa świętowali: **Marianna i Ryszard Paszkowscy**, **Krystyna i Adam Litwiniakowie**, **Zuzanna i Tadeusz Paproczy**, **Krystyna i Czesław Murawscy**, **Wiesława i Stanisław Sawiccy**, **Bożena i Jan Tonkielowie**, **Wanda i Kazimierz Woźniakowie** oraz **Kazimiera i Franciszek Woźniakowie**. Z kolei 70. rocznicę ślubu obchodzili państwo **Janina i Czesław Smolikowie**.

Po części oficjalnej był czas na wspólne rozmowy, pamiątkowe fotografie i świętowanie. Nie zabrakło jubileuszowego tortu oraz symbolicznego toastu za zdrowie Jubilatów. (**sej**)



I NIE ZACHOWAŁ ODLEGŁOŚCI

29 września w **Sadownem** mieszkaniac powiatu białobrzskiego kierujący ciężarówką Scanią nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego Volvo, doprowadzając do zdarzenia. Nikt nie doznał obrażeń

I UDERZYŁA W KONIA

1 października w **Kaliskach** (gm. Łochów) mieszkanka Warszawy kierująca Dacią uderzyła w jednego z dwóch koni prowadzonych w tym czasie drogą. Nikt nie ucierpiał.

I ZDERZENIE Z ROWERZYSTKĄ

4 października w **Łochowie** doszło do zdarzenia drogowego z udziałem rowerzystki. Kobieta, skręcając w lewo, uderzyła w pojazd, który w tym czasie podjął manewr jej wyprzedzenia. 68-letnia rowerzystka została przewieziona do szpitala.

KRONIKA STRAŻACKA

I ROZSZCZELNIONA BUTLA

1 października w jednym z domów jednorodzinnych w Węgrowie rozszczelniła się butla z gazem. Na miejsce skierowano dwa zastępy PSP. Okazało się, że w budynku znajduje się osoba poszkodowana (została poparzona płomieniem z butli gazowej). Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, zakręcili zawór butli gazowej, wynieśli ją na zewnątrz i przewietrzyli budynek. Do poparzonego wezwano śmigłowiec LPR. Ostatecznie, po konsultacjach, poszkodowany został przewieziony karetką do szpitala w Węgrowie. (sej)

W węgrowskiej komendzie...

Kobiety w mocy

Mieszkanki Węgrowa mogą już zapisywać się do udziału w drugiej edycji programu „Kobiety w mocy – bezpieczeństwo, wsparcie 2”. Celem programu, który organizuje węgrowska Komenda Policji we współpracy z burmistrzem Węgrowa, jest wspieranie rozwoju osobistego, budowanie pewności siebie oraz wzmacnianie roli kobiet w lokalnej społeczności.

- Inicjatywa skierowana jest do wszystkich pań, które chcą zwiększyć swoje poczucie bezpieczeństwa, zadbać o własny dobrostan oraz zdobyć praktyczne umiejętności przydatne w codziennym życiu – mówi st. asp. **Monika Książkowska** z węgrowskiej policji.

W ramach tegorocznej edycji zaplanowano cztery warsztaty, które będą się odbywały w Komendzie Policji w Węgrowie, w poniedziałki 9, 16, 23 i 30 listopada, w godz. 17-19. W ramach warsztatów odbędą się spotkania m.in. z edukatorami i specjalistami ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, profilaktykiem resocjalizacyjnym oraz trenerem samoobrony. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Zapisy pod nr. tel. 606 464 061 do 23 października. (sej)



O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 10, 12

Wieś Podsusze w gminie Grębków świętowała 605-lecie.

Historia opowiedziana przez swoich

Podsusze to jedna z miejscowości w gminie Grębków. Na pierwszy rzut oka niczym szczególnym się nie wyróżnia. Mieszkają tu jednak ludzie, którzy – z pomocą lokalnych entuzjastów – postanowili opowiedzieć historię swojej osady, by w ten sposób połączyć współczesność z dawnymi czasami.

Historia Podsusza sięga 1421 roku. Wówczas nosiła nazwę Krasna Dąbrowa i została po raz pierwszy odnotowana w źródłach historycznych jako własność biskupa poznańskiego. Miejscowość położona na pograniczu Mazowsza i Podlasia przez stulecia była spokojną osadą rolniczą, w której mieszkańcy żyli zgodnie z rytmem pór roku.



Pomnik upamiętniający 605-lecie miejscowości.

Choć Podsusze znajdowało się z dala od głównych szlaków komunikacyjnych i handlowych, to i tu, od czasu do czasu, „zaglądała” wielka historia, odciskając swoje piętno na losach mieszkańców.

- Mieszkańcy Podsusza brali udział w powstaniu styczniowym, wojnie rosyjsko-japońskiej, II wojnie światowej, walkach partyzanckich w szeregach Armii Krajowej i bitwie o Monte Cassino. Wielu doświadczyło wywózki w głąb Związku Sowieckiego. Tak więc historia naszej miejscowości jest świadectwem tego, że dzieje Polski tworzyły się również

w małych społecznościach, których mieszkańcy z odwagą i poświęceniem służyli ojczyźnie – mówi **Ryszard Madziar**, jeden z inicjatorów spisanie i utrwalenia historii Podsusza, które jest również jego rodzinną miejscowością.

Jak zachować pamięć o tym, co było ważne dla przyszłych pokoleń – zarówno dla tych, którzy mieszkają w Poduszu, jak i tych, którzy tu się urodzili, ale powędrowali w różne strony świata? Najlepiej zebrać wszystko, co się da i opisać w zwartej publikacji. Tak zrodził się pomysł na książkę o Poduszu. Tego zadania podjęła się czwórka autorów: **Ryszard Madziar, Iwona Patoka, Agnieszka Kowalczyk i Wanda Miszczak.**

NAJPIERW KSIĄŻKA, POTEM FILM

W lipcu ubiegłego roku w świetlicy wiejskiej w Poduszu odbyła się prezentacja książki pt. „Ścieżkami wspomnień przez Podusze”, która została wydana z okazji 600-lecia powstania miejscowości. Książka jest nie tylko przypomnieniem dawnej historii i ludzi, którzy już odeszli, ale też opisem wspomnień mieszkańców. To bardzo interesująca lektura, zilustrowana dużą liczbą głównie archiwalnych fotografii, z której można się dowiedzieć m.in. o dawnym życiu na wsi, o zwyczajach, a także zanikających zawodach takich jak: stolarz, zdun, rymarz czy krawcowa.

Grupa inicjatywna, która organizowała obchody 600-lecia Podsusza



Mieszkańcy Podsusza, którzy wystąpili w filmie.

i napisała książkę o tej miejscowości, nie zatrzymała się na tym dziele. W tym roku przypada 605-lecie Podsusza, postanowiono więc tę rocznicę uczcić w szczególnych sposób.

W sobotę, 19 września w świetlicy w Poduszu odbyło się jubileuszowe spotkanie. Przybyło na nie bardzo wielu mieszkańców i gości, wśród których byli m.in.: poseł **Maria Koc**, senator **Maciej Górski**, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, wójt gminy Liw **Katarzyna Żelazowska**, zastępca wójta gminy Grębków **Agata Kuć** oraz przewodniczący rady gminy **Ireneusz Kowalski**.

Na początek zebrani mogli obejrzeć film, w którym najstarsi mieszkańcy Podsusza opowiadają o swojej miejscowości i o tym, jak kiedyś wyglądała nauka, praca i zabawa.

- Film, który za chwilę obejrzyście, powstał w wyniku spotkań z mieszkańcami. Kiedy zacząłem zbierać materiały do książki, zobaczyłem, jak wspaniałe historie opowiadają ludzie. Historia na zdjęciu czy nawet zapisana dźwiękiem może być niepełna. Ale obraz i dźwięk, mimika osoby, która opowiada historię, emocje, jakie pokazuje, to jest coś wspaniałego – mówił przed projekcją **Ryszard Madziar**. Dodał, że w trakcie spotkań nagrał ponad 10 godzin materiału. Potem był wybór i montaż. Tak powstał film, który trwa godzinę i dziesięć minut.

Zebrani z wielkim zainteresowaniem obejrzeli film „Podsusze w

opowieściach jego mieszkańców”. Dla starszych była to podróż do przeszłości, a dla młodszych odkrywanie świata swoich rodziców, babć i dziadków.

Po projekcji filmu, przy dźwiękach hymnu narodowego odegranego przez Orkiestrę Dętą OSP Liw, wciągnięto biało-czerwoną flagę na maszt. Następnie odbyło się uroczyste odsłonięcie pamiątkowego pomnika jubileuszowego, ufundowanego przez **Leokadię i Grzegorza Świerczewskich** z Podsusza. Na pomniku wyryto słowa wdzięczności dla przodków i przesłanie dla potomnych: „Córki i Synowie tej ziemi – pamiętajcie o swoich korzeniach”. Umieszczono też na nim nazwiska Podsuszan, którzy oddali życie w obronie ojczyzny. Po odsłonięciu monument poświęcił: ks. **Marek Zalewski** – proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Grębkowie oraz ks. **Tadeusz Ratajczyk** – proboszcz parafii Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Żarnówce.

Była też wspólna fotografia wszystkich uczestników uroczystości. Każdy też mógł wpisać się na specjalną listę obecności, która zostanie zamknięta w kapsule czasu dla przyszłych pokoleń. A kiedy zapadł wieczór, rozpoczęła się zabawa. Skoczna muzyka porwała mieszkańców i gości do tańca. Wszyscy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Pamiętają o wędkarzach

Skarbnik Węgrowa **Agnieszka Kądziała-Biernat** została doceniona przez wędkarzy. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 29 września, otrzymała medal „Za zasługi dla wędkarstwa” przyznany przez Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego.

Wiceprezes Zarządu Okręgu PZW w Siedlcach **Paweł Kruk**, wręczając medal Agnieszce Kądziały-Biernat, dziękował samorządowi Węgrowa za wkład w rozwój wędkarstwa poprzez wsparcie w zarybianiu oraz pomoc w znalezieniu miejsca dla wędkarzy.

- Jest to zauważalne nie tylko na

poziomie Koła PZW, ale też na poziomie okręgu – podkreślił **Paweł Kruk**. Zaznaczył, że inicjatywa uhonorowania pani skarbnik wyszła od wędkarzy skupionych w Kole nr 26 w Węgrowie. – Dziękujemy pani za zaangażowanie i wkład w rozwój wędkarstwa. Pani ma pieczę nad pieniżkami i myślę, że wędkarze zawsze będą mogli coś z tego uszczknąć – powiedział wiceprezes, zwracając się do Agnieszki Kądziały-Biernat. Następnie zwrócił się do samorządu z życzeniem, by współpraca dalej się tak dobrze rozwijała, zwłaszcza po planowanej wielkiej modernizacji wę-

growskiego zalewu.

- Dziękuję za ciepłe słowa skierowane do naszego samorządu. Jak pan widzi, nie pozostajemy głusi na oczekiwania dotyczące wsparcia inicjatyw wędkarskich – stwierdziła przewodnicząca rady

Jadwiga Snopkiewicz, zwracając się do gościa. I dodała: - Gratuluję pani skarbnik zaszczytnego odznaczenia.



Skarbnik Agnieszka Kądziała-Biernat z wiceprezesem PZW Pawłem Krukiem.

Myślę, że to odznaczenie zobowiązuje, więc proszę trzymać je na biurku, żeby pamiętać o wędkarzach. (sej)

Wyróżnienie dla Zamku w Liwie

Rozstrzygnięto XX edycję konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą”. Wśród wyróżnionych projektów znalazło się również jedno z przedsięwzięć realizowanych przez Muzeum Zbrojownię na Zamku w Liwie.

W konkursie nagradzane są najlepsze wydarzenia muzealne na Mazowszu. Te-

goroczna, jubileuszowa edycja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zgłoszono 123 zdarzenia. Spośród nich wyłoniono 24 laureatów, którzy otrzymali nagrody finansowe. Przyznano też 22 wyróżnienia.

W kategorii otwartej wyróżnienie otrzymał projekt IV Festiwal Kulinarny „W Zamkowej Kuchni na Szlaku Książąt

Mazowieckich”, zorganizowany przez Muzeum Zbrojownię na Zamku w Liwie. To cykliczna impreza, która gromadzi znawców i miłośników kuchni europejskiej oraz regionalnej. W trakcie festiwalu można nie tylko dobrze zjeść, ale też poznać potrawy tzw. kuchni historycznej w wykonaniu najlepszych kucharzy. Dyrekcji i pracownikom Zamku w

Liwie gratulujemy zaszczytnego wyróżnienia. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

eprasa.pl 1c02677fda

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

7-13 października 2026 r. NR 40

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW

609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-22-21.00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Ileńskie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 31 października 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Tworzymy jakość od 2015 roku!

SŁAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Głazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380

konkurencyjne ceny

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2026 r. poz. 399/ w dniu 25 września 2026 roku podałem do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości obejmujący niezabudowaną dz. gruntu 71/9 pow. 0,0890 ha położoną w miejscowości Huta Mińska przeznaczoną do sprzedaży 1/2 udziałów w trybie bezprzetargowym.** Wspomniany wyżej wykaz wywieszono na tablicy Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Chelmońskiego 14, na okres 21 dni tj. od 25 września 2026 roku do 16 października 2026 roku, a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

WÓJT GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
Antoni Janusz Piechoski

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy, Kiosk „Mrozy”,
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

SED-BUD
CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

PR.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
system design
kostka brukowa,
YTONG
SOLBET **CEMEX** **Transport z rozładunkiem**
www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:
PR.U. węgl bud
www.weglobud-siedlce.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Kompleksowa dostawa gazu ziemnego do budynków będących własnością Gminy Siedlce”.

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logitrade.net/> w terminie do dnia 09.10.2026 r. do godziny 11⁰⁰.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09.10.2026 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

INFORMACJA WÓJTA GMINY WODYNIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Wodzinie informuje, że w dniu 6 października 2026 r. w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodzinie został podany do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości położonych w obrębie Wola Serocka (dz. 253 i 254) stanowiących własność Gminy Wodzinie przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.** Szczegółowe informacje dostępne są bezpośrednio w treści wykazu opublikowanego w BIP oraz w siedzibie Urzędu Gminy.

Wójt Gminy Wodzinie
Wojciech Klepacki


SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

 roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe


SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750 605 419 891 660 770 703



www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

2 akordeony włoski, niemiecki, 603 556 804. 875311

Bale, deski, 600 343 816. 870681

Bardzo suche szczapy, 694 929 296. 863727

Drewno opałowe, Wodzinie, 600 461 856. 877687

Garaż Blaszany 6x5 antracytowy 1 szt. w okazyjnej cenie dostępna. Ostatnie dni promocji - zamów już teraz! CENA PRO-MOCYJNA: 8 500 zł. 780 034 500. FPHU Kamstal - Garaże blaszane. 875384

Piec CO na węgiel, drzewo 100 m, cena 3800 złotych, 694 966 771. 863490

Piec gazowy tanio - włoski Fondital, 796 653 776. 875309

Sprzedam akordeon Paolo Soprani oryginalny, prosto z Włoch, niedrogo, koło Garwolina, tel. 880 410 620. 877683

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991 777638

Żwir, piach, czarna ziemia, destrukcja, tłuścić, 739 093 819. 862102

ROLNICZE

Kupię las, 739 093 819. 862101

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być uszkodzona, 503 100 349. 870253

Sprzedam las, Skarżyn, łuparka do drzewa, 504 914 764. 871792

KWALIFIKOWANE

nasiona z dotacją
Gor-Nas z dotacją
Zajac 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam siano słomę w belach, owies, maszyny rolnicze, ubrania robocze, drzewo opałowe, 515 374 784. 862096

Gorczyca, 516 648 400. 860592

Sprzedam kukurydzą na pniu, 798 115 528. 874975

Ziemniaki, 692 751 581. 869714

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługo-frezarkę, 663 955 935. 848732

Zakupię siewnik poznaniak + przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + pługi 4 + prasę belującą + zgrabiarkę karuzelową, 798 524 880. 870254

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i gębogryzarkę, tel. 667 769 708. 778176

Kupię T25, C33, gębogryzarkę, sortownik, 603 855 072. 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330, C-360, C-360 3P. Tel. 666 941 477. 879235

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

330, wywrotka jednoosiowa, kopaczka, 516 281 394. 877681

Bizon Z56, 1989, stan dobry, zgrabiarka 7-gwiazdowa, 603 556 804. 875314

Dojarka traktorowa. beczkowóz, 660 227 990. 877718

Wózek widłowy polski GPW 1998 r. Perkins sprawny, ramię naczepy Krone z siódłem i osiami, 502 320 235.

Siewnik do nawozu Kos, obsypnik do ziemniaków 3-redlice, wialnia, 798 375 778.

Talerzówka, jałówka, 665 192 909.

Kosiarka 2.4m Vicon i przewracarka 5.2m Fella, 513 446 443. 877684

Rozrzutnik tandem, owijarka samozaładowcza, pług obrotowy, przyczepa objętościowa, ładowarka, agregaty prądotwórcze, 608 231 461. 870675

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Siewnik do kukurydzy Meprozet 4-rzędowy z dozownikiem nawozu, opryskiwacz 400 l Pilmet, rozsiewacz do nawozu Pom Augustów, 785 721 211. 872882

Sprzedam pługi AKPIL 4+ MIX40, opryskiwacz JARMET na kołach, 1300l, agregat uprawowo-siewny 2,7 z hydropakiem z siewnikiem POZNANIAK 2,7, 507 162 883. 752276

Władymirec 1992, T25-A2, 697 525 600. 870677

Zetor 5011 wspomaganie nowe opony, 660 913 597. 870255

ZWIERZĘTA HODOWLANE



Sprzedam klacz, tel. +48 789 070 253. 869007

Sprzedam krowy, 797 942 155. 874977

Sprzedam pszenżyto po centrali i tuczniaka, 788 960 582. 863551

Sprzedaż kurek 20-tygodniowych. Żuków 53, tel. 696 192 555. 869093

ZWIERZĘTA DOMOWE

Przyjmę ostrego, młodego psa lub szczeniaka, podwórkowego, 600 461 856. 877686

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Budynek restauracji Wola Mysłowska, centrum, 531 540 147. 853865

Poszukuje pokoju, student, 795 020 041. 860940

Lokal handlowy - centrum, wynajmę, 696 051 110. 875310

Stacja w domu z ogrodem dla 1 pani. Samodzielne zamieszkiwanie w domu w Siedlcach za usługę pomocy w opiece nad samodzielną starszą panią, tylko podczas 1-2 wyjazdów córki do dzieci.(tel. 508140629) 863019

Wynajmę umeblowaną kawalerkę, 38 m² na ul. Chrobrego 11 w Siedlcach, 604 227 225. 875527

BETON

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię las, 503 770 802. 777639

Szukam działki budowlanej Żabokliki/Topórek/Golice, 530 135 155. 865745

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działka Paprotnia centrum, 512 269 783. 870305

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działki Sokołów Podlaski, 512 269 783. 870304

Sprzedam las (ok. 80 lat) działka z pokładami żwiru o pow. ok. 3 ha. Działka znajduje się w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedza, woj. mazowieckie. Cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20, tel. 511 940 747. 875360

Garaż, 507 126 901. 877909

Sprzedam kawalerkę 37,12 m², umeblowana, AGD, Siedlce, Chrobrego, 604 227 225. 877682

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

OSTATNIA SZANSA ! SIEDLCE UL. SIENKIEWICZA

ZADZWOŃ, ZANIM ZROBIĄ TO INNI!

+25 632 77 61

www.spoem.siedlce.pl
administracja@spoem.siedlce.pl

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA



Notowania z jarmarków

28.09-2.10.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-110	100-120	90-100	110-120	130-140	100-110	100
żyto	zł/dt	70	90	70-75	-	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	120	100-110	100-110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80	-	65-70	-	-	80	-
owies	zł/dt	80	80	70-80	-	100	80	70
pszenżyto	zł/dt	80	90-100	80-85	90-95	100	80	80
kukurydza	zł/dt	100-110	120	100-110	120-130	150-160	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,0-1,50	2,0	2,00-2,50	-	2,00	1,70-2,00
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,3	1,2-1,4	0,8-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	1,0-1,2



Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

RÓŻNE

Dla wspaniałego przedstawiciela
Wymiaru Sprawiedliwości, uczciwej,
mądrej, przewidującej
Pani
Ani Konieczny
przesyła najczulsze życzenia
Tadeusz Skazaniec.

Zapraszam na wróżby z kart tarota,
numerologii, wahadełko. Masz
problem zadzwoń 607 599 188.

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż
relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce,
tel. 505 808 874.

Emeryt pozna wyższą Panią, 514 506 201.

Wdowiec, 67 lat poszukuje kobiety do
wspólnego życia, tel. 880 336 523.

MEDYCZNE

Skuteczny Detoks Alkoholowy
24/7 w Twoim domu | Profesjonalne
przerwanie ciągu | Pełna rege-
neracja | Wzmocnienie | Dyskretna
opieka medyczna | KAC24.PL | Za-
dzwon teraz po dojazd i konsulta-
cję za 0zł!

USŁUGI

Automatyka do bram, domofony,
wideodomofony, monitoring, szla-
bany, alarmy, 600 270 665.

DVB-T, SAT naprawa sygnału, ustawianie,
montaż instalacji, 507 577 441.

Transport busem towarowym,
602 881 562.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-
nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sy-
gnału, montaż, Siedlce i okolice do 60
km, 577 859 107.

Malowanie dachów, mycie dachów.
Mycie elewacji, mycie kostki. Opra-
bianie kominów, wymiana rynien,
tel. 692 530 505.

Malowanie dachów, 516 964 592.

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusar-
skie, tel. 664 979 950.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczysz-
czanie działek, koszenie traw, przy-
cinanie formowanie żywopłotów,
zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp,
504 320 650.

A. MALOWANIE - solidnie, szybko, tanio
789 257 221.

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880.

Dachy, obróbki, naprawy,
remonty, kominy, podbitki,
512 847 417.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka,
695 888 890.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy,
695 888 890.

Studnie, solidnie, 608 046 239.

Docieplanie budynków, poddaszy,
szpachlowanie, malowanie, remonty,
600 705 498.

Docieplanie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.

Elewacje poddasza, malowanie, szpa-
chlowanie, remonty, 664 265 473.

Glazura, terakota, malowanie,
793 188 908.

Jesteśmy firma z 30-letnim do-
świadczeniem, specjalizujemy się
w budowie ogrodzeń takich jak:
- ogrodzenia z klinkieru - ogrodze-
nia z bloczka łupanego - ogrodze-
nia panelowe - fundamenty pod
ogrodzenia, 698 995 753.

Krycie dachów z materiałem,
601 384 070.

Tynki agregatem, 605 177 810.

Usługi remontowo-budowlane Art-
Remo, 502 116 770. Artur Oleszczuk.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie,
szybko, tanio, solidnie, 518 280 637.



Systemy Informatyczne CHODROM Sp. z o.o. w Siedlcach
zatrudni osobę na stanowisko:

Wdrożeniowiec / Konsultant ERP

Praca przy wdrażaniu oprogramowania dla firm: analiza potrzeb klienta,
konfiguracja systemów, szkolenia użytkowników, wsparcie po wdrożeniu.

Wymagane: dobra organizacja pracy, komunikatywność, znajomość procesów
biznesowych lub doświadczenie z systemami księgowymi/magazynowymi/
kadrowo-płacowymi, prawo jazdy kat. B.

CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@chodrom.pl
Siedlce, ul. Młynarska 5, tel. 25 633 99 99

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

RADOSŁAW MIKICUK REMONTY I WY-
KOŃCZENIA MIESZKAŃ I DOMÓW Siedl-
ce i okolice - malowanie i gładzie - pane-
le - zabudowy GK - sufity podwieszane
- kompleksowe wykończenia wnętrz,
bezpłatna wycena, 575 702 623.

Remonty kompleksowo, solidnie,
721 935 064.

PRACA

Zatrudnię kierowcę C+E, praca
tylko na terenie Polski, brak
nocnej jazdy, weekendy wolne, tel.
882 697 329.

Zatrudnię chętne osoby do prac przy
ociepleniach budynków oraz prac ogół-
nobudowlanych, 600 203 007.

Zatrudnię do elewacji, 579 840 219.

Zatrudnię fachowca przy ocieplaniu do-
mów jednorodzinnych, 698 452 259.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie zatrudni pracowników produkcji sto-
larz meblowy z doświadczeniem. Mile
widziane osoby 50+. Oferujemy stałe
wynagrodzenie, pełny etat, stałe godzi-
ny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt
pod nr tel. 608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie nawiąże współpracę z eki-
pą montującą meble. Kontakt pod nr
tel. 608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówie-
nie zatrudni pracownika na stanowisku
lakiernik meblowy. Mile widziane do-
świadczenie. Oferujemy stałe wynagro-
dzenie, pełen etat, stałe godziny pracy
oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel.
608 350 111.

Szukam pracy dorywczej, pani ok. Sie-
dleć, 515 418 872.

MOTORYZACYJNE Sprzedam



500x 4x4, 2017, 512 269 783.



Transit 2017, L3 H2, 512 269 783.



Audi A3, stan dobry, 18 900 do ne-
gociacji, pierwszy właściciel w kraju,
603 556 804.



Avensis 2013, 1,8 benzyna, przebieg
140 000 km, kombi zarejestrowany,
ubezpieczony, 609 599 952.



Jumpy L3, 2020, 512 269 783.

25 633 16 45
696 528 267

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

SKUP KABLI - INSTALACJI
czymkolwiek, budowlanych, sprzęt komputerowych itp.
tel. 602 434 521

SPROWADŹ Z NAMI
AUTO z USA
576 330 399
www.BIDUSA.pl

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994

**CENY
HURTOWE!!!**
Dojazd
do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Aleksandra Możdzonek,
ur. 27.09.2026, godz. 20:13,
waga 3.430, wzrost 52, Strzala



Igor Żółkowski,
ur. 24.09.2026, godz. 05:14,
waga 3.450, wzrost 56, Siedlce



Igor Popov,
ur. 28.09.2026, godz. 20:54,
waga 2.290, wzrost 49, Siedlce



Gabriela Borkowska,
ur. 29.09.2026, godz. 15:40,
waga 4.340, wzrost 60, Zaołczyń



Julia Tokarz,
ur. 01.10.2026, godz. 08:46,
waga 3.400, wzrost 53, Suchożebry



Franciszek Lewczuk,
ur. 30.09.2026, godz. 20:20,
waga 3.780, wzrost 56, Dąbrowa



Józef Wojewódzki,
ur. 02.10.2026, godz. 05:18,
waga 3.950, wzrost 57, Siedlce



Tobiasz Kąkol,
ur. 30.09.2026, godz. 01:45,
waga 3.460, wzrost 54, Grębkiw

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Jan Szustak,
ur. 27.09.2026, godz. 13:19,
waga 3.990, wzrost 54, Siedlce



Aleksander Ługowski,
ur. 23.09.2026, godz. 13:32,
waga 4.130, wzrost 54, Przywory Duże



Mikołaj Jaszczuk,
ur. 22.09.2026, godz. 13:54,
waga 3.590, wzrost 50, Olszanka



Oliwier Karwowski,
ur. 18.09.2026, godz. 16:17,
waga 2.320, wzrost 44, Łuków



Amelia Niedziółka,
ur. 27.09.2026, godz. 13:20,
waga 2.650, wzrost 47, Zażelazna



Alicja Niedziółka,
ur. 01.10.2026, godz. 16:16,
waga 3.175, wzrost 50, Domanice-Kolonia



Zuzanna Gryczka,
ur. 26.09.2026, godz. 16:01,
waga 2.550, wzrost 47, Nowe Okny



Tymon Karwowski,
ur. 30.09.2026, godz. 15:14,
waga 3.970, wzrost 50, Karwów



RENAULT

Laguna B-G, cena 1100 zł, 513 514 078.

870680

MERCEDES



Mercedes Klasa B 2005 r., 136000 km, auto technicznie zadbane, wszystko robione na bieżąco. Szczegółowe informacje pod numerem tel. 601 971 157.

871765

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez Internet

INNE

Suzuki Grand Vitara, 2009, 16 000, 606 641 201.

869716

VOLKSWAGEN

Sprzedam VW Touran 1,9 TDI, 2010. Bogate wyposażenie, przebieg 330000. Cena 12500 do negocjacji, 604 978 310.



UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)



MOŻEMY
CI POMÓC:

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.



Aniela Osińska,
ur. 30.09.2026, godz. 19:42,
waga 3.890, wzrost 51, Wśniew

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich
Patrik Strzeński,
tel. 508 988 390.

ZAWIADOMIENIE
Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm./ Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – dnia **5 października 2026 r.** na okres **21 dni** wywieszony został wykaz nieruchomości Gminy Łuków, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Nieruchomości objęte wykazem położone są w miejscowości:

- **Wólka Świątkowa**, nieruchomość położona jest na działce o nr ewid. 708 i stanowi lokal użytkowy o powierzchni 81,90 m² oznaczony numerem porządkowym nieruchomości 18B. Pod prowadzenie działalności gospodarczej,
- **Gręzówka**, część nieruchomości oznaczonej nr ewid. 165/1 o pow. 1,0000 ha, obręb: Gręzówka Kolonia. Pod prowadzenie działalności gospodarczej,

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 w. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

528-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 28 września 2026r.

o wydaniu decyzji, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311 z późn. zm.), **zawiadamiam**, że na wniosek z dnia 16 lipca 2026r złożony przez Burmistrza Łochowa, w dniu 28.09.2026r. została wydana decyzja Starosty Węgrowskiego nr 6/2026 (znak sprawy: AB.6740.1.6.2026.WM) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: „Budowa drogi gminnej na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 62 do działki o nr ew. 41 obręb Kalinowiec w miejscowości Wólka Paplińska gm. Łochów powiat węgrowski” Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb Wólka Paplińska :

działki nr ew.: **810, 436, 809 (809/1, 809/3, 809/2), 811 (811/1, 811/2), 812 (812/1, 812/2), 370/1 (370/3, 370/4), 370/2 (370/5, 370/6), 374 (374/1, 374/2), 378 (378/1, 378/2), 382/3 (382/7, 382/8), 382/2 (382/5, 382/6), 388 (388/1, 388/2), 393/1 (393/3, 393/4), 398 (398/1, 398/2), 406/1 (406/3, 406/4), 410 (410/1, 410/2), 414 (414/1, 414/2), 418 (418/1, 418/2), 422 (422/1, 422/2), 421 (421/2, 421/1), 426/1 (426/3, 426/4), 425/1 (425/4, 425/3), 426/2 (426/5, 426/6), 430/1 (430/3, 430/4), 430/2 (430/5, 430/6), 425/2 (425/6, 425/5), 429 (429/2, 429/1), 437 (437/1, 437/2), 435 (435/2, 435/1), 417 (417/2, 417/1)**

(przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem, także w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Łochów).

działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii : Obręb Wólka Paplińska, gm. Łochów - 438,

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
- oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Gminy Łochów,
- zatwierdzenie podziału nieruchomości,

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 1, I – Piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, adres jw, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu decyzji (zgodnie z art.49 Kodeksu postępowania administracyjnego), zamieszczonego na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, Gminy Łochów oraz w prasie lokalnej.

Ponadto zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji Starosty Węgrowskiego wysła się dotychczasowym właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Starosta Węgrowski
/-/ Ewa Beształ

522-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o IV przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż **zabudowanej nieruchomości miejskiej**, położonej w **Siedlcach** przy ulicy **Świętojańskiej 4**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **27/3**, obręb nr **48**, o pow. **0,2048 ha**, ujawnionej w księdze wieczystej numer **S115/00115618/4**.

- cena wywoławcza za nieruchomość **3 500 000,00 zł**
- wadium **350 000,00 zł**
- minimalne postąpienie **35 000,00 zł**

Przedmiotowa sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali nr 144, w dniu 5 listopada 2026 r. o godz. 9:00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędźmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/ Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 30 października 2026 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. Nr 126, tel. (25) 794 39 79, a w sprawie zagospodarowania przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Maciej Nowak
Zastępca Prezydenta

520-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 i 912)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres:

- od **1 października 2026 r. do 21 października 2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Siedlce, położonej w Siedlcach przy ulicy Kleeberga, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego, oznaczonej jako działka nr 39, obręb 185, ujawnionej w księdze wieczystej Nr S115/00056081/8;

- od **7 października 2026 r. do 28 października 2026 r.** został wywieszony wykaz lokalu mieszkalnego nr 41, położonego w Siedlcach w budynku przy ulicy Jana Kilińskiego 32, którego udział 1/6 części przeznaczony jest do sprzedaży na rzecz współwłaściciela lokalu.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Maciej Nowak
Zastępca Prezydenta

Powrót do ustawień fabrycznych

Po odejściu braci Tomaszuków w UKKS Siedlce zaszły duże zmiany. Niezmienne pozostają jednak ambicje stania się znaczącą siłą mazowieckiego, a nawet ogólnopolskiego tenisa stołowego.

Gdy ponad rok temu w klubie działającym przy Katolickiej Szkole Podstawowej powstawała tenisowa sekcja, w której za szkolenie mieli odpowiadać bracia **Tomek i Kamil Tomaszukowie**, czyli zawodnicy z dużym dorobkiem sportowym, oczekiwania były olbrzymie.

- W przyszłym roku chcemy mieć dwudziestu zawodników biorących udział w mistrzostwach wojewódzkich i dziesięciu w ogólnopolskich - hucznie zapowiadał wiceprezes UKKS **Krystian Klewek**. - W planach mamy organizację dużych wydarzeń, w tym nawet mistrzostw Polski. Byłaby to ogromna promocja dla naszego miasta.

W kuluarach wspomniano nawet o wystawieniu drużyny w I lidze seniorów. Dziś już wiadomo, że plany uległy modyfikacji. Przede wszystkim braci Tomaszuków nie ma już w klubie.

- To już temat nieaktualny - mówi **Krystian Klewek**. - Mamy nowych trenerów, z dużymi osiągnięciami w pracy szkoleniowej. Jest z nami **Karol Matyjek, Zbyszek Prokurat, Agnieszka Potyra-Prokurat** - lokalni ludzie, zaangażowani, wiedzący, co robić, żeby doprowadzić do sukcesów.

W klubie trenuje blisko 70 adeptów tenisa stołowego. Za najbardziej wyróżniające się postaci należy uznać rywalizującego w Grand Prix Polski - Ignacego Klewka i sięgającego po laury na Mazowszu Oskara Prokura-

ta. Chłopaki mają duży potencjał, a poprzez swoje sukcesy stanowią inspirację dla pozostałych zawodników i zawodniczek UKKS, pokazując że osiągnięcie znaczących wyników jest możliwe.

- Wróciliśmy do ustawień fabrycznych. Zmieniliśmy koncepcję, stawiając na masowość. Z ilości łatwiej jest później wyodrębnić wyróżniające się jednostki. Zmieniliśmy też podejście do treningów. Nie ma już tylko odbijania piłki przy stole - wprowadziliśmy znacznie więcej ćwiczeń ruchowych, ogólnorozwojowych. Jest mnóstwo dobrej zabawy - opowiada **Krystian Klewek**.

Projekt seniorski nie został porzucony. Klub wystawi drużynę do rozgrywek VI ligi. Będą w niej występować trenerzy klubu, jak również wyróżniający się zawodnicy.

- Liczymy na szybki awans do V ligi, a później będziemy się zastanawiać, co dalej. Trzeba mieć ambitne cele, bo tylko to napędza do działania - mówi wiceprezes UKKS.

- Mam przeszłość zawodniczą i całym dużym doświadczeniem trenerskim. Zbierałem szlify zarówno na rynku polskim, jak i zagranicznym. Pracowałem u boku trenerów kadr narodowych. Liczę, że uda nam się zrobić z UKKS klub, który stanie się znaczącym punktem na tenisowej mapie Polski - zapowiada trener **Karol Matyjek**. - Zaczynamy od podstaw. W klubie mamy dzieciaki w wieku od 6 do kilkunastu

lat. To bardzo fajna grupa, na bazie której jest szansa zbudować coś wartościowego. Potencjał jest olbrzymi.

Okazję do rozmów stanowiła inauguracja drugiej edycji cyklu turniejów tenisa stołowego **Olgros Cup** w Siedlcach - flagowej imprezy UKKS. W szranki stanęło ponad 70 dzieci ze szkół podstawowych.

- To mniejsza niż w ubiegłym roku, ale wciąż bardzo satysfakcjonująca liczba. Chcemy, żeby **Olgros Cup** na stałe wpisał się w kalendarz siedleckich imprez sportowych. Celujemy w jego rozwój. W przyszłości chcielibyśmy, żeby zyskał ogólnopolską rangę - mówi **Krystian Klewek**.

Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych, w gronie dziewcząt i chłopców. Dla wszystkich uczestników przewidziano upominki, a dla tenisistów, którzy stanęli na podium - również nagrody rzeczowe.

W kategorii dziewcząt, w grupie klas I-II, pierwsze miejsce zajęła **Antonina Zarzecka** ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Siedlcach. Drugie miejsce wywalczyła **Kinga Tarkowska** ze Szkoły Podstawowej w Mordach, a na trzeciej pozycji uplasowała się **Marcelina Cieślak** z KSP w Siedlcach.

W rywalizacji dziewcząt z klas III-IV zwyciężyła **Michalina Sandurska** ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Siedlcach. Drugie miejsce zajęła **Lena Kisielińska**, również reprezentująca SP nr 11, natomiast trzecia była **Patrycja Siwiec** z tej samej szkoły.

W najstarszej kategorii dziewcząt, obejmującej klasy V-VI, najlepsza okazała się **Lena Cielemecka** ze Szkoły Podstawowej w Dębownicy. Drugie miejsce zajęła **Dagmara Klewek** z KSP w Siedlcach, a trzecie **Dominika Tarkowska** ze Szkoły Podstawowej w Mordach.

Wśród chłopców w kategorii klas



Zwycięzca w kat. klas I - II **Oskar Prokurat**

I-II zwyciężył **Oskar Prokurat** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Siedlcach. Drugie miejsce zajął **Błażej Skrzyszewski**, również reprezentujący SP nr 2, a trzeci był **Aleksander Zieliński** z KSP w Siedlcach.

W kategorii chłopców z klas III-IV pierwsze miejsce zdobył **Jeremi Trojanowski** ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Siedlcach. Na drugim miejscu uplasował się **Tomasz Orzyłowski** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Siedlcach, a trzecie miejsce przypadło **Krzysztofowi Maglewskiemu** ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Siedlcach.

W najstarszej kategorii chłopców, czyli klas V-VI, zwyciężył **Ignacy**

Klewek z KSP w Siedlcach. Drugie miejsce zajął **Jan Skrajny**, również z KSP w Siedlcach, natomiast na trzeciej pozycji uplasował się **Natan Skrzyszewski** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Siedlcach.

Każdy turniej z serii **Olgros Cup** jest punktowany w ramach klasyfikacji generalnej **Grand Prix Siedlec**. Kolejne zawody zaplanowano na **25 listopada, 18 lutego i 27 kwietnia**. Zgłoszenia należy kierować na adres e-mail: mariusz_troc@interia.pl lub telefonicznie na nr 600 342 324. Udział jest bezpłatny.

Tekst i zdjęcia: **PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**



Nowy trener UKKS - **Karol Matyjek**

Z ziemi włoskiej do Polski

Mistrzowskie medale

We włoskim Lido di Jesolo odbyły się kickbokserskie mistrzostwa świata **WAKO** dzieci, kadetów i juniorów. Dwa medale wywalczyli zawodniczki **Gladiatora Siedlce**.

Zarówno **Lena Błaszkwicz**, jak i **Emma Winiarek** stanęły na najniższym stopniu podium. Lena, którą trenuje **Andrzej Wasilewski**, rywalizowała w gronie junierek - w formule K1, w wadze do 56 kg. Natomiast Emma, która szlifuje swój talent pod okiem mamy - **Sylwii Gondek-Winiarek**, sięgnęła po brąz w formule pointfighting dzieci, waga do 24 kg.

W mistrzostwach wzięli też udział zawodnicy **Kawashi Siedlce**, specjalizujący się w bezkontaktowych, muzycznych formach. W konkurencjach tych nie ma walki z realnym przeciwnikiem - zawodnicy prezentują indywidualne układy dynamicznych ciosów i użycia broni. Wszystko oceniają sędziowie. We Włoszech Siedlczanie sięgnęli po trzy medale. Dwa krążki wywalczyła **Karolina Durka** (konkurencja „Musical Weapons” i „Creative Weapons”). Natomiast na najniższym stopniu podium w „Musical Forms” stanęła **Gabriela Celińska-Jakubowicz**. (P5)

MKS Pogoń Awenta Siedlce na tarczy

Lider lepszy od mistrza

MKS Pogoń Awenta Siedlce poniósł drugą porażkę w bieżących rozgrywkach **Ekstraligi Rugby**.

Podopieczni trenera **Łukasza Nowosza** skonfrontowali się na wyjeździe z liderem tabeli, niepokonanymi **Budowlanymi Łódź**. Broniący mistrzowski tytuł siedlecki zespół niespodziewanie musiał przełknąć gorzkie porażki. Już po pierwszej połowie przegrywał 0:14. I mimo gonienia wyniku po zmianie stron, Awenta uległa 21:22. To prognostyk, że marsz po trzeci tytuł z rzędu, zdecydowanie nie będzie spacerkiem. Wygląda na to, że limit błędów się wyczerpał.

KS Budowlani Łódź - Awenta MKS Pogoń Siedlce 22:21 (14:0)

Punkty: Lucas Niedzwiecki 10 (2 P), Theuns Kotze 9 (3 K), Xander Kruger 3 (K) - Mateusz Bartoszek 5 (P), Kacper Skup 5 (P), Krystian Olejek 5 (P), Paul Walter 4 (2 pd), Nkululeko Ndlovu 2 (pd)

Pogoń: 1. Witalij Kramarenko, 17. Marcin Maciejewski (44, 18. Sebastian Kostałkowski), 3. Giorgi Masuradze (13, 2. Michał Gadomski), 4. Ołeksandr Szewczenko, 5. Mateusz Bartoszek (63, 20. Kacper Bogusz), 6. Bercho Botha, 7. Piotr Wiśniewski (48, 19. Krystian Olejek), 8. Vaha Halaifonua, 9. Jędrzej Nowicki, 10. Nkululeko Ndlovu (62, 21. Paul Walters), 14. Łukasz Kor-

neć, 12. Daniel Gdula, 13. Bartosz Kubalewski (50, 23. Bartosz Strzałek), 11. Kacper Skup, 15. Patryk Reksulak.

1	Budowlani Łódź	5	24
2	RC Orkan Sochaczew	5	23
3	RzKS Juvenia Kraków	5	18
4	Awenta Pogoń Siedlce	5	15
5	Arka Gdynia	4	14
6	Energia Ognio Sopot	5	10
7	RC Lechia Gdańsk	5	5
8	Budowlani Lublin	4	4
9	RK Sparta Jarocin	5	2
10	Rugby Białystok	5	0

Kolejnym rywalem Pogoni będzie Juvenia Kraków. Mecz ze „Smokami” odbędzie się **10 października o godz. 14** w Siedlcach. (P5)

Piękna, uśmiechnięta dziewczyna z siedleckiej „Królówki”, która...

Chce zrobić przeciwniczkom piekło

- Idę tej dziewczynie po prostu zrobić piekło. Nieważne, co będzie - tak nastawiała się Lena Błaszkwicz przed najważniejszą walką mistrzostw świata w K-1. Wiedziała, że naprzeciwko stoi utytułowana rywalka. Wiedziała też, że przez chorobę nie jest w pełni sił. I mimo to weszła do ringu, żeby „ciągnąć do ostatniej sekundy”.

Mistrzostwa odbywały się w Lido di Jesolo. Lena pojechała do Włoch chora - z gorączką, przyjmując leki.

- To już tradycja, że przed najważniejszymi zawodami muszę się rozchorować. Takie już moje „szczęście” - śmieje się zawodniczka Gladiatora Siedlce.

Startując w wadze do 56 kg, stoczyła trzy pojedynki. Dwa pierwsze - z Greczynką i Czeską wygrała, dostając się do strefy medalowej. W walce o finał, pochodząca z gminy Skórzec sportsmenka, zmierzyła się z utytułowaną Ukrainką.

- Nastawiłam się, że idę tej dziewczynie po prostu zrobić piekło - opowiada. - Nieważne, co będzie. Wiedziałam, kim ona jest, ile ma tytułów, ile doświadczenia. Ale uznałam, że dam z siebie wszystko. Ciągnęłam do ostatniej sekundy.

Przegrała, musząc się zadowolić brązowym medalem.

- Nie była ode mnie silniejsza, ale zdecydowanie bardziej doświadczona. Przygotowana na wszystko, co byłam w stanie zaprezentować. Mój trener z kadry stwierdził, że ta dziewczyna dłużej zdobywa medale niż ja w ogóle trenuję. To było czuć na ringu - wspomina Lena.

Rok wcześniej oceniłaby taki wynik jako osobistą tragedię. Jakąkolwiek porażkę uważała za dramat. Dziś mówi inaczej: - Będę niezadowolona tylko wtedy, kiedy nie dam z siebie kompletnie wszystkiego. A dałam. Wiem, że brązowy medal mistrzostw świata, na tym etapie kariery, na którym jestem, to naprawdę duży sukces.

PSYCHOLOGIA, KTÓRA OTWIERA OCZY

Przed mistrzostwami Lena sięgnęła po pomoc, o której wielu sportowców wciąż woli milczeć. Tydzień przed startem napisała do **Joanny Borek**, psycholożki sportu. Miały tylko dwa, trzy spotkania. Pomogło.

- Zawsze bałam się tego, co będzie jak przegram. Że wszyscy to zobaczą, i co wtedy sobie o mnie pomyślą. Zrozumiałam, że sama narzucam na siebie tę presję. Że jedyną osobą, którą mogę rozczarować jestem ja sama. Nauczyłam się też podchodzić do rywalki tak samo, niezależnie od tego, jakie mają osiągnięcia. Każda dziewczyna ma głowę i ręce w tych samych miejscach, co ja. Każda walka to nowy początek i koniec. Liczy się tylko to, co pokaże się w ringu, wszystko, co było wcześniej, podczas pojedynku, traci znaczenie - opowiada nastolatka.

Dla Leny korzystanie z pomocy psychologa nie stanowi tematu tabu.

- Każdy sportowiec powinien chociaż raz spróbować. To naprawdę otwiera oczy - twierdzi.

TRENER JAK TATA

Sport w życiu Leny był od zawsze. Jako wulkan energii próbowała wszystkiego: gimnastyki, jazdy konnej, pływania. Aż w końcu, w październiku 2023 roku - trafiła do Gladiatora Siedlce, rozpoczynając przygodę ze sportami walki. Pod swoje skrzydła wziął ją trener **Andrzej Wasilewski**.

- Trener jest dla mnie drugim tatą - mówi bez wahania. - Przyjacielem,

trenerem i tatą w jednym. Oddaje mi serce na dłoni za każdym razem. Przyjeżdża, kiedy potrzebuje, poświęca swój czas i zdrowie. Kocham go całym sercem. Nie mogłam lepiej trafić.

Relacja z trenerem to jeden z filarów jej szybkiego rozwoju. Drugi to żelazna dyscyplina w godzeniu nauki w „Królówce” (Lena jest w trzeciej klasie, na profilu z rozszerzoną matematyką), dojazdów z gminy Skórzec, treningów i życia prywatnego.

- Daję radę. Czasem trzeba później pójść spać albo coś odpuścić. Ale koniec końców warto, żeby potem wygrać i mieć tę satysfakcję - opowiada sportsmenka.

SZKODA ŁADNEJ BUŻKI

Stereotypy? Spotyka je stale. Najczęściej od kobiet.

- „Jejku, taka ładna dziewczyna, a taki sport wybrała. Rodzice ci pozwolili?” - cytuję usłyszane komentarze. - „Szkoła takiej ładnej bużki”.

Odpowiada, że jak widać, z jej twarzą nie dzieje się nic złego. A ze sportów walki nie zrezygnuje, bo to jej miłość.

- Dla mnie im jest bardziej brutalnie, tym lepiej. Dlatego najlepiej czuję się w muay-thai, gdzie jest prawdziwa jazda bez trzymanki. Kocham adrenalinę, a przede wszystkim kocham wygrywać, udowodnić komuś swoją wyższość. Emocji po wygranej nie sposób opisać - opo-

wiada Lena.

Poza ringiem nie znalazła się w sytuacji, w której musiałaby skorzystać z nabytych umiejętności.

- I mam nadzieję, że nigdy nie będę musiała - zastrzega.

Jednak często słyszy zaczepki ze



Lena Błaszkwicz

fot. Siriss

strony chłopaków, którzy chcieliby się z nią „sprawdzić”.

- Mówią „weź mnie uderz, zobaczmy jaka jesteś silna” albo „nieważne, że trenujesz - dziewczyna i tak by mnie nie pokonała”. Puszczam to mimo uszu - opowiada nastolatka.

ŻYCIE PO SVOJEMU

Przyznaje jednak, że trenowanie sportów walki, dodaje jej pewności siebie.

- Czuję się mocna - a to się przekłada na wiele dziedzin życia. Nie boję się wyrażać swojego zdania, nie boję się żyć po swojemu - mówi Lena.

Nastolatka nie narzeka, ale przyznaje, że w rozwoju swojej kariery, jak na razie nie może liczyć na zbyt duże wsparcie, szczególnie ze strony rodzimej gminy.

- Wciąż jest tak, że największe pieniądze idą na piłkarzy, a dla osób reprezentujących takie dyscypliny, jak moja pomoc jest niewielka, albo w ogóle jej nie ma. Może ten brązowy medal mistrzostw świata coś zmieni... A nawet jeśli nie, to sama sobie poradzę - zapowiada Gladiatorka.

Przed Leną już niedługo jeszcze jedno wielkie wyzwanie - mistrzostwa świata muay-thai w Grecji. Liczy na wiele. Jej marzeniem są złote medale z czempionatu światowego i europejskiego. Nie wyklucza też kariery zawodowej, choć podchodzi do tego bez presji.

- Na tę chwilę wiem tylko, że chcę, żeby sport był zawsze w moim życiu. Ale nie potrafię jeszcze określić, czy będzie odgrywał dominującą rolę. Czas pokaże - mówi uczennica „Królówki”.

Lena trenuje sporty walki niecałe trzy lata, a już zdobywa medale największych imprez. Jeśli jej kariera dalej będzie się rozwijać w tak oszałamiającym tempie, są ogromne szanse, że piekło, które obiecuje przeciwniczkom, będzie się stawać coraz gorętsze.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Porażka do zera

Po dłuższej przerwie w rozgrywkach I ligi siatkarzy do gry powrócił **KPS Siedlce**. Nie można jednak tego powrotu uznać za udany.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** zmierzyli się na wyjeździe z drużyną Sparty Grodzisk Mazowiecki. Derby Mazowsza zakończyły się pewną wygraną gospodarzy 3:0.

SPARTA GRODZISK MAZOWIECKI - KPS SIEDLCE 3:0 (27:25, 25:18, 26:24).

KPS: 5. Jakub Czyżowski, 10. Markus Kosian, 13. Emil Narkowicz, 21. Mateusz Szpernalowski, 22. Igor Rybak, 65. Michał Grabek i 18. Bartosz Tomczak (libero) oraz 7. Mikołaj Miszczuk, 15. Dawid Libera, 20. Jakub Potempa, 23. Jakub Wiśniewski, 43. Paweł Tuz.

1	Avia Świdnik	10	4
2	MKS Będzin	9	3
3	FORT Poznań	9	4
4	MICKIEWICZ Kluczbork	7	3
5	CUK Anioły Toruń	5	2
6	Czarni Radom	4	2

7	Stal Nysa	3	1
8	MCKiS Jaworzno	3	2
9	KS Sparta Grodzisk Maz.	3	3
10	BKS Bydgoszcz	3	3
11	KPS Siedlce	3	3
12	Sędziszów Małopolski	3	3
13	Lechia Tomaszów Maz.	2	4
14	SMS PZPS Spała	1	4
15	KPS Płock	1	3
16	BBTS Bielsko-Biała	0	0

Przed Siedlczanami kolejna długa przerwa. Kolejne spotkanie rozegrają dopiero **16 października** podejmując BBTS Bielsko-Białą. (**PŚ**)

Katarzyna Posiadała-Pasiak znów w ringu Złoty powrót

Katarzyna Posiadała-Pasiak przez lata była dumą siedleckich sportów walki. Karię przerwała ze względu na macierzyństwo, ale nie wykluczała powrotu na ring. Długo

kazała na to czekać, ale jak już to zrobiła, to z przytupem! Zawodniczka Gladiatora Siedlce wystąpiła w Pucharze Polski muay-thai w Nowej Soli. Wywalczyła złoty medal.

Po złoto sięgnęła też inna podopieczna trenera **Andrzeja Wasilewskiego** - **Lena Błaszkwicz**. Natomiast na najniższym stopniu podium stanęła **Weronika Niedziałek**. (**PŚ**)

Wystartował RELAKS!

Rozpoczął się nowy sezon **Grand Prix Ogniska RELAKS w tenisie stołowym**. To impreza z kilkudziesięcioletnią tradycją. Premierowy turniej w kat. amatorów wygrał **Piotr Trochim**. Drugie miejsce zajął **Paweł Wojciechowski**, a trzecie **Tomasz Si-**

korski. Czwarty był **Piotr Jodełka**. W gronie weteranów najlepszy okazał się **Wiesław Wiśniewski**, przed **Robertem Andrzejewskim**, **Tomaszem Plichtą** i **Jarosławem Pietruszewskim**. Kolejny turniej zaplanowano na **14 października**. (**PŚ**)

Zwycięski debiut

Debiut w rozgrywkach seniorskich tenisa stołowego zaliczył zespół UKKS Siedlce. Klub działający przy Katolickiej Szkole Podstawowej w Siedlcach zgłosił drużynę do rozgrywek VI ligi. W premierowym spotkaniu

UKKS podjął KS Polonia 1922 Iłża. Siedlczanie triumfowali zdecydowanie - 9:1. W zespole UKKS wystąpili: **Karol Matyjek, Ignacy Klewek, Wojciech Maglewski, Szymon Małas i Oskar Prokurat**. (**PŚ**)

Mocne Mazowsze

Reprezentacja województwa mazowieckiego, przy wydatnym wsparciu zawodniczek WLKS Nowe Iganie, sięgnęła po srebrny medal Drużynowych Mistrzostw Polski junierek młodszych w zapasach kobiet.

W składzie mazowieckiej eki-

py znalazło się pięć zapaśniczek WLKS: **Daria Schulz, Diana Czachor, Malwina Matyszcak, Katarzyna Urban i Julia Lichocka**. Drużynę do sukcesu poprowadził natomiast trener WLKS - **Sebastian Pawlak**. (**PŚ**)

tygodnik SIEDLECKI

Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl; Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl (p.o. Redaktor Naczelnej), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Paulina Artych, **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl;

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

BIURO WYDAWCOW PRASY

Ziemniaczana zapiekanka z makrelą



Dziś prezentujemy propozycję Koła Gospodyń Wiejskich „Paryżanki” w Parysowie. Na jeden z festiwali etnograficznych w Miętym panie przygotowały ziemniaczaną zapiekankę z makrelą i pomidorami, a Starostwo Powiatowe w Garwolinie opublikowało przepis w specjalnym wydawnictwie.

SKŁADNIKI:

1 kg ziemniaków, 3 cebule, 1 łyżka tłuszczu, 300 g wędzonej makreli, 3 pomidory, 1 jajko, 1/2 szklanki gęstej śmietany, 30 g sera żółtego, natka pietruszki, bułka tarta, trochę tłuszczu do posmarowania blaszki oraz sól i pieprz do smaku.



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Ziemniaki ugotować w mundurkach, a następnie je obrać i pokroić w plastry. Cebulę podsmażyć na jasny kolor. Pomidory obrać ze skórki i pokroić na krążki. Makrelę obrać ze skórki, wyjąć ości i drobno pokroić. Blaszke posmarować tłuszczem i obsypać tartą bułką. Następnie położyć warstwę z połowy ziemniaków, na ziemniaki w kolejności: podsmażoną cebulę, rozdrobnioną makrelę i pokrojone pomidory, a na koniec kolejną warstwę ziemniaków. Całość zalać doprawioną śmietaną rozmieszaną z jajkiem i posypać startym serem. Piec w piekarniku przez 40 minut w temperaturze 180 stopni C. Udekorować natką pietruszki i podawać z ulubioną surówką. **Smacznego!**

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Marcin Chudek ze Stoczka Łukowskiego.

Na przystanku autobusowym pani pyta zasmakowanego chłopca: czy ty nie masz chusteczki do nosa? - Oczywiście, że mam – odpowiada chłopiec – ale obcy babom nie pożyczam.

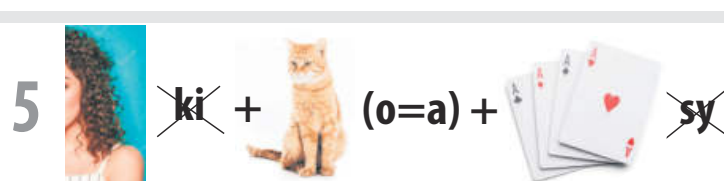
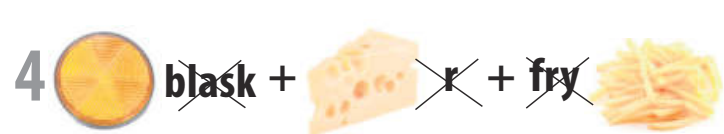
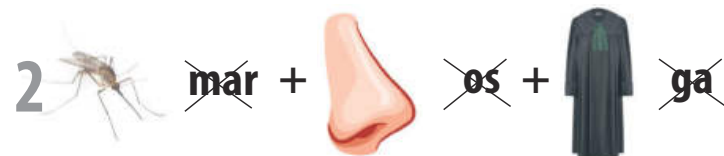
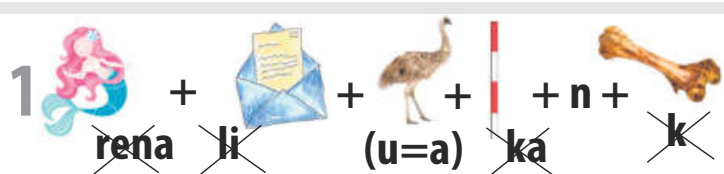
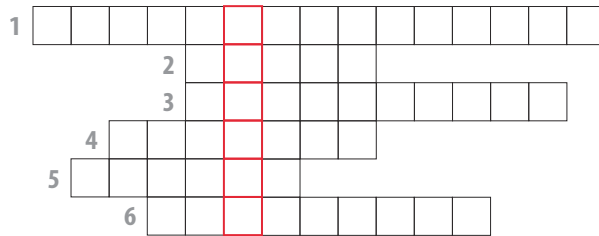
Jasio wpada do pokoju ojca i informuje: tato dom się pali! - No to szybko uciekajmy, ale po cichu – instruuje w pośpiechu tatuś. – Żeby mamy nie obudzić.

Jasio wraca ze szkoły i płacze. Co się stało? – pyta mama. - Dzieci w szkole śmieją się ze mnie, że dużo jem – informuje synek.

To nie jest prawda – tłumaczy kobieta. - Nie słuchaj ich, a teraz szybko zjedz zupkę, bo wiaderko jest mi potrzebne.

Oszczędzanie

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Jan Kudelski
- laureat jednego z naszych poprzednich konkursów

Zachęcamy naszych najmłodszych czytelników do rozwiązywania rebusów i krzyżówek oraz przesyłania prac plastycznych. **NAGRODY CZEKAJĄ!**



POZIOMO: 1 – z cytryną i miodem na jesienny wieczór; 7 – porozumienie między dwiema stronami; 8 – sprzedaje pierścionki i obrączki; 9 – szal, utrata panowania nad sobą; 12 – duży prostokątny kawałek papieru; 14 – pełny wymiar zatrudnienia; 15 – część sztuki teatralnej; 16 – część długu spłacana co miesiąc; 18 – australijski nietop; 19 – wyraz twarzy albo ładunek wybuchowy; 21 – na zakupy lub w podróż; 25 – nośnik informacji genetycznej; 26 – papieru, taśmy albo filmu; 27 – imię Dietrich.

PIONOWO: 1 – melodia płynąca z wieży mariackiej; 2 – wypływa na połów; 3 – na siedleckim ratuszu dźwiga kulę ziemską albo zbiór map; 4 – pogoda albo niezwykła atmosfera; 5 – maszyna wykonująca pracę za człowieka; 6 – jesienią pełen gruszek i śliwek; 10 – regularny układ akcentów w wierszu; 11 – długie wierzchnie ubranie; 13 – warowna siedziba albo mechanizm w drzwiach; 17 – jej dźwięki często towarzyszą wieczorom przy ognisku; 20 – Lipnicka albo Włodarczyk; 22 – postać grana przez aktora; 23 – imię pierwszego człowieka według Biblii; 24 – pojedynczy obraz filmu.

Nagroda: Voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Zakład Mięsy Tradycja w Siedlcach przy ulicy Rynkowej 8D. Zakład Mięsy Tradycja oferuje zawsze świeże mięso i tradycyjne wędliny. Nasze wyroby powstają według tradycyjnych przepisów, dlatego smakują jak dawniej i zachwycają prawdziwym, domowym aromatem. Godziny otwarcia: wtorek - piątek 8-17 sobota 8-14.

ROZWIĄZANIE Z NR. 35

POZIOMO: kłos, kwiatek, trop, anakonda, opas, opal, Ola, Iran, kanar, szatan, gra, lew, pot, amen, kir, las, nos.

PIONOWO: kot, opona, zwrot, mandolina, Tey, rap, pas, aparat, plan, ocet, eks, ara, azot, napis, plik, gwar, apel, ona.

Zwycięzcą zostaje **JADWIGA ZABIELSKA ze Starej Wsi**. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.

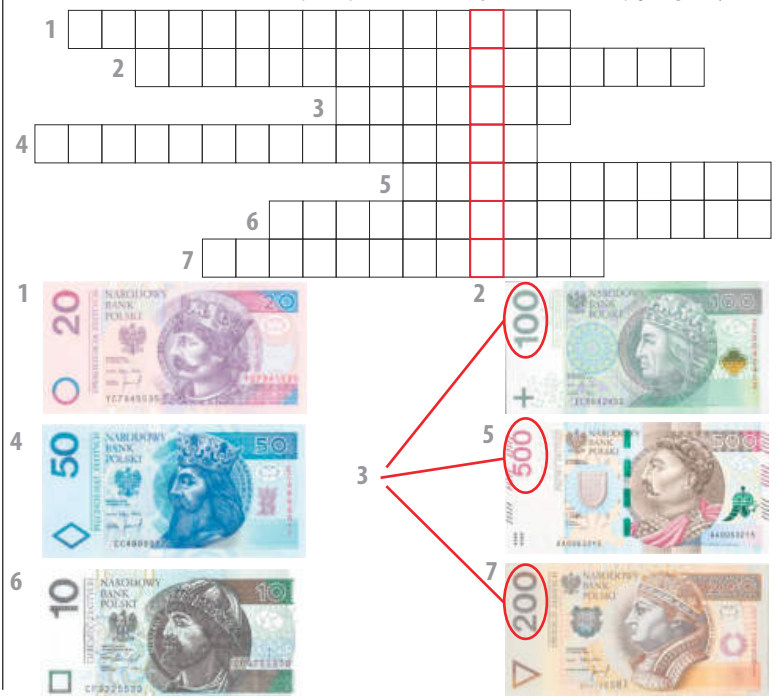
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. (LK)

Na banknotach

Wpisz do diagramu walców widniejących na przedstawionych banknotach oraz nazwę wskazanego elementu. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji.

(08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do **SAMOOSŁUGOWEGO** Magazynu Głównego z dużym, wygodnym **PARKINGIEM** dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z **ZABAWKAMI** w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

